Czy dzieciaki jedzą flaki? str. 4

Budżet z wątpliwościami str. 5

Awantura na uczelni str. 9

I kto to posprząta? str. 17

Nr 51 (2159)

cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik
SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

20-26.12.2023



Spokojnych, radosnych, pełnych rodzinnego ciepła świąt Bożego Narodzenia

życzy redakcja „Tygodnika Siedleckiego”



fot. AK

Praca Emilii Wróbel z konkursu „Bożonarodzeniowe tradycje”, zorganizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach

Miejski Ośrodek Kultury
Bożonarodzeniowe tradycje

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach od lat organizuje konkursy związane z polskimi tradycjami. Właśnie odbył się konkurs plastyczny „Bożonarodzeniowe tradycje”. Finalistów nagrodzono podczas gali, której towarzyszyła wystawa nagrodzonych i wyróżnionych prac. Prace te można oglądać w Małej Galerii Sztuki MOK.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

R E K L A M A



R E K L A M A





Bożonarodzeniowe tradycje

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Organizując w MOK konkurs „Bożonarodzeniowe tradycje”, chcieliśmy, by polskie zwyczaje i folklor nie zostały zapomniane – mówi pomysłodawczyni konkursu **Sylwia Wasiuk** z Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach. – Celem konkursu było również rozwijanie zainteresowań plastycznych, pogłębianie znaczenia symboliki świąt, zainteresowanie dzieci i młodzieży tradycyjną kulturą ludową oraz praktyką obrzędową.

Jury w składzie: **Mariusz Drabarek, Kamil Antolak** i **Joanna Włodek** oceniło 181 prac. – Toczyliśmy spory – przyznaje Mariusz Drabarek. – Temat był najważniejszy: bożonarodzeniowe tradycje, ale oceniliśmy też walory artystyczne. Niektóre prace były bardziej artystyczne, inne bardziej dziecięce. Zależało nam na tym, by były wykonane samodzielnie przez dzieci.

– Dziękuję za tak duży odzew.



Laureaci konkursu

Cieszę się, że w dobie tabletów, komputerów, wirtualnych plików 3D wciąż jest zainteresowanie tradycyjną szopką – mówi **Mariusz Woszczyński**, dyrektor MOK. – Nie da się zrobić szopki, jeśli rodzic czy nauczyciel nie opowie historii z nią związanej, nie wyjaśni, co oznaczają postacie i jak ważne są święta Bożego Narodzenia w naszej tradycji.

Jedna z konkursowych prac trafiła na pierwszą stronę dzisiejszego wydania „Tygodnika Siedleckiego”.

Tekst i zdjęcie
AGA KRÓL

Relację z uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień można zobaczyć na: tygodniksiedlecki.com.

Śmiertelne potrącenie

16 grudnia po godz. 4 rano na trasie S17 w miejscowości Chotynia w powiecie garwolińskim doszło do śmiertelnego wypadku.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 27-letni kierowca skody, obywatel Ukrainy, zatrzymał samochód w związku z jego awarią, po czym wyszedł na jezdnię. Tam został potrącony przez autokar, którym kierował 57-letni obywatel Ukrainy. 27-latek zginął na miejscu. Kierujący autokarem był trzeźwy. Wykonywał kurs rejsowy relacji Kijów-Ryga. Pojazdem podróżowało ponad 40 pasażerów. Przewoźnik zapewnił pojazd zastępczy – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Bracia, patrzcie jeno

Z adwentowych artykułów „Echa Katolickiego”: ***Zgodnie z wielowiekową tradycją Msza św. roratnia powinna być odprawiona rano, jednak w praktyce Kościół wprowadza niekiedy pewne udogodnienia, np. przenosząc roraty na wieczór***.

Jak roraty na wieczór, to może nieszpory na rano? A pasterka, żeby najwygodniej, to tak koło południa...

● Któż to słyszał takie dziwy?

Kościelnym zmianom nie należy się absolutnie dziwić, bo – jak wyjaśnia w rozmowie z „Echem Katolickim” ks. dr Łukasz Celiński, kierownik referatu liturgicznego siedleckiej kurii – nawet dawniej w Kościele nie wszystko było poukładane: „***Rok liturgiczny nie od początku miał taki kształt jak obecnie; kształtował się przez wieki. Adwent do kalendarza liturgicznego wszedł stosunkowo późno, bo dopiero w VI w., i nie od razu umiejscowiony był na początku roku liturgicznego. Co więcej przynajmniej do X-XI w. początek roku liturgicznego przypadał w różnych krajach w różnych terminach: w Niemczech w Boże Narodzenie (aż do XVI w.), we Włoszech – 25 marca, w dniu zwiastowania, czyli wraz z początkiem ziemskiego życia Chrystusa, we Francji aż do XV w. rozpoczynał się w Wielkanoc, a w Cesarstwie Bizantyjskim – 1 września***”.

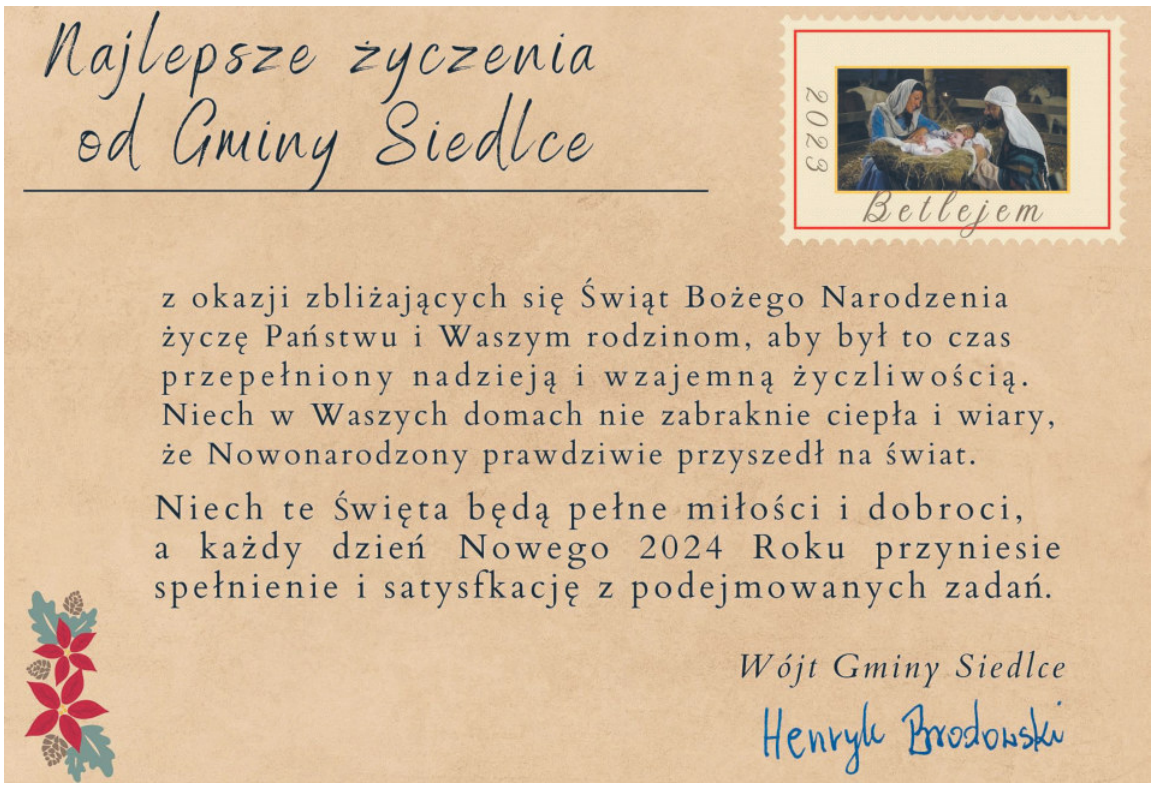
!!!

● Moc truchleje

Jak rodzinnie przeżyć Adwent? – radzi „Echo Katolickie”. Jako przykład może służyć szczęśliwa rodzina: mama, tata plus sześcioro dzieci. Synowie mają dużo zapału do konstruowania, klejenia, a następnie do dekorowania, więc w tym roku przygotują szopkę z tektury. Natomiast dwie córki, razem z babcią, przygotują i upieką pierniki.

Jak się o tych kulturowych stereotypach dowie ta nowa ministra od równości, to w przyszłym roku jak nic wyda dyrektywę i zagoni chłopaków do pieczenia. Oj, żeby im się tylko przy tych piernikach sukienki nie poplamiły.

Okulista Trzeci







Za mały metraż, bo zamierzam wyjść za mąż... Bo za daleko od rodziców... Bo nie będę zmieniać dzieciom szkoły...
Czyli o najbardziej kuriozalnych powodach, by nie przyjąć mieszkania komunalnego w Siedlcach, wskazanego przez miasto.

Biznes jak cholera

Siedleccy radni nie zgodzili się na sprzedaż na wolnym rynku czterech mieszkań komunalnych. Do sprzedaży zabrakło jednego głosu. Połowa radnych opowiadała się za sprzedażą, połowa przeciw.

Pieniądze ze sprzedaży miały zostać przeznaczone na miejskie inwestycje. Teraz miasto zapewne wyremontuje niesprzedane lokale. W każdy z nich będzie musiało włożyć 30-40 tysięcy złotych, bo są one niemal całkowicie zdemolowane przez poprzednich lokatorów.

Okazało się, że nie wszyscy radni opowiadają się za tym, by wynajmować mieszkania komunalne. – Uczymy bezradności – mówił radny **Mariusz Dobijański**.

WYREMONTOWAĆ I ODDAĆ

Do sprzedaży zostały przeznaczone lokale przy ulicach: 11 Listopada, Sobieskiego i Floriańskiej.

– Dwa z nich są całkowicie zdewastowane – mówił naczelnik wydziału gospodarki komunalne, **Paweł Chazan**. – Dotychczasowi lokatorzy zostali eksmitowani. Musimy wymienić tam wszystko, łącznie z instalacją elektryczną. Koszt remontu każdego z mieszkań szacujemy na 30-40 tysięcy złotych. Lokatorzy dwóch kolejnych lokali zmarli. Jeśli zechcemy je wynająć, również musimy się liczyć z remontem rzędu 30 tysięcy złotych.

Skarbnik **Kazimierz Paryła** przekonywał, że najlepiej będzie mieszkania sprzedać.

– Niedawno jedno z mieszkań wystawiliśmy do przetargu za 220 tysięcy złotych, a sprzedaliśmy za 330 tysięcy. To są pieniądze, które wpłynęły do budżetu, a poza tym nie musimy już przeznaczać ani złotówki na remont, bo sprzedajemy te mieszkania w takim stanie, w jakim są.

Skarbnik dodał, że jeśli mieszkanie zostanie wynajęte komuś, kto korzysta z mieszkań komunalnych od 2001 roku, to taka osoba może odkupić lokal za 20% ceny (tak przewiduje uchwała rady miasta). – I nie dość, że zainwestujemy 40 tysięcy w remont, to sprzedamy za niewiele więcej. Biznes jak cholera.

WAŻNE POWODY

– Kiedyś myślałem inaczej, ale zmieniłem zdanie i jestem za sprzedażą – mówił radny **Arkadiusz Mazurkiewicz**. – Na listach do wynajmu są bowiem osoby, które wielokrotnie odmówiły przyjęcia mieszkania komunalnego, bo coś im nie pasowało. Dzisiaj jestem już przeciwnikiem rozdawnictwa, a widzę sam, że oczekiwania są coraz większe.

Radny zacytował również najbardziej kuriozalne przyczyny odmowy przyjęcia mieszkania wskazanego przez miasto: niespokojna dzielnica, złe sąsiedztwo, daleko od centrum, zbyt mały metraż, chcę mieszkanie blisko rodziców, nie spełnia moich oczekiwań, za mała powierzchnia, gdyż zamierzam wyjść za mąż, nie będę zmieniać szkoły dzieciom.

Z kolei radna **Marlena Puzia** głosowała przeciwko sprzedaży. – Bo sprzedaje się tylko raz – mówiła. – Poza tym dla mnie aspekt społeczny przewyższa aspekt finansowy. Znam osoby, które od lat ubiegają się o to, by znaleźć się na liście zakwalifikowanych do wynajmu mieszkania, ale nigdy się tam nie znalazły.

JUŻ NIE TAKA SAMOTNA

Każdy, kto ubiega się o wynajęcie mieszkania komunalnego w Siedlcach, musi spełnić określone warunki. Przede wszystkim są to: niskie dochody, złe warunki mieszkaniowe, niepełnosprawność, samotne rodzicielstwo, bycie ofiarą przemocy w rodzinie.

– Często jest tak, że najemcą lokalu komunalnego jest matka, a o kolejny lokal po uzyskaniu pełnoletniości starają się jej dzieci – mówi naczelnik Chazan. – Oni uważają, że po prostu im się to należy. W zdecydowanej mniejszości są ci, którzy chcą dostać mieszkanie komunalne, jeśli nikt wcześniej w rodzinie go nie miał.

– I to pokazuje, że my gratyfikujemy wyuczoną pokoleniowo bezradność – komentuje radny Mariusz Dobijański. – Mam wrażenie, że ludzie nauczyli się żyć na koszt lokalnego społeczeństwa. Jak dodamy do tego fakt, że wcześniej to mieszkanie jeszcze remontujemy i przekazujemy już takie gotowe do wprowadzenia się, to moim zdaniem brniemy w ślepy zaułek. Uważam, że trzeba wspierać tam, gdzie rzeczywiście jest potrzeba.

W tym roku wniosek o wpis na listę uprawnionych do wynajmu mieszkania komunalnego w Siedlcach złożyło 126 osób.

– Nasze wątpliwości wzbudziło 70 wniosków – mówi Paweł Chazan. – Poddaliśmy je weryfikacji, zestawiając je m.in. z danymi z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Okazało się, że ponad 20 kobiet, które złożyły wnioski o mieszkanie jako samotne matki, złożyło również różnego rodzaju wnioski o zasiłki z MOPR. Tyle że tam już nie występowały jako samotne matki. Niestety, niejednokrotnie to, co zostanie napisane we wniosku, nie potwierdza się z tym, jak jest w życiu.

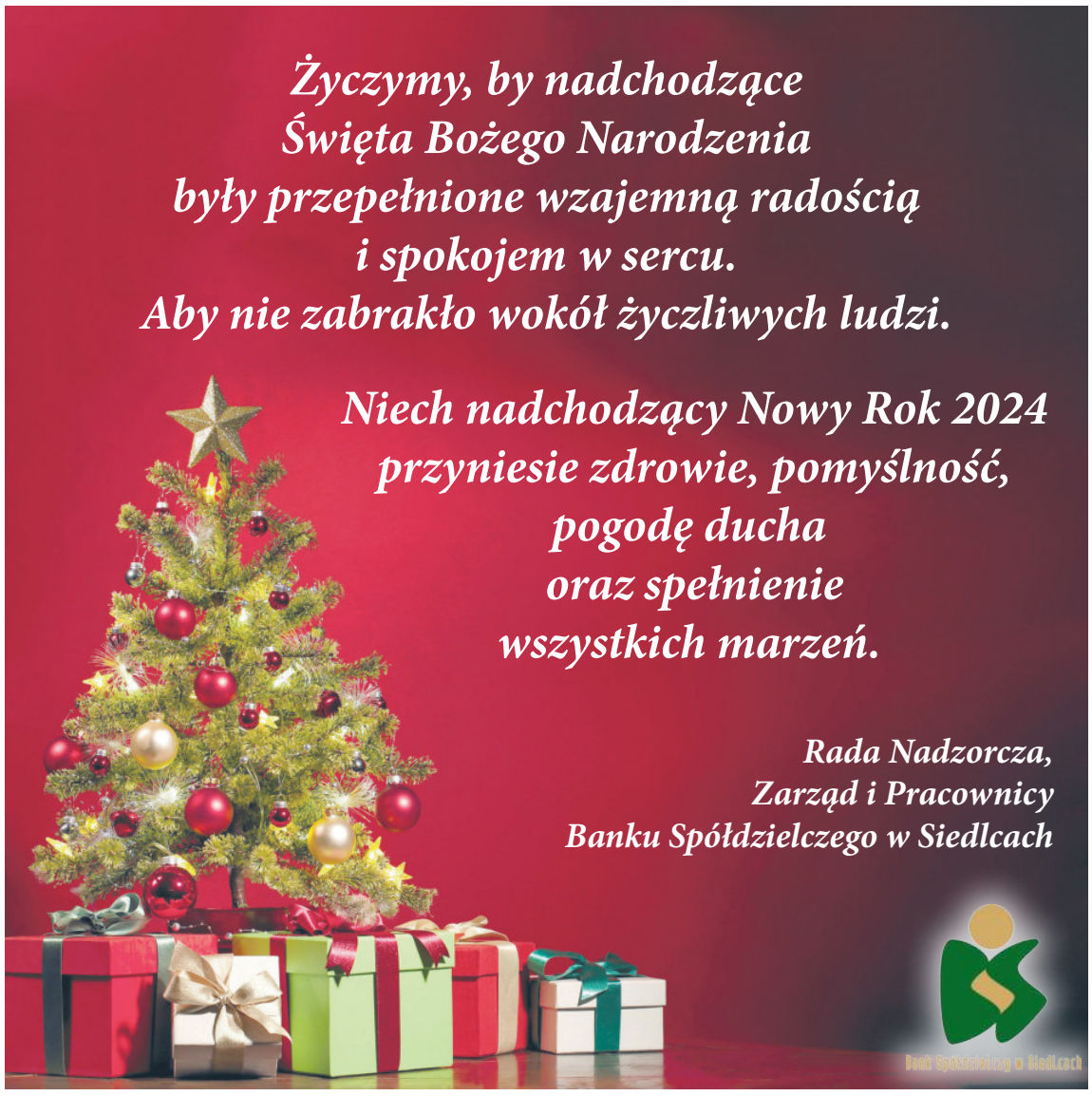
Zapewne taka sytuacja miała miejsce w związku z kryterium dochodowym, branym pod uwagę przy przyznawaniu zasiłków z MOPR. W tym przypadku, im więcej osób, tym lepiej.

Członkowie komisji mieszkaniowej, która decyduje o wpisaniu na listę oczekujących, w nieoficjalnych rozmowach przyznają, że niejeden raz zdarzyło się, że szli oceniać warunki mieszkaniowe takiej samotnej matki, a na miejscu okazywało się, że w dotychczas zajmowanym lokalu żyje ona z partnerem. Sam fakt braku aktu małżeństwa nie przesądza bowiem o samotnym macierzyństwie.

Ostatecznie radni nie zgodzili się na sprzedaż mieszkań. Co więc będzie z mieszkaniami? Czy te zniszczone zostaną wyremontowane i przeznaczone na wynajem? Przekonamy się o tym zapewne w ciągu najbliższych miesięcy.

JUSTYNA JANUSZ







eprasa.pl 4a07333134

Wieść gminna niesie, że intendentka miała wpaść na... chałce.

Czy maluchy jedzą flaki i ogryzają żeberka?

Prokuratura w Siedlcach wszczęła dochodzenie w sprawie możliwości popełnienia przestępstwa przez intendentkę jednej ze szkół w gminie Suchożebry. Mowa nawet o kwocie 100 tys. zł. Intendentka została zwolniona dyscyplinarnie.

– Nie miałem innego wyjścia, musiałem zawiadomić prokuraturę – mówi **Krzysztof Bujalski**, wójt gminy Suchożebry. – Plotki docierały do mnie wcześniej, ale jak oskarżać kogoś bez dowodów?

Wieść gminna niesie, że intendentka miała wpaść na... chałce. Gdy zaproponowała nowej dyrektorce, że jeśli chałka zostanie, to ją jej sprzeda. No i te żeberka kupowane na klub dziecięcy... – Naprawdę te maluszki obgryzały kosteczki? – zastanawia się wójt.

PLOTKI CZY OBURZENIE?

Krzysztof Bujalski nie ukrywa, że od dłuższego czasu słyszał o swoistym handlu w jednej ze szkół. Ludzie mieli tam kupować różne produkty spożywcze.

– Nie wiedziałem, co z tym zrobić – wójt rozkłada ręce. – Tych informacji było coraz więcej, ale jak to sprawdzić, żeby nikogo nie skrzywdzić?

A mówiło się, że w szkole można kupić mięsko, warzywa, pieczywo... Ile w tym prawdy, a ile fantazji? To czyjeś złośliwe pomówienia, czy może obywatelskie powiadomienia o nieprawidłowościach, bo niektórych to oburzało?

Wydarzenia nabrały tempa, gdy w szkole zmieniła się dyrekcja. Nowa szefowa przyszła pewnego dnia do wójta z dokumentami.

– Położyła je na biurku i zapytała: Co mam z tym zrobić? – opowiada wójt Bujalski. – A ja nie miałem wątpliwości. Odpowiedziałem: To, co pani musi.

Dyrektorka zwolniła intendentkę dyscyplinarnie.

A MOŻE CHAŁKĘ?

Wójt Bujalski opowiada, że intendentka miała zaproponować nowej dyrektorce kupno bułek w dobrej cenie. A ta miała się zgodzić i zapytać, czy może będzie jeszcze do kupienia chałka. Wtedy intendentka miała odpowiedzieć, że trzeba jeszcze zaczekać. Jeśli dzieci nie zjedzą, to będzie i chałka.

– Pani dyrektor była zdziwiona. Raz, że na terenie szkoły prowadzi się handel pieczywem, a dwa... przecież za tę chałkę już ktoś zapłacił. Skoro teraz byłaby do kupienia, to kto ją sprzedaje? Szkoła? Intendentka? Gdzie idą pieniądze? – pyta wójt. – Dyrekcja zaczęła zgłębiać temat, bo zaufanie do pracownicy już straciła. Handel w szkole? Z tym się jeszcze nie spotkała w swojej karierze zawodowej.

Okazało się, że nie tylko dyrektorce nie podobało się zachowanie intendentki. Kilku pracowników szkoły uchyliło rąbka tajemnicy... A resztę dopowiedziały faktury.

FAKTURA PRAWDĘ CI POWIE

Jak mówi wójt Bujalski, gdy intendentka otrzymała wypowiedzenie z pracy, chciała zabrać ze sobą faktury. Dyrektorka na to nie pozwoliła, tłumacząc, że to urzędowe dokumenty. To analiza faktur zaowocowała doniesieniem do prokuratury.

– Wyglądało na to, że intendentka kupowała po przetargowych, niższych cenach towar, za który płaciła gotówką lub ze swego konta, ale posługiwała się danymi szkoły lub urzędu gminy, bo zakupy były robione dla szkoły – tłumaczy wójt. – Zachodziło prawdopodobieństwo, że potem te produkty sprzedawała pracownikom szkoły, o czym świadczyły odręczne notatki, sporządzane na fakturach. To nam zresztą potwierdzili potem niektórzy pracownicy szkoły.

Wójt zaznacza, że zgodnie z procedurami faktury wystawione na gminę Suchożebry powinny być wystawiane z formą zapłaty przelewem. Taki dokument księgowy powinien być opisany przez osobę merytorycznie odpowiedzialną za daną sprawę, zatwierdzony do wypłaty i niezwłocznie przekazany do referatu finansowo-księgowego Urzędu Gminy Suchożebry w celu dokonania zapłaty. Tylko w wyjątkowych okolicznościach pracownik może opłacić fakturę, a następnie ubiegać się o zwrot poniesionego wydatku.

– Tymczasem tak ważne dokumenty księgowe nie były rejestrowane ani w szkole, ani w urzędzie. Powiadomiliśmy prokuraturę, że intendentka w sposób nieuprawniony posługiwała się danymi gminy Suchożebry w celu dokonywania prywatnych zakupów – relacjonuje wójt.

Czy intendentka kupowała po cenach hurtowych, czyli niższych, różne produkty, płacąc za nie swoimi pieniędzmi? To wyjaśni prokuratura, jak również i to, co się dalej działo z towarem. Według wójta istnieje też przypuszczenie, że na fakturach wyszczególniano droższy towar, a w rzeczywistości kupowano tańszy. O sprawdzenie tego też poprosił prokuraturę.

Analiza faktur wykazała wiele zastanawiających zakupów. Latem, w sierpniu, gdy w szkole opiekowano się zaledwie piętnastką małych dzieci, zrobiono zakupy np. na 60 kg schabu, czy 100 kg papryki. Na klubik dziecięcy kupowano też żeberka i flaki.

– Czy maluszki jedzą flaki i obgryzają kosteczki? – powątpiewa się wójt. – W dodatku w kuchni nie było wagi. Pracownice skarżyły się, że dostawały porcję mięsa, z której musiały przygotować odpowiednią liczbę obiadów. Czy to były pełnowymiarowe porcje? Kto to dziś wie? A docierają do mnie jeszcze sprawy, o których nie chcę dziś mówić. Zostawiam to prokuraturze.

Prokuratura poinformowała gminę, że wszczęła w tej sprawie dochodzenie. Jak się dowiedzieliśmy, intendentka odwołała się od zwolnienia dyscyplinarnego do sądu pracy.

Wójt Krzysztof Bujalski zastanawia się tylko, jak długo miał trwać handel w szkole. W doniesieniu do prokuratury mówi się o czasie od 2018 roku. – Nowa dyrektor jest spoza tego środowiska. Czy dopiero ta zmiana pozwoliła na ukrócenie czegoś, co nie powinno mieć miejsca w szkole i co miało być prowadzone tak jawnie? – zastanawia się wójt.

MARIOLA ZACZYŃSKA

R E K L A M A



Błogosławionych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w 2024 roku

Redakcji i Czytelnikom „Tygodnika Siedleckiego” życzy

Krzysztof Tchórzewski

Poseł na Sejm RP







Projekt budżetu Siedlec na 2024 rok

Opinia RIO pozytywna, ale...

Budżet Siedlec na 2024 r. będzie rekordowy i po stronie wydatków wyniesie prawie 760 mln zł. Rekordowe może też być zadłużenie.

W czwartek, 21 grudnia, radni postanowią, czy zaakceptują przedstawiony przez prezydenta projekt budżetu. Po głosowaniach na komisjach widać już, że zapewne, jak co roku, poprą go radni Bezpartyjnych Siedlec, a pozostali wstrzymają się od głosu.

W porównaniu do budżetu 2023 roku, ten planowany na rok 2024 jest o prawie 150 mln zł większy. W 2023 r. planowano wydatki rzędu 611 mln zł, w 2024 – prawie 760 mln zł.

Ponaddwukrotnie rośnie też planowana kwota na inwestycje – do 129 mln zł. Jednak aż 40 mln zł z tej kwoty to wydatki na gruntowną przebudowę ulicy Artyleryjskiej i ulic okolicznych, w całości finansowane z budżetu państwa. Cała inwestycja ma kosztować ponad 100 mln zł złotych (płatność została rozłożona na kolejne lata) i była inicjatywą wojska, a nie miasta.

OJ, COŚ SIĘ NIE SKŁADA

Zastrzeżenia dotyczące możliwości realizacji tak przedstawionego projektu budżetu ma Regionalna Izba Obrachunkowa. Wydała ona co prawda pozytywną opinię na temat tego dokumentu, ale zgłosiła też zastrzeżenia. Przede wszystkim zwróciła uwagę, że planowane dochody mogą okazać się nierealne (dochody często podwyższa się celowo, by zrównoważyć je z wydatkami). Do projektu wpisano bowiem przychody ze sprzedaży nieruchomości miejskich za prawie 7 mln zł. Nie zapisano jednak, które nieruchomości mają zostać sprzedane i czy jest na to wymagana zgoda rady miasta. RIO zwróciła też uwagę, że już w poprzednich latach sprzedawano nieruchomości za maksymalnie 3,5 mln zł, co tym bardziej poddaje w wątpliwość planu na 2024 r. Podobnie jest z dochodami z dywidend od miejskich spółek. Prezydent zaplanował, że w 2024 roku będzie to aż 15 mln zł. Tymczasem, mimo podobnego planu w 2023 roku, do III kwartału na konto miasta nie wpłynęła ani złotówka z tego tytułu. W 2022 r. było to 5 mln zł. RIO zwraca więc uwagę, że może to być sztuczne pompowanie budżetu.

DŁUG SPŁACAMY DŁUGIEM

Po raz kolejny będziemy mieli również do czynienia z tzw. rolowaniem długu, czyli zaciąganiem nowych zobowiązań na spłatę poprzednich. W budżecie zaplanowano emisję obligacji na rekordową kwotę 52 mln zł, z czego 13,5 mln zł ma zostać przeznaczonych na wykup obligacji z lat poprzednich. Na pewno zwrócą na to uwagę opozycyjni radni, wypominając prezydentowi, że obiecał funkcjonowanie miasta bez kredytów, a za ich zaciąganie krytykował swojego poprzednika – **Wojciecha Kudelskiego**. **Andrzej Sitnik** zawsze w takiej sytuacji odpowiada, że gdyby nie rządy PiS i obcinanie dochodów dla samorządów, miasto nie musiałoby zaciągać kredytów.

Faktem jest jednak, że zadłużenie Siedlec rośnie z roku na rok. Władze miasta nie mają z tego powodu problemów tylko dlatego, iż odgórnie pozwolono samorządom na zwiększanie zadłużenia

BEZ AMFITEATRU

Sytuacji na sesji budżetowej nie poprawi na pewno fakt, że prezydent odrzucił niemal wszystkie wnioski budżetowe, kierowane do niego przez opozycję. Przy niemal każdym z nich zapisano, że nie ma na to pieniędzy, a przy niektórych, że prezydent będzie starał się o pozyskanie środków zewnętrznych. – To tak na otarcie łez – komentuje z przekąsem radny **Robert Chojecki**.

On sam złożył wniosek o zabezpieczenie środków na przygotowanie projektu budowy amfiteatru w Siedlcach. – Prezydent kilka tygodni temu opowiadał szeroko o tym, że amfiteatr zostanie odbudowany i to w krótkim czasie – dodaje radny. – Uznałem więc, że mój wniosek o pieniądze na projekt jest zgodny z polityką prezydenta, a okazało się, że nawet na to nie ma pieniędzy. Myślę, że ludzie, którym prezydent to obiecywał, mogą się poczuć zwyczajnie oszukani.

Co ciekawe, wnioski do budżetu złożyła mniej niż połowa radnych. Czy to oznacza, że innych to nie obchodzi?

COŚ DLA „ŻÓŁKIEWSKIEGO”

A jakie inwestycje mają być wykonane w Siedlcach w 2024 roku? Ucieszą się zapewne uczniowie i nauczyciele siedleckiego „Prusa”. Na remont budynku szkoły przewidziano ponad 2,3 mln zł. Dużo więcej, bo ponad 12 mln zł zostanie z kolei przeznaczone na Branżowe Centrum Umiejętności dla Elektroenergetyków, które powstanie przy ulicy Konarskiego. Prawie 6 mln zł to kwota zaplanowana na płatność dla wykonawcy targowiska miejskiego przy ul. 11 Listopada. Prace miały zakończyć się w grudniu 2023 r., ale zapłata nastąpi dopiero po odebraniu inwestycji. Z kolei ponad 2,8 mln zł pochłonie budowa zadaszenia nad boiskiem przy Szkole Podstawowej nr 2. Ciekawostką będzie, budowa wiaty wraz z miejscem na ognisko przy siedleckim zalewie. Tanio jednak nie będzie, bo na ten cel zaplanowano aż 165 tys. zł. W końcu ucieszyć się mogą uczniowie liceum „Żółkiewskiego”. Na opracowanie dokumentacji hali sportowej w tej szkole zaplanowano 250 tys. zł. Społeczność szkoły walczy o tę inwestycje od kilkunastu lat.

W projekcie budżetu wpisano również 700 tys. zł. na wymianę oświetlenia w mieście. Nie powinniśmy się chyba jednak do tego zapisu szczególnie przywiązywać. Oświetlenie miało być wymienione już w 2023 r., ale pieniądze przesunięto, bo zabrakło ich na coś innego.

JUSTYNA JANUSZ





Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
życzę zdrowia, radości
i wzajemnego zrozumienia,
a w Nowym Roku
wszelkiej pomyślności,
optymizmu oraz szczęścia
w realizacji wszystkich
planów i zamierzeń.

Prezydent Miasta Siedlce
Andrzej Sitnik

Boże Narodzenie 2023

REKLAMA

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• DEPILACJA LASEROWA
• CHIRURGIA (ZABIEGI)
• GINEKOLOGIA



eprasa.pl 4a07223434

MOIM ZDANIEM...

Prezenty najcenniejsze najbardziej oczekiwane...



MAJA MYSZKA, uczennica II klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Siedlcach

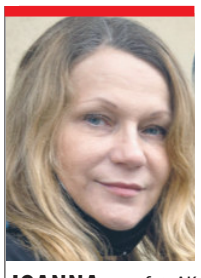
Chyba wierzę w Mikołaja – tak pół na pół, chociaż uważam, że prezenty przynoszą rodzice. Skąd mają pieniądze? Cały rok zarabiają, więc chyba mają. A kto przynosi prezenty rodzicom? Mama – tacie, a tata – mamie. Skąd to wiem? Bo widziałam, że tata kupił mamie słuchawki, które chciała, ale mama o tym chyba nie wie. List do Mikołaja oczywiście napisałam, ale mama go chyba nie wysłała, bo teraz jest w domu. Na swojej liście mam 12 rzeczy. Pewno nie dostanę wszystkich, myślę, że Mikołaj sobie wybierze. Moje starsze rodzeństwo nie pisze listów, tylko rodzicom w SMS-ie, co by chciało dostać. Zawsze zostawiam mleko, marchewkę dla reniferów i ciastka. Znikają, ale pewnie mama je zabiera.



fot. arch.

KATARZYNA DOBIJAŃSKA, siedlczanka, urzędniczka

„All I want for Christmas is You!” Kłopot z tym, co sprawiałoby przyjemność najbliższym, ma bardzo wiele osób. Pewnie z nami kobietami jest łatwiej, bo złoto, diamenty, perfumy... Któż tego nie doceni. To, co najcenniejszego możemy zaoferować najbliższym, to razem spędzony czas. Nasz domowy Mikołaj zadbał o bilety na wspólne wyjścia do teatru, koncerty i tym podobne wydarzenia. Bardzo dobrym pomysłem są gry planszowe, które wciągają i małych, i dużych, a jednocześnie trudno w nie grać samemu. W świętach to nie prezenty są najważniejsze, a przyjemność, jaką chcemy sprawić najbliższym. Można ją więc zrobić ulubioną potrawą, ciepłym spojrzeniem i dobrym humorem, a także zwykłymi skarpetkami. Czy dzieci wierzą w Mikołaja? Moje wierzą i ja też wierzę. Nie w starszego pana z siwą brodą, ale w chęć zrobienia czegoś dla innych. Najbardziej w liście do Mikołaja, jaki pisał syn, wzruszył mnie fakt, że chce on „czarz z rodziną” (czas – red.).



fot. AK

JOANNA WOSZCZYŃSKA, choreograf Formacji Tańca Nowoczesnego „Luz”

Mój prezent, z którego cieszyłam się jak dziecko, to były łyżwy. Kilka lat temu dostałam pod choinkę piękne białe łyżwy figurówki. To był mój prawdziwy prezentowy hit – moje pierwsze nowiutkie, białe figurówki. A teraz już historia... Chodziłam wtedy do czwartej klasy. Mój ojciec wypożyczył ze szkoły „Czwórki” czarne łyżwy dla mojego młodszego brata. Były za małe, ściskały mi palce... Moja ciekawość jazdy na łyżwach była tak wielka, że wciskałem je na siłę i po lekcjach poruszałam się w nich na oblodzonych chodnikach przed blokiem. Nie, nikt mnie nie trzymał za rękę. Raz ojciec zabrał mnie na lodowisko... a tam było po prostu pięknie. Pamiętam słoneczny zimowy dzień, niedziela, grała muzyka... Widząc mój zapał, ojciec kupił mi używane łyżwy. Pastą do zębów, a potem farbą olejną ukrywałam pozdzierane przody butów. W piątej klasie nauczyciel od wf-u wybrał mnie do reprezentacji szkoły w zawodach na siedleckim lodowisku. Było to dla mnie ogromne wyróżnienie. Zdobyliśmy 3. miejsce!!! Zima i łyżwy były dla mnie wtedy dużą odskocznią od trudów szkolnych i domowych. Szłam na lekcje z tornistrem, a przez ramię przewieszone miałam łyżwy.



fot. SIRIS

HUBERT PASIAK, wójt gminy Zbuczyn

Każdy facet jest trochę gadżeciarzem i Mikołaje o tym wiedzą. Jedni są obdarowywani elektroniką, inni samochodami. I właśnie samochód jest w tym roku dla mnie najpiękniejszym prezentem pod choinkę. Nie tylko dla mnie, a dla nas, dla wszystkich druhów OSP Krzesk-Królowa Niwa. Kilka dni przed świętami dowiedzieliśmy się, że decyzją zarządu województwa i dzięki unijnej dotacji otrzymamy nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy. I mówiąc już zupełnie poważnie, nie traktujemy tego jak gadżet czy drogą zabawkę, a sprzęt, który podniesie sprawność bojową naszej jednostki. Dziękujemy, Święty Mikołaju! Jeśli zaś chciałbyś przesadzić i obdarować mnie czymś jeszcze, proszę o bilet na mecz ukochanego Arsenalu Londyn. (**jj**)



rys. Mirosław Andrzejewski

Pasja księdza Jana

Jedną z pasji proboszcza i kustosza Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Mariańskim Porzeczu w gminie Wilga, ks. Jana Krajewskiego, jest fotografia.



Ksiądz Jan Krajewski fot. MB

Po trosze zajmował się nią już w latach wczesnej młodości, będąc ministrantem w rodzinnej Górze Kalwarii. Wtedy bardziej skupiał się na technicznych aspektach samodzielnego wywoływania zdjęć niż na walorach artystycznych. Rejestrował wydarzenia, nie zwracając większej uwagi na cuda natury. Nadrobił to jednak w Grzybowie koło Kołobrzegu, gdy jako duchowny przez 12 lat pracował w tamtejszym Ośrodku Rekolekcyjno-Wypoczynkowym Zgromadzenia Księży Marianów.

– Zrobiłem tam tysiące zdjęć – opowiadał podczas niedawnego wernisażu swojej wystawy „Zachody słońca” w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Pilawie. – Żadne z nich nie jest podobne do drugiego. Wychodziłem nad Zatokę Grzybowską, gdy słońce już zachodziło, bo wtedy świat najbardziej zmienia swoje oblicze. Dosłownie w ułamku sekundy. W ułamku sekundy powstaje też niepowtarzalne ujęcie.

Ksiądz Jan Krajewski nie uważa się za wielkiego artystę. Ma ważniejszą niż fotografowanie misję do spełnienia. Wydał jednak już kilka albumów zdjęć z miejsc, w których pełnił posługę duszpasterską. Teraz fotografuje postęp prac przy renowacji zabytkowego kościoła w Mariańskim Porzeczu.

W przygotowaniu jest też kolejna ekspozycja, zatytułowana „Kwitnące sady”. Dyrektor pilawskiego MGOK **Sylwia Zakrzewska** wykorzystała obecność kapłana w swoim mieście i zaproponowała, żeby na wiosnę przyszłego roku tę „sadowniczą”wystawę pokazać w Pilawie. (**MB**)

Szlachetna Paczka w Garwolinie

Razem możemy więcej

– Wiemy, że na terenie powiatu garwolińskiego jest wiele rodzin, które potrzebują pomocy. Wspólnymi siłami mogliśmy pomóc jednej z nich – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. – W tym roku przygotowaliśmy „Szlachetną Paczkę” dla pani Ani – młodej mamy, samotnie wychowującej roczną córeczkę.

Zbiórkę zorganizowali policjanci z wydziału prewencji. Do inicjatywy przyłączyli się funkcjonariusze i pracownicy pozostałych wydziałów garwolińskiej komendy.

– Kupiliśmy produkty, które pozwolą rodzinie zaoszczędzić pieniądze, a odłożoną kwotę przeznaczyć na inne wydatki – mówi rzecznik.

W trakcie zbiórki policjanci dowiedzieli się, że pani Ania marzy o zrobieniu kursu na prawo jazdy. Pomogłoby to jej usamodzielnić się, a w przyszłości także znaleźć pracę. Opłacenie kursu to wydatek, który przerastał możliwości rodziny. Funkcjonariusze postanowili udzielić wsparcia także w tym aspekcie. Specjalny voucher na darmowy kurs prawa jazdy bez wahania przekazał garwoliński Ośrodek Szkolenia Kierowców „Talar”, który wraz ze swoimi pracownikami włączył się w dobroczynne przedsięwzięcie.

– Podczas policyjnej służby policjanci nie działają w pojedynkę, lecz razem. W zespole jesteśmy w stanie zrobić więcej. Cieszymy się, że mogliśmy przygotować pomoc, która zdejmie z rodziny choć trochę ciężaru i pozwoli pokonać część trudności, da nadzieję, pozwoli mieć spokojniejsze święta –podkreśla podinsp. **Janusz Mularski**, komendant Powiatowy Policji w Garwolinie. (**ak**)

P R O M O C J A

Parafialne nauki gry na instrumentach muzycznych i tańca tradycyjnego w gminie Latowicz, powiat miński

W trosce o lokalne tradycje

Parafia Rzymskokatolicka Świętej Trójcy w Latowiczu podjęła się ciekawej inicjatywy organizowania warsztatów nauki gry na instrumentach i nauki tańca dla parafian i mieszkańców gminy. Inspiracją do realizacji projektu była chęć zaszczepienia pasji do muzyki wśród młodych ludzi, co może dać zalążek do rozwoju w przyszłości scholii parafialnej czy większego zaangażowania parafian w inicjatywy wokół parafii jak np. jasełka bożonarodzeniowe. Warsztaty muzyczne miały na celu potrzymanie długoletniej tradycji orkiestry strażackiej w Latowiczu, która aktywnie włącza się w życie parafii. Nauka gry obejmowała m.in.: gitarę, trąbkę, saksofon oraz perkusję.



W myśl powiedzenia „do tańca i do różańca” były też prowadzone nauki tańca tradycyjnego. Być może podjęta inicjatywa zaowocuje utworzeniem w przyszłości tanecznego zespołu parafialnego.

Zajęcia miały na celu przede wszystkim aktywizację mieszkańców i dostarczenie im ciekawej formy spędzenia czasu wolnego. Realizowane były od grudnia 2022 r. w: Domu Wiejskim w Latowiczu, Gminnej Bibliotece Publicznej w Latowiczu i Szkole Podstawowej w Wielgolesie w partnerstwie z Urzędem Miasta i Gminy Latowicz, Gminną Biblioteką Publiczną im. Antoniego Kuźniarskiego w Latowiczu i OSP Latowicz.

Na realizację pomysłu Parafia uzyskała wsparcie z Narodowego Instytutu Wolności Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030.

Należy wspomnieć, że Proboszcz Ks. Bogusław Wnuk dba nie tylko o rozwój duchowy, ale również o kondycję fizyczną Parafian. Parafia organizuje pielgrzymki rowerowe do miejsc świętych. W 2023 r. odbyła się pielgrzymka do Świętej Lipki, wcześniej były Gietrzwałd (2022 r.) i Kodeń (2021 r.)

Ponadto Proboszcz zachęca do udziału w pielgrzymkach pieszych do Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Wielgolesie.

KOMITET DO SPRAW POŻYTKU PUBLICZNEGO
NIW
Współfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030
NOWE FIO

SONDA

Czy w związku ze wzrostem liczby zakażeń koronawirusem, wykrywanych w testach, powinien zostać przywrócony obowiązek noszenia masek w miejscach publicznych?



Oddano głosów: 560

W tym tygodniu pytamy:

Jakim premierem będzie Donald Tusk?

- znakomitym
- dobrym
- przeciętnym
- złym
- fatalnym

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

epapa.pl 4a07233434

Jest taki dzień – o świętach w PRL-u

Kolejki po karpia i pomarańcze, ręcznie robione ozdoby choinkowe, zakładowe „śledziki” – święta w czasach PRL-u miały swój urok i niepowtarzalny klimat, a ich przygotowanie wymagało nie lada pomysłowości. Jak wówczas obchodzono Boże Narodzenie?

ŚLEDZIK RODZAJU MĘSKIEGO

Do przedświątecznych zwyczajów należał tzw. śledzik. Panowie spotykali się w lokalu i spożywali potrawy postne, głównie ryby, popijając je dobrze schłodzoną wódką. Takie spotkania przeciągały się nawet do Wigilii. Oficjalnie panowie nie chcieli przeszkadzać paniom w przygotowaniach do świąt. Jak pisał Stefan Wiechecki: „Odwieczny obrzęd »rybki« gromadzi przy biesiadnych stołach wszystkie stany. (...) Każdy pije ostro i zakąsza często przaśnym chlebem, śledziem w śmietanie, grzybkiem w cieście, karpiem na szaro czy smażonym karaskiem, byle z postem, byle godnie, byle tradycyjnie”.

ZASTAW SIĘ, A POSTAW SIĘ

Jeszcze w czasach II RP na sklepowych półkach nie brakowało towarów, a świąteczne menu zależało jedynie od zasobności portfela. „(...) Szwagier mój Alojzy Pokrzywka z Jabłonny przyjechał do Warszawy za sprawunkami. Siostra wypisała mu na kartce wszystko, co ma kupić. Było tego ze dwadzieścia gatunków. (...) Zanim wszystko kupiliśmy, szwagier o mały figiel na kolejkę się nie spóźnił” – wspomina Stefan Wiechecki.

Po wojnie władze komunistyczne traktowały święta jako okazję do rzucenia na rynek towarów, które na co dzień były deficytowe. Jak zauważa Stefan Wiechecki, przedświąteczna gorączka zaczynała się już w listopadzie. „(...) rodzynki, migdały, suszone winogrona i pomarańcze ze wszystkich stron świata do nas zapychają i jeżeli nie zdążą na Wigilię, na Trzech Króli nadlecą do Gdyni, a potem już najdalej w miesiąc będą w sklepach”.

KARP PROSTO Z WANNY

Karp, choć modny, nie był za PRL-u ogólnodostępny. Dochodziło nawet do tak kuriozalnych sytuacji, że w zakładach pracy odbywały się loterie, w których można było wygrać właśnie... tę rybę.

Pisarka Joanna Chmielewska tak wspomina ten czas: „Wszyscy wiedzą, jak wyglądała przez lata sytuacja z rybami przed świętami Bożego Narodzenia. Zdobywało się je różnie, podstępem, kumoterstwem, przemocą, stawem w Łazienkach, a przeważnie ogonami”. Mało kto miał wtedy lodówkę, dlatego po zakupie karp lądował w wannie z chlorowaną wodą, czasem nawet na kilka dni.

RĘCZNIE ROBIONE OZDOBY

Nie było polskiego domu bez metrów łańcucha choinkowego, zrobionego z kolorowego papieru przez dzieci na zajęciach ZPT. Anna Szydłowska opowiada, czym ozdabiano choinki w PRL-u: „Wiele sklepów (...) zaopatrywała w bombki działająca do dziś na warszawskim Grochowie manufaktura założona w 1948 roku przez Jana Fogla. (...) Bombkowych stylizacji choinek dopełniały włosy anielskie, rozłożona na gałązkach wata, mająca imitować śnieg, podłużne cukierki, orzechy i sprzedawane w Cepelii dekoracje ze słomy”. Na pomoc przychodziły popularne w tym czasie poradniki typu „Zrób to sam”.

Źródła:
Stefan Wiechecki, „Wszystko przez Heroda” (1937), PIW, Warszawa 1956
Stefan Wiechecki, „Czuć święta w powietrzu” (1962), Czytelnik, Warszawa 1965
Joanna Chmielewska, „Autobiografia. Tom I. Dzieciństwo”, Vers, Warszawa 1993
Anna Szydłowska, „Tak samo ładne jak prawdziwe. Święta w PRL-u”, culture.pl



Zdjęcie z archiwum Grażyny Rutkowskiej, NAC

Tak święta wspominają członkinie zarządu województwa mazowieckiego



fot. Rafał Latoszek

Janina Ewa Orzełowska

Święta kojarzą mi się przede wszystkim z zapachem pomarańczy, których kiedyś po prostu nie było. Cudownie pachniały. Ta woń wypełniała cały dom. W moich wspomnieniach jest też krzątanina, pomaganie w kuchni, pieczenie piernika.

Wszystkim Mazowszanom życzę, aby te święta przyniosły ciepło i dobro. W natłoku codziennych spraw często zapominamy o tym, że obok nas jest drugi człowiek, i nie dostrzegamy tych, którym trzeba pomóc. Niech te chwile spędzone w gronie najbliższych przypomną nam, jak ważne jest, abyśmy byli dla siebie podporą.



fot. Rafał Latoszek

Elżbieta Lanc

Boże Narodzenie to dla mnie przede wszystkim magia wigilijnego stołu przykrytego pięknym obrusem, sianem, opłatkiem, zastawionego potrawami. To czas dzielenia się radością, miłością i bliskością, która jest wszystkim bardzo potrzebna. W moich wspomnieniach są też Święty Mikołaj z prezentami oraz smak i zapach cytrusów.

Życzę wszystkim Mazowszanom zdrowia i ciepłej, rodzinnej atmosfery. Niech ten wigilijny stół jednoczy nas, przynosi radość, spokój i dobre życzenia.

Materiał informacyjny



Spokojnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz dużo zdrowia, sukcesów i optymizmu w Nowym Roku 2024

życzą

Adam Struzik
Marszałek
Województwa Mazowieckiego

Ludwik Rakowski
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Mazowieckiego

Radni i Zarząd Województwa Mazowieckiego

25 lat Mazowsze

eprasa.pl 4a0

Szpilki Zaczyńskiej

Prawak i lewak, czyli magia świąt

Czego najbardziej boją się pisowcy? Okazuje się, że – o ironio! - prawa i sprawiedliwości. Odzwyczaili się już od tych wartości i są bardzo zdziwieni, że mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności za to, co robili w majestacie bezprawia i niesprawiedliwości. Ale nie o tym chciałam... Przecież święta idą.

W Polsce, kraju ponoć na wskroś chrześcijańskim i katolickim, przedświąteczną atmosferę można znaleźć tylko w udekorowanych witrynach sklepowych i w kinie. Osławiona „magia świąt” od pewnego czasu stała się jedynie chwytem marketingowym. PiS tak skłóciło naród i podzieliło rodziny, że perspektywę wigilijnej kolacji i łamania się opłatkiem niektórzy przypłacali niestrawnością albo nawet i zawałem. Czy wraz z odejściem prawackiego zła i kultury pogardy wróci prawdziwa świąteczna atmosfera i owa „magia”, sprawiająca, że ludzie bezinteresownie sobie pomagają, uśmiechają się do siebie, zapraszają?

Na razie pokaz prawackiej magii świąt dał poseł RP, gasząc w budynku sejmu chanukowe świece. To, że zachował się jak szaleniec, wcale nie dziwi, bo już miał na koncie atak na choinkę z tęczowymi bombkami i szarżę na mikrofon i głośniki podczas wykładu jednego z profesorów. Ale że po tym żałosnym incydencie polscy katolicy zaleją media społecznościowe tak ogromną nienawiścią do innej religii, to światowy ewenement...

Prawacy tak się zapędzili w świątecznej zapiekłości, że zapomnieli chyba, iż Jezus, na którego narodziny właśnie czekają, kupując sobie z tej okazji prezenty, poszcząc i dekorując świąteczne stoły – był Żydem. Tymczasem między „zdrowaśkami”, „szczęść Boże” czy „Bóg, Honor, Ojczyzna” leje się hejt: „A co tam robiły jarmułki?! A gdzie krzyż?”. No magia... Prawacka świąteczna magia... Rodzima partia posła ma na to nawet urocze, świąteczne określenie: happening. Taaa... Bóg się rodzi!

Czy w Polsce, w końcu, podadzą sobie ręce lewak i prawak? Ile musi upłynąć lat, by zasypać podziały? Gdy prawak krzyczy: „lewak!”, to jakby krzyczał: „zdrajca!” Ciekawe, dlaczego? Od lat „lewak” to wymysł prawackiej polityki. Podobnie jak „patriotyzm” w prawicowym rozumieniu, czyli: wytatuowane kotwice, burdy i race odpalane w narodowe święta. Czyli takich mamy lewaków, jak prawicowych patriotów. Jedno wielkie nieporozumienie, stworzone na potrzeby prawicy do dzielenia ludzi, siania pogardy i nienawiści.

Więc, jeśli tak naprawdę nie ma lewaków, to czy są prawaki? Gdy przyglądam się internetowym hejterom, widzę ludzi zalęknionych, sfrustrowanych, z kompleksami. Zieją nienawiścią do wszystkiego, co inne, bo „inne” budzi strach. Czy ta nienawiść minie wraz z odejściem pisowców? I gdy zapanuje prawo i sprawiedliwość? Mam nadzieję, że tak. A wtedy w Polsce wróci magia świąt.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Boże Narodzenie w Greccio 1223

Na początku było słowo, czyli ewangelie, potem malowidła. W 1223 roku, dokładnie 800 lat temu, święty Franciszek zrobił przedstawienie - urządził pierwszą szopkę bożonarodzeniową.

Tomasz z Celano, średniowieczny autor dwóch „żywotów”, czyli biografii, Biedaczyny z Asyżu, tak zapamiętał tamtą noc w Greccio: „Przygotowano żłób, kładąc w nim siano, a do groty wprowadzając wołu i osła... Noc, oświetlona jak dzień, staje się radosna dla ludzi i zwierząt. Przybywają ludzie i przeżywają nową radość przy nowym misterium. Las wypełnia się głosami, a radującym się odpowiadają skały. Śpiewają bracia, oddając należną chwałę Panu, cała noc pełna jest radości. Święty Boży stoi przed żłobem, pełen wzruszenia, przeniknięty uniesieniem i prawdziwą radością. Na żłobie odprawia się uroczysta msza święta...”.

Tak było w Greccio w Boże Narodzenie 1223 r. Pierwsza na świecie szopka, zaaranżowana, jak to u świętego, w boskim natchnieniu. We wrześniu następnego roku na górze La Verna św. Franciszek przeżył mistyczną ekstazę, a wkrótce potem ułożył swoją „Pieśń słoneczną”, jeden z najpiękniejszych hymnów chrześcijańskich.

Trzeba było kolejnych prawie czterystu lat, by ekstaza stała się malarskim tematem obrazu El Greca. I kolejnych czterystu, byśmy mogli „Ekstazę św. Franciszka” podziwiać w siedleckim muzeum. Zaprawdę, rację mają ci, którzy mówią: Boże młyny mielą powoli...

■

Greccio to miasteczko jak setki innych w Italii. Wąska droga serpentynami pnie się w górę przez pola oliwek i karłowate lasy. Skupisko niewysokich domów zaczyna się nagle i ciasno obejmuje nieforemny rynek z fontanną pośrodku. Z jednej strony zielone wzgórze, po przeciwnej – kościół ze strzelistą campanilą. W grocie średniowieczne malowidło, przestawiające św. Franciszka, adorującego Dzieciątko Jezus leżące w żłobie.

Tyle że dzisiaj malowidła nie zobaczymy. Przyjechaliśmy do Greccio pod wieczór, za późno. Obiecujemy sobie, że kiedyś wrócimy. Obiecanki-cacanki... Od tamtego dnia parę lat minęło, a Greccio jakoś nigdy nie było po drodze. Może kiedyś.

■

Pomysł św. Franciszka z 1223 roku przyjął się natomiast znakomicie. Zupełnie jak choinka, inny bożonarodzeniowy wynalazek, który zrobił zawrotną karierę. Mniej więcej w tym samym czasie zalążki przyszłych choinek – w postaci przynoszonych do kościołów i domów zielonych gałązek - kiełkowały gdzieś pomiędzy francuskimi Wogezami a niemieckim Schwarzwaldem.

Średniowiecze, mówicie... A czymże bylibyśmy w Boże Narodzenie bez odrobiny średniowiecza?

DARIUSZ KUZIAK

XI Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja”

Patronat „TS”

Dobre humory i złamane serca

Z całą pewnością tegoroczny festiwal „Sztuka plus Komercja” poprawił nam humory. Poziom spektakli mógł zadowolić wszystkich, a ci najbardziej wybredni zdecydowanie także znaleźli coś dla siebie. Nie było też rozdźwięku między trzema oceniającymi gremiami: jury, publicznością i dziennikarzami. Wskazania do palmy pierwszeństwa pokrywały się, różniąc się nieznacznie punktacją.

Jury przyznało tytuł Najlepszy Spektakl komedii muzycznej „I love YOU. A teraz się zmień”. Dyrektora Centrum Kultury i Sztuki, **Artura Mydlaka**, cieszy ten werdykt.

- Chodzi nie tylko o wysoki artystyczny poziom spektaklu – tłumaczy. - To było mistrzostwo w stwarzaniu klimatu. Aktorzy mieli tylko chwilę, by się przebrać i... wskoczyć w zupełnie nową osobowość oraz zagrać ją wiarygodnie! Byliśmy świadkami znakomitego aktorstwa.

Grająca w tym spektaklu **Elżbieta Romanowska** została uznana Najlepszą Aktorką. Ale o czym tu mówić... Romanowska przyjechała, wystąpiła i szturmem wzięła Siedlce. I zostawiła po sobie złamane serca, bo widzowie pokochali ją miłością absolutną.

Najlepszym Aktorem został **Bogusław Kudłek**, grający w spektaklu „Boeing, Boeing”. On także dał popis metamorfozy z zakompleksionego nerda w lwa salonowego. Bawił do łez i wzbudzał wyjątkową sympatię. Spektakl „Boeing, Boeing” zdobył zresztą Nagrodę Publiczności. Natomiast dziennikarze uznali za najlepszy spektakl „Petarda”. Wszystkie nagrodzone spektakle znalazły się w pierwszej trójce najlepiej ocenionych widowisk.

W tegorocznej edycji nie zobaczyliśmy jednak dwóch konkursowych przedstawień. Odwołano je ze względu na choroby aktorów.

- Paradoksalnie covid dał o sobie znać. Po pierwszej fali pandemii, gdy zniesiono ograniczenia i zakazy imprez masowych, udało nam się zagrać wszystkie spektakle. Jednak w tym roku musieliśmy się pogodzić ze zdjęciem przedstawień z afisza – mówi Artur Mydlak.



fot. Aga Krol

Przypomina jednocześnie o pierwszym, otwierającym festiwal, spektaklu „Kwartet”. To nie było konkursowe widowisko, ale szczęśliwie nadało ton całemu festiwalowi. - Na scenie były tylko cztery krzesła i czterech panów... A reszta to czyste aktorstwo – wspomina. Dodaje też, że publiczność nie zawiodła. - Aktorzy już wiedzą, że publiczność w Siedlcach jest wymagająca, więc przekazują sobie informacje, że tu nie da się zagrać na pół gwizdka. I widzieliśmy, że każdy dawał z siebie wszystko.

Właśnie ze względu na siedlecką publiczność reżyserzy i producenci decydują się pokazywać tu prapremiery swoich produkcji. Reakcje widzów są dla nich wskazówką, gdzie są słabe punkty spektaklu, w których miejscach trzeba podkręcić tempo albo gdzie kłaść większy akcent na sytuacyjny dowcip. W tym roku prapremierę miała „Superprodukcja, czyli kręcimy Krzyżaków”.

- Wiem, że reżyser zdecydował się potem na małe zmiany, nawet w tytule – zdradza Artur Mydlak.

Dyrektor CKiS nie kryje też zadowolenia z wydarzeń towarzyszących konkursowi. W tym roku triumfowały nasze rodzime produkcje: „Lipstick on the glass”, „Bestia” i „Cudowna terapia”. Pełna sala za każdym razem to wielki sukces naszych lokalnych aktorów.

Przypomnijmy, że festiwal teatrów ma także wymiar charytatywny. Sponsorzy: Apis (**Andrzej Bujalski**), Tym-Bud (**Grzegorz Tymoszuk**), Fundacja Pro Bono i Cukrohurt (**Andrzej Zawadzki**) oraz Fresdom (**Grzegorz Kazimierczak**) przekazali po 5 tys. zł (przypisane do poszczególnych nagród) na cele charytatywne. Patronat honorowy nad festiwalem objęli prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** oraz marszałek woj. mazowieckiego **Adam Struzik**. A patronem artystycznym był aktor **Jarosław Boberek**.

Galę rozdania nagród uświetnił występ **Tamary Arciuch**, a patronem tego wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

- Już rezerwujemy terminy spektakli na przyszły rok – zapowiada Artur Mydlak.

Kolejny festiwal rozpocznie się, tradycyjnie, jesienią. Oby był równie udany, jak tegoroczny!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Kiedy wszyscy się zastanawiają, która z czterech koncepcji będzie realizowana...

Wójt ma już informacje

Wprawdzie wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski** nie jest bezpośrednio zaangażowany w budowę tak zwanej zachodniej obwodnicy Siedlec, jest to bowiem inwestycja finansowana z budżetu państwa, ale interesuje się tą sprawą. Twierdzi, że wie, która z czterech koncepcji tej inwestycji będzie realizowana.

- Biegnąca od strony Igań obwodnica będzie się krzyżowała z drogą nr 63 w Strzale zaraz za ostatnimi zabudowaniami tej miejscowości, jakieś 500 metrów przed mostem na Liwcu w Chodowie - mówi Henryk Brodowski. - Droga będzie więc biegła przez tereny, które nie kolidują z istniejącą zabudową. Poprowadzi głównie przez łąki.

- Skrzyżowanie na obwodnicy w Strzale będzie rozwiązane na zasadzie ronda – zdradza wójt. - Zostanie zbudowane w miejscu, w którym znajduje się zakręt kanału odprowadzającego oczyszczone ścieki z siedleckiej oczyszczalni. Chodzi o zakręt, od którego rów płynie już wzdłuż drogi numer 63. Taka koncepcja wydaje się racjonalna, podobnie jak zastosowanie ronda zamiast sygnalizacji świetlnej, bo właśnie rondo maksymalnie upłynnia ruch. **(ZJ)**

Awantura o zwłoki

Gdy na portalu Tik-Tok siedlecki uniwersytet opublikował film, mający pokazać, że studenci kierunku lekarskiego mogą korzystać ze świetnie wyposażonego prosektorium, w internecie rozpętała się burza.

Okręgowa Rada Lekarska w Warszawie wydała oficjalne oświadczenie, piętnujące takie zachowania. Władze Uniwersytetu tłumaczą, że niewłaściwie zrozumiano ich intencje.

GŁOŚNO W PROSEKTORIUM

Od kilku tygodni w mediach pojawiają się informacje o nowych uczelniach, które dostały zgodę na kształcenie w kierunku lekarskim, ale zdaniem niektórych, nie mają ku temu odpowiedniego zaplecza. Najczęściej powtarzanym argumentem jest, że uczelnie nie mają prosektoriów. Takie zastrzeżenia do siedleckiej uczelni miała również Polska Komisja Akredytacyjna w lutym 2023 roku. Tyle że wtedy trwała już przebudowa pomieszczeń na prosektorium w Siedlcach, które zostało otwarte we wrześniu bieżącego roku. W międzyczasie zakupiono również dwoje odpowiednio przygotowanych zwłok z Niemiec (ci ludzie za życia wyrazili zgodę na wykorzystanie ich ciał do takich badań), na których anatomii uczą się siedlecccy studenci kierunku lekarskiego. W ogólnopolskich mediach Siedlce były jednak stawiane na równi z uczelniami, których studenci muszą jeździć na zajęcia sekcyjne 200 kilometrów od uczelni. Kilkanaście dni temu na portalu Tik-Tok pojawił się filmik, przedstawiający zajęcia studentów z tzw. anatomii prawidłowej, czyli sekcji zwłok. Na kilkudziesięciosekundowym filmiku widać wyposażenie prosektorium i studentów w czasie zajęć. Zwłoki wypikselowano, ale widać, że studenci pracują na preparatach, a nie na fantomach. I właśnie ten filmik wzbudził kontrowersje w środowisku lekarskim.



Mirosław Minkina fot. AK

OBURZENIE

Najpierw skrytykowało go Porozumienie Rezydentów, a w ubiegłym tygodniu stanowisko zajęła Okręgowa Rada Lekarska w Warszawie.

Jej członkowie w oficjalnym komunikacie napisali, że w filmiku są „sceny, na których widoczne jest ciało ludzkie (zwłoki)”.

- ORL wyraża głębokie zaniepokojenie oraz dezaprobatę dla działań Uczelni, podjętych w celach komercyjnych – czytamy w oficjalnym komunikacie. - Wybrana metoda promocji ze względu na formę, treść oraz miejsce publikacji pozostają sprzeczne z misją systemu szkolnictwa wyższego, naruszają przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka, normy etyczne, a także mogą wyczerpywać znamiona przestępstwa spenalizowanego w art. 262 Ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (znieważenie zwłok ludzkich – przyp. red.). (...) proces nauczania studentów medycyny implikuje nie tylko przekazywanie wiedzy medycznej, lecz również kształtowanie świadomości z zakresu zasad szeroko rozumianej etyki zawodowej, w tym szacunku dla zwłok ludzkich, które stanowią zarówno źródło, jak i podstawę nauczania anatomii prawidłowej.

Okręgowa Rada Lekarska uznała, że publikacja tego filmiku stanowi sprzeniewierzenie się misji szkolnictwa wyższego i nauki, naruszenie przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz prawa do ochrony danych osobowych. ORL stwierdziła bowiem, że mimo wypikselowania kadrów w materiale przedstawiającym ludzkie zwłoki proces wypikselowania można odwrócić.

- Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie wyraża dezaprobatę dla podjętych przez Uniwersytet Przyrodniczo–Humanistyczny w Siedlcach (teraz już Uniwersytet w Siedlcach – przyp. red.) działań oraz wzywa władze uczelni do podjęcia natychmiastowych działań naprawczych, eliminujących wszelkie niezgodności z wartościami etycznymi, normami prawnymi oraz szczególną misją edukacyjną, jaką jest odpowiedzialne prowadzenie nauczania studentów medycyny – stwierdza Rada.

Prezydium Rady wykorzystało tę wpadkę jako okazję do wbicia szpilki siedleckiej uczelni, po raz kolejny podkreślając, że nie ma ona pozytywnej opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej. - Jednocześnie postrzegamy przytoczony incydent jako potwierdzenie faktu, że zatwierdzenie możliwości otwarcia kierunku medycznego na danej uczelni musi być potwierdzone wnikliwą analizą i nie może odbywać się bez uzyskania pozytywnej opinii PKA. Bez wątpienia również brak jednolitych zasad, dotyczących zachowania się w salach prosektoryjnych (właściwe regulaminy) stanowi jedną z przyczyn, które doprowadziły do opisanego incydentu.

UBOLEWAJĄ

Siedlecka uczelnia po krytyce od razu usunęła film z mediów społecznościowych. Do zamieszania odniósł się również rektor uczelni prof. **Mirosław Minkina**, stwierdzając, że wyraża ubolewanie z powodu „niezrozumienia intencji twórców”.

- Materiał filmowy miał charakter wyłącznie informacyjny i dokumentował zaangażowanie studentów w proces kształcenia – twierdzi rektor. - W filmie nie były widoczne ludzkie preparaty. Mając na względzie poszanowanie zasad etycznych, obrazy, mogące w najmniejszym stopniu naruszać przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka, zostały zamazane i wypikselowane. Materiał filmowy nie naruszał norm prawa polskiego i zasad etyki. W odpowiedzi na kontrowersje, które wywołał przedmiotowy materiał, podjęliśmy decyzję o usunięciu go z przestrzeni medialnej, żeby nie narażać naszych studentek i studentów oraz koordynatora przedmiotu anatomia prawidłowa na agresywne komentarze w serwisach społecznościowych. (...) Podkreślić należy, że preparaty ludzkie wykorzystywane do zajęć dydaktycznych, zgodnie z programem studiów, traktowane są w Uniwersytecie w Siedlcach z poszanowaniem przepisów prawa i najwyższym szacunkiem. Powołany został zespół, wypracowujący procedury, eliminujące ryzyko wystąpienia podobnych sytuacji w przyszłości.

JUSTYNA JANUSZ

Śmierć w Garwolinie

17 grudnia około godz. 10 w Garwolinie na ul. Jagodzińskiej znaleziono zwłoki mężczyzny.

- Ze wstępnych czynności nie wynika, aby do zgonu przyczyniły się osoby trzecie – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. - Decyzją prokuratora zwłoki zabezpieczono. Denat nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Policjanci prowadzą czynności zmierzające do identyfikacji zmarłego mężczyzny. **(ak)**

Nagły zgon na chodniku

– 16 grudnia po godz. 1 w nocy służby zostały zaalarmowane, że na chodniku na ul. Warszawskiej w Siedlcach, leży mężczyzna. – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. – 36-letni mężczyzna szedł chodnikiem, przewrócił się i stracił przytomność. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Informację o zaistniałej sytuacji przekazał przechodzień. Przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia. **(ak)**

REKLAMA

MOSTOSTAL SIEDLCE 50 lat tradycji
GK POLIMEX MOSTOSTAL

ZAPROSZENIE
NA JUBILEUSZOWĄ GALĘ
EMERYTÓW MOSTOSTAL SIEDLCE

Prezes Zarządu Mostostal Siedlce sp. z o. o.
Tomasz Hapunowicz
serdecznie zaprasza
wszystkich Emerytów Spółki
na Uroczystą Galę z okazji 50-lecia Mostostalu Siedlce,
która odbędzie się w czwartek 11 stycznia o godz. 18:00
w Centrum Kultury i Sztuki im. A. Mężeryckiego,
Scena Teatralna Miasta Siedlce
Siedlce, ul. Biskupa Ignacego Świrskiego 31.

W programie:
wystąpienia okolicznościowe
WIELOPOKOLENIOWE PRZEBOJE POLSKIEJ PIOSENKI
- koncert w wykonaniu zespołu Ambitus

Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłoszenie udziału pod nr telefonu: +48 25 643 95 07 do dnia 29 grudnia br.

Jak zarabiać na

Wywiad z Piotrem Zdanowskim, założycielem agencji wynajmu mieszkań ZdanInvest.

W dobie rosnącej inflacji coraz trudniej o opłacalny oraz bezpieczny sposób lokowania oszczędności. Mimo ciągłych zmian jedną z najpewniejszych inwestycji nieustannie zdają się być nieruchomości. Postanowiliśmy o to zapytać Piotra Zdanowskiego, założyciela warszawskiej agencji wynajmu mieszkań ZdanInvest, zajmującej się inwestycyjnym zakupem mieszkań oraz ich wynajmem.

■ **Panie Piotrze, czy inwestycje w nieruchomości faktycznie są nadal tak opłacalne?**

– Oczywiście. Zakup mieszkania to prawdopodobnie najlepsza możliwa lokata kapitału, biorąc pod uwagę przede wszystkim bezpieczeństwo inwestycji. Myślę, że chyba każdy, kto ma nieco więcej środków na koncie, odczuł w ostatnim czasie, czym jest inflacja. Niestety, ale lokaty bankowe nie są w stanie zrekompensować nam topniejącej wartości naszych oszczędności, a nieruchomości są na to doskonałą odpowiedzią. Z całą pewnością mogę powiedzieć, że kto zainwestuje w mieszkania czy lokale, na pewno na tym nie straci.

■ **W takim razie od początku... Skąd wziął się Pański pomysł na założenie agencji wynajmu mieszkań ZdanInvest?**

– Jeżeli od początku, to muszę wrócić do czasów dużo wcześniejszych, niż powstanie agencji. Zaraz po ukończeniu szkoły średniej w Siedlcach przeprowadziłem się na studia do Warszawy. Co istotne, był to czas bardzo prężnego rozwoju naszej rodzinnej firmy Wierzejki. Pracę w niej rozpocząłem jeszcze w czasach liceum. Byłem odpowiedzialny głównie za sieć sklepów własnych oraz jej rozwój. Bardzo mocno koncentrowaliśmy się na Warszawie. Żeby wiedzieć, gdzie warto zlokalizować sklep, trzeba mieć dobre rozeznanie rynku. Musiałem dobrze poznać nieruchomości, dowiedzieć się więcej o poszczególnych dzielnicach czy konkretnych lokalizacjach – kto gdzie mieszka, jak się przemieszcza po mieście, jak wyglądają połączenia autobusowe oraz tramwajowe, gdzie są większe zakłady pracy, osiedla, gdzie mieszkają rodziny oraz jakie są ich potrzeby itp.

Doświadczenie zdobyte przy okazji pracy na warszawskim rynku nieruchomości sprawiło, że dostrzegłem na nim lukę, polegającą na braku oferty kompleksowej obsługi najmu. Zainwestowałem środki własne, testując pomysł na biznes, a kiedy mój sukces dostrzegli inni, zdecydowałem się założyć agencję ZdanInvest oraz wyjść naprzeciw zleceniom inwestorów. Szybko okazało się, że mogę pozyskiwać mieszkania na wynajem równie skutecznie, jak lokale handlowe dla sieci sklepów własnych Wierzejki.

■ **Więc kiedy powstała agencja ZdanInvest?**

– Wystartowaliśmy 7 lat temu, w 2016 roku.

■ **Od samego początku zajmujecie się Państwo wyłącznie zakupem mieszkań, czy macie coś jeszcze w ofercie?**

– Mamy dwie główne usługi. Pierwsza to wspomniane już pośrednictwo w zakupie mieszkań, tylko oczywiście na pogłębioną skalę. Działamy zdecydowanie szerzej niż klasyczne agencje. Skupiamy się na tym, że mieszkanie będzie wynajmowane, a więc musimy przeprowadzać poszerzone analizy ekonomiczne i prawne. Inaczej nie mogliśmy z pełną odpowiedzialnością zaoferować naszych usług inwestorom. Nasi klienci otrzymują pełne wsparcie, począwszy od wskazania optymalnych lokalizacji, poprzez negocjacje z deweloperami i pozyskanie finansowania, a na procesie weryfikacji umów i zakupie kończąc.

Druga usługa to kompleksowa opieka nad mieszkaniem, od jego wykończenia, umeblowania, zapewnienia ciągłości obsady lokatorów, obsługa awarii oraz prowadzenia w imieniu właściciela wszelkich rozliczeń z odpowiednimi podmiotami. Ogromna liczba naszych inwestorów mieszka poza Warszawą, w której wynajmuje mieszkania. Wiąże się to z wieloma niedogodnościami. W przypadku jakichkolwiek awarii, konieczności znalezienia nowych lokatorów czy innych, nieprzewidzianych przyczyn, właściciele mieszkań muszą zmieniać swoje plany i wybierać się w podróż do stolicy, aby „ratować biznes", czyli sprawić, aby wynajmowane mieszkanie nie przestało zarabiać. A wszyscy przecież wiemy, że dzisiaj czas to pieniądz.

■ **Czyli oprócz samego pośrednictwa w zakupie zajmujecie się też Państwo wynajmem mieszkań? Co to w praktyce oznacza?**

– Krótko mówiąc, sprawiamy, że nasi klienci zyskują całkowicie bezobsługowy dochód pasywny. Klientowi, który powierza nam opiekę nad swoim mieszkaniem, gwarantujemy gotowość do prezentacji mieszkania lokatorowi w ciągu 24 godzin. W przypadku jakichkolwiek awarii, konieczności napraw – wysyłamy współpracujących z nami fachowców, którzy w krótkim czasie rozwiązują problem. Przejmujemy też kontrolę nad rozliczeniami z najemcami, opłatami rachunków, itp. To ZdanInvest bierze na siebie wszystkie „problemy". Do naszych klientów co miesiąc trafia ustalona kwota za wynajem oraz raport podsumowujący.

■ **Czy te usługi się łączą? Czy macie Państwo dużo przypadków, kiedy kupujecie mieszkanie dla klienta, które z góry jest przeznaczone na wynajem, którym również się zajmujecie?**

Tak, naturalnie. Większość naszych dotychczasowych działań to łączenie tych usług. Najpierw pomagamy klientowi kupić mieszkanie. Dzięki wieloletnim relacjom z największymi deweloperami możemy zaproponować dużo lepsze warunki. Potem takie mieszkanie urządzamy pod potrzeby przyszłych najemców. Mamy szereg takich ofert, z przygotowanym wcześniej biznesplanem. Klient, który do nas przyjdzie, może od ręki zobaczyć konkretne nieruchomości, dowiedzieć się, ile będzie go kosztował zakup i remont, a także – ile będzie zarabiał co miesiąc na wynajmie. Wszystko czarno na białym, bez żadnych kruczków czy ukrytych kosztów.

■ **Czy w Polsce jest w ogóle na to miejsce? Jak Państwo sobie radzicie? Czy przybywa Wam klientów?**

– ZdanInvest notuje rok do roku wzrosty rzędu 40%. Uważnie obserwujemy rynek, analizujemy, wyciągamy wnioski. Sprawdzamy, które inwestycje przyniosły naszym klientom największe zyski. Staramy się przewidywać trendy. Nie bez powodu w naszych działaniach skupiamy się na Warszawie. Znam ją od podszewki. Obserwuję trendy w warszawskich nieruchomościach od przeszło 20 lat i ciężko jest mnie czymkolwiek zaskoczyć.

Podstawą dobrej współpracy jest zaufanie. Mam wielu klientów ze wschodniej Polski, z regionu mojego pochodzenia oraz z miejsc, gdzie dałem się poznać jako sprawny inwestor i manager. Oferując moim klientom coś, o czym nie jestem w pełni przekonany, ryzykowałbym bardzo wiele. Stąd właśnie zachęcam do inwestycji w Warszawie oraz jej okolicach, czyli na rynku poznanym przeze mnie dogłębnie.

■ **W takim razie, w jakich dzielnicach Warszawy warto teraz inwestować?**

– To pytanie, na które można byłoby odpowiadać godzinami, ale w dużym skrócie mogę powiedzieć, że warto inwestować w lokalizacjach, które są nieoczywiste.

■ **Co to znaczy?**

– Wszyscy wiemy, że duże mieszkanie w samym centrum będzie inwestycją, która będzie przynosiła co miesiąc spore przychody. Wiadomym jest jednak to, że kwota, którą trzeba zainwestować na start, również będzie niemała.

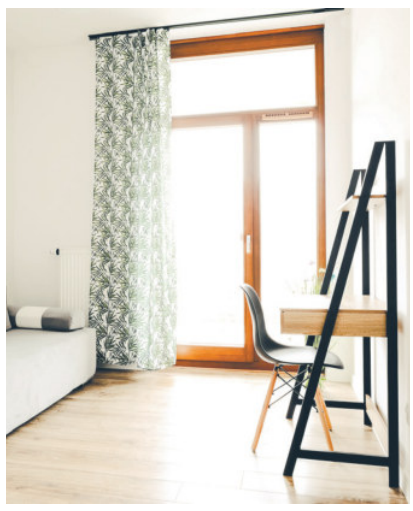
<u>Lokalizacje nieoczywiste to takie miejsca, osiedla, których rozwój trzeba sobie wyobrazić</u>.

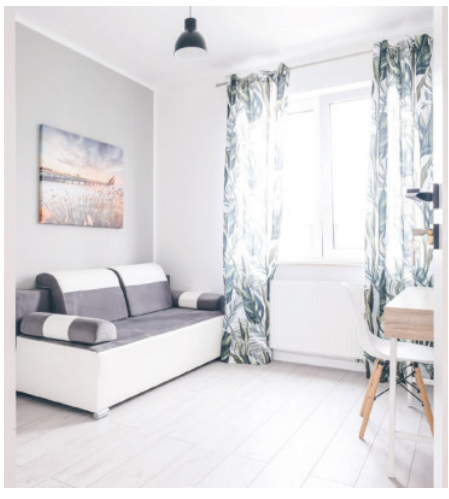
– Często, analizując nowo pojawiającą się inwestycję, nowe osiedle, widzę to trochę inaczej. Większości osób może się to wydawać miejscem dalekim od centrum, ze słabą infrastrukturą, źle skomunikowanym. Jednak zachęcam zawsze do spojrzenia na tę inwestycję trochę głębiej. Warto zajrzeć do planów związanych z daną okolicą. Zobaczyć, jakie drogi pojawią się w najbliższym czasie, jakie dalsze inwestycje są w planach. Większość z nas pamięta przecież, jak wyglądała Warszawa 20 czy 30 lat temu. Tam, gdzie dzisiaj mamy galerie handlowe i osiedla, nie tak dawno temu nie było praktycznie nic.

■ **Czyli zachęca Pan do inwestycji z dala od centrum?**

– Niekoniecznie. To wszystko zależy od tego, jaką kwotę klient chce zainwestować. Nie da się wprost powiedzieć, że każda nowa inwestycja, wpisująca się w to, co przed chwilą powiedziałem, będzie strzałem w dziesiątkę. Kiedy inwestujemy w okolicę, która dopiero ma się rozwinąć, dostajemy premię za ryzyko. Często jest to kilkudziesięcioprocentowy wzrost wartości w bardzo krótkim czasie. Jak to mówią – kto nie ryzykuje, ten nie ma. Jednak jeszcze raz podkreślę, że ryzyko można bardzo wyraźnie ograniczyć dzięki starannej analizie oraz znajomości specyfiki danego miasta.









nieruchomościach?



– Zachęcam każdego, kto myśli o zakupie mieszkania pod inwestycję, do kontaktu ze mną. Takie rozmowy, konsultacje są zawsze darmowe i niezobowiązujące. W naszej ofercie mamy lokalizacje, które nie niosą za sobą praktycznie żadnego ryzyka. Są to: Mokotów, Wola, Bielany, Bemowo, Praga Południe. Dla chcących minimalnie zaryzykować, zachęcamy do inwestycji na Ursusie, Włochach oraz w części Białołęki. Warto też rozważyć zakup mieszkania w tzw. warszawskim obwarzanku – Pruszkowie, Piasecznie, Ożarowie. Od strony naszego miasta doskonałą i oczywiście tańszą alternatywą dla Warszawy jest Mińsk Mazowiecki.

■ **A jak wypada Polska na tle zachodnich krajów, jeżeli chodzi o udział agencji, takiej jak ZdanInvest, w rynku?**

– Zachodnie, bardziej rozwinięte kraje dorosły już do tego, że oddanie mieszkań w ręce agencji to wygoda i bardzo często również większe przychody. Mamy już w Europie takie miasta, w których nawet 50% wynajmowanych mieszkań jest zarządzanych przez agencje. Nie mam wątpliwości, że to przyszłość i tylko kwestią czasu jest, aż takie same ilości zaczniemy notować w Polsce, począwszy od tych największych miast, jak Warszawa.

■ **Powiedział Pan, że powierzenie mieszkania agencji to często większe przychody? Czyli agencja nie bierze za to żadnej prowizji?**

– Tutaj dochodzimy do sedna. W ZdanInvest mamy wieloletnie doświadczenie w nieruchomościach i wiemy, jak zwiększać rentowność inwestycji. Jednym z najjaskrawszych przykładów jest jedno z mieszkań naszego klienta, którego namówiliśmy do małego remontu. Spore mieszkanie, w dobrej lokalizacji, podzieliliśmy na pokoje, co zaowocowało wzrostem comiesięcznych przychodów naszego klienta o kilkadziesiąt procent.

■ **Ile zatem kosztuje współpraca z Państwem?**

– Naszą zasadą są proste cenniki, bez ukrytych opłat. Jeśli chcemy zapewniać naszym klientom komfort, sami musimy go zapewniać w kontakcie z nami.

Usługa zarządzania wynajmem mieszkania to 100 zł + 10% zysku z wynajmu mieszkania.

– W przypadku zakupu mieszkania z naszym wsparciem prowizja wynosi zazwyczaj ok. 20 tys. zł przy mieszkaniu za kwotę kilkuset tysięcy. Tutaj warto pamiętać, że nawet z naszą prowizją w większości przypadków finalna kwota jest niższa niż przy zakupie indywidualnym. Powód jest prosty – gwarantujemy rabaty u deweloperów, które samemu trudno jest wynegocjować.

Kupujemy pakiety mieszkań. Jeśli mieszkania mają odpowiedni układ funkcjonalny, potrafimy zakupić cały pion, rezerwując go na etapie, który nie jest dostępny dla pojedynczego konsumenta. Nasza synergia biznesu z deweloperami polega na tym, iż poprzez liczbę naszych klientów jesteśmy ,,dużym graczem" na rynku zakupu, więc zapewniamy sprzedaż mieszkań deweloperom całymi pakietami, to zaś daje bezpośrednią korzyść inwestorom ZdanInvest. Deweloperzy konsultują ze ZdanInvest planowane rozkłady mieszkań, sprawnie obsługują nasze transakcje oraz często dopasowują terminy pod nasze potrzeby, wiedząc, iż ulepszamy ich ofertę skierowaną do inwestorów.

■ **Co wyróżnia Państwa spośród innych agencji na rynku?**

– Poza oczywiście gruntowną wiedzą na temat realiów warszawskiego rynku nieruchomości, o czym już wspominałem, mamy jeszcze jedną ogromną przewagę. Moja żona, Joanna, jest adwokatem oraz od 2017 r. prowadzi Kancelarię Adwokacką ZdanLegal w Warszawie. Od początku prowadzenia działalności ZdanInvest miałem więc zapewnioną stałą, profesjonalną obsługę prawną. Widzimy, iż nasze usługi mają niezaprzeczalną przewagę, polegającą na bezpieczeństwie prawnym. Warto pamiętać, że rynek nieruchomości charakteryzuje się dużą zmiennością prawną. To właśnie Kancelaria Adwokacka ZdanLegal zapewnia nam oraz naszym klientom pełne zabezpieczenie w tej kwestii. Dzięki odpowiednio skonstruowanym umowom możemy być pewni, że nasze działania są w 100% zgodne z obowiązującym prawem. Nigdy nie dotknęły nas też popularne problemy, jak chociażby tzw. dzicy lokatorzy, czyli sytuacja, w której nie można eksmitować najemców, nawet mimo braku płatności za wynajem.

■ **Panie Piotrze, podsumowując – inwestować w mieszkania, czy nie inwestować?**

– Jeżeli ktokolwiek ma jeszcze wątpliwości, zapraszam do kontaktu. Możemy porozmawiać przez telefon albo umówić się na kawę. Mogę pokazać foldery z mieszkaniami, z pełnymi opracowanymi biznesplanami, uwzględniającymi przede wszystkim zwrot inwestycji. Możemy pojechać i dane mieszkanie obejrzeć. Jeżeli żadne z mieszkań z naszej aktualnej oferty nie spełnia wymogów, mogę poszukać i przedstawić najlepsze w danej chwili oferty od deweloperów. Wszelkich niezdecydowanych zapraszam również na nasz fejsbukowy fanpejdż „ZdanInvest – inwestycje w mieszkania na wynajem". Reasumując – jeżeli szukamy bezpiecznego pola na inwestycję, nieruchomości są doskonałą opcją.

eprasa.pl 4a0

Nagrody Benedyktowicza 2023

Sędzia w stanie spoczynku i pisarz, artysta fotografik i pedagog oraz miłośnicy historii i fortyfikacji są tegorocznymi laureatami Nagrody im. Ludomira Benedyktowicza.

Nagrody im. Ludomira Benedyktowicza są przyznawane od 1987 roku i wręczane są 1 grudnia. Do tej pory kapituła przyznała 109 nagród, którymi wyróżniono: osoby fizyczne, instytucje i organizacje. W tym roku do zacnego grona laureatów dołączyły dwie kolejne osoby i jedna organizacja. O tym, kto otrzyma to prestiżowe wyróżnienie, zdecydowała kapituła w składzie: **Małgorzata Biały, Zofia Czapska, Krzysztof Chaberski, Sławomir Kordaczuk, Ryszard Kowalski, Grzegorz Skwarek** i **Grzegorz Welik**. Jak podkreślił obecny na uroczystości wiceprezydent Siedlec **Robert Szczepanik**, tym osobom nagrody Benedyktowicza niewątpliwie się należały.



Witold Okniński

Nagrodę za osiągnięcia naukowe, działalność publicystyczną i popularyzatorską otrzymał **Witold Okniński** z Siedlec – sędzia w stanie spoczynku, autor licznych książek i opracowań, dotyczących m.in. świata siedleckiej palestry oraz służby zdrowia.

Witold Okniński przed nominacją na sędziego był adwokatem. W latach 80. ubiegłego wieku był prezesem Towarzystwa Miłośników Podlasia, a także przewodniczącym Komitetu Odbudowy Pomnika Józefa Piłsudskiego w Siedlcach (komitet powstał przy TMP). Jako absolwent LO im. Prusa, w latach 1981-2013 przewodniczył siedmiu zjazdom absolwentów i nauczycieli tej zasłużonej dla miasta i regionu placówki oświatowej.

W ostatnich latach pan Witold odkrył w sobie pasję badawczą i pisarską. W 2015 roku ukazały się dwie książki jego autorstwa: „Adwokaci siedleccy” oraz „Sąd Apelacyjny w Warszawie: 1917-1950”. W tym roku ukazała się kolejna książka – „Leczyli nie tylko siedlczan. Słownik biograficzny siedleckich lekarzy XX wieku”. Witold Okniński jest też współautorem takich pozycji książkowych, jak: „Sądownictwo siedleckie. Tradycje i współczesność: (2010), „Sędziowie i prokuratorzy siedleckiego okręgu sądowego w latach 1917-1950” (2013) oraz „Temida wyemancypowana?” (2018).

Wyżej wymienione tytuły to zapewne nie ostatnie książki Witolda Oknińskiego. Bo – jak mówią jego znajomi – jest nie tylko pracowitym człowiekiem, ale ma też fenomenalną pamięć.

Artysta-fotografik z Węgrowa **Michał Kurc** otrzymał nagrodę za twórczość artystyczną oraz działalność pedagogiczną i popularyzatorską w dziedzinie fotografii.

Miastem rodzinnym Michała Kurca jest Sokołów Podlaski, ale ostoją życiową od 1988 roku – Węgrów. Laureat działalność instruktorską rozpoczął w wieku 15-lat, w klubie „Cukrownik” w Sokołowie Podlaskim. W latach 1977-79 prowadził zajęcia dydaktyczne w Sokołowskim Klubie Fotograficznym, a w latach 1979-85 był instruktorem fotografii w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. W tym czasie, wspólnie z pracownikami pracowni fotograficznej WSRP, powołał m.in. Siedleckie Towarzystwo Fotograficzne. W 1985 roku rozpoczął pracę w Węgrowskim Ośrodku Kultury, gdzie prowadził zajęcia z młodzieżą.



Michał Kurc

Michał Kurc jest autorem wielu wystaw indywidualnych. Od ponad 20 lat jego fotografie można oglądać w internecie. W 2000 roku założył stronę „FOTOGRAFIKA i nie tylko”, gdzie publikuje fotografie pokazujące piękno Sokołowa Podlaskiego i Węgrowa oraz najważniejsze wydarzenia z życia tych miasteczek.

Za swoją twórczość Michał Kurc był nagradzany i wyróżniany, m.in. odznakami Zasłużony Działacz Kultury i Zasłużony dla Kultury Polskiej, statuetką Boryny, medalem „Za Zasługi dla Fotografii Polskiej” oraz złotym medalem „Za Fotograficzną Twórczość”. Nagroda im. Ludomira Benedyktowicza jest kolejnym wyróżnieniem dla tego zasłużonego dla regionu twórcy.

Kolejna nagroda trafiła do **Koła Miłośników Fortyfikacji i Historii z Terespola**. Działacze tej organizacji zostali wyróżnieni za działalność społeczną, ratowanie zabytków oraz popularyzację wiedzy o małej ojczyźnie. Koło powstało w 2009 roku. Zasięgiem swojego działania obejmuje Terespol i okolice. Dzięki członkom Koła została uratowana i odrestaurowana stara carska prochownia, znajdująca się w pobliżu trasy kolejowej Warszawa-Terespol-Brześć-Moskwa (jeszcze przed 2010 rokiem w budynku prochowni uprawiano grzyby). W wyremontowanych salach prochowni są stałe ekspozycje, dotyczące m.in.: historii Terespola, historii kolei, etnografii, rzemiosła i militariów.

Obecnie Koło Miłośników Fortyfikacji i Historii tworzy 13 osób. W Siedlcach nagrodę im. L. Benedyktowicza z rąk burmistrza Terespola **Jacka Danielaka** odbierali: **Przemysław Wróblewski, Lech Mazur** i **Adam Krzeski**.

Uroczystość w muzeum uświetniły występy **Antona Fartusznego** (trąbka) oraz **Zofii Szczuchniak** (śpiew) – artystów z Łukowskiego Ośrodka Kultury.

tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Laureaci z Terespola Lech Mazur, Przemysław Wróblewski i Adam Krzeski z burmistrzem Jackiem Danielakiem

Młodzi artyści z gminy Skórzec koncertowali w jasnogórskim Sanktuarium.

„Ave Maria” na Jasnej Górze

W Sanktuarium Maryjnym w Częstochowie świętowano 70. rocznicę powstania Apelu Jasnogórskiego. Z tej okazji 10 grudnia w jasnogórskiej bazylice odbył się koncert „Ave Maria”. Wystąpili w nim m.in. młodzi artyści z naszego regionu.

Koncert na Jasnej Górze zorganizowała **Zofia Paczóska**, prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego Ziemi Węgrowskiej, we współpracy z przedstawicielami Sanktuarium. Obok znakomitego krakowskiego tenora **Sławomira Naborczyka** wystąpili artyści z terenu gminy Skórzec, tworzący zespół „Angels Band”: **Adriana Masiak** (sopran i skrzypce), **Olga Masiak** (śpiew i saksofon), **Wiktoria Świerczewska** (śpiew i wiolonczela), **Lena Masiak** (śpiew i harfa), **Bartosz Krasnodębski** (flet), **Ewa Masiak** (gitara) i **Daniel Sagalovski** (fortepian). Koncert poprowadzili Zofia Paczóska i **Paweł Świętorecki**.

W programie znalazły się najpiękniejsze wykonania pieśni „Ave Maria”, skomponowane m.in. przez: Schuberta, Bacha, Cacciniego, a także kompozytorów współczesnych, np. Piotra Rubika. Nie zabrakło znanych pieśni maryjnych, do których aranżacje napisała Adriana Masiak.

Jak mówi Zofia Paczóska, współpraca z Sanktuarium Maryjnym została nawiązana podczas tegorocznej pielgrzymki do Częstochowy, zorganizowanej przez proboszcza parafii w Czerwonce Liwskiej, ks. **Tadeusza Olędzkiego**. – Wtedy to przypadkowo redaktor poprosiła kilka osób, w tym mnie, o krótki wywiad do Radia Jasna Góra na temat intencji pielgrzymowania. Po tej rozmowie zrodziła się myśl organizacji koncertu maryjnego na Jasnej Górze. Miesiąc po pielgrzymce zadzwonił do mnie kustosz z Jasnej Góry Waldemar Pastusiak z propozycją koncertu. I tak to się zaczęło – wspomina Zofia Paczóska.

Koncert „Ave Maria”, który odbył się na Jasnej Górze, był przygotowany już wcześniej. Można było go usłyszeć w tym roku już kilka razy w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Sakralnej. W naszym regionie m.in. w Skórcu, Czerwonce Liwskiej, czy w Kożuchówku, a także w okolicy Warszawy.

Koncert na był promowany w ogólnopolskich i regionalnych mediach. Przyciągnął wielu słuchaczy, którzy 10 grudnia szczelnie wypełnili jasnogórską Bazylikę i z przejęciem, wzruszeniem, nierzadko łzami w oczach i modlitwą w sercu wsłuchiwali się w każdą pieśń. A na zakończenie razem z artystami zaśpiewali pieśń „Czarna Madonno”. – Śpiewała cała Bazylika, a ludzie stali, trzymając się za ręce – wspomina Zofia Paczóska.



fot. Zofia Paczóska

Artyści z naszego regionu na Jasnej Górze

■■■

To nie koniec koncertów organizowanych przez Zofię Paczóską. Już **26 grudnia** (drugi dzień Bożego Narodzenia) odbędą się finałowe koncerty II Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Sakralnej. Będą to świąteczne koncerty kolęd „Bóg się rodzi” i „Cicha noc”, podczas których najpiękniejsze kolędy i pastorałki wykonają artyści, którzy wystąpili w koncercie „Ave Maria” na Jasnej Górze. Koncerty odbędą się w kościele w Czerwonce Liwskiej (**godz. 10.00**), w kościele w Grębkowie (**godz. 13.00**) oraz Bazylice Mniejszej w Węgrowie (**godz. 19.00**). Wstęp wolny. (**sej**)

egospa.pl 4a07233434

Są wyniki badań wody po katastrofie ekologicznej nad zalewem w Siedlcach, ale nikt miarodajnie nie umie określić, co one oznaczają...

Sztuka dla sztuki

We wrześniu w siedleckim zalewie zginęły tysiące ryb. Przede wszystkim tych najszlachetniejszych gatunków - sandaczy i szczupaków. Takie straty trzeba będzie odrabiać latami.

Od początku tej ekologicznej katastrofy pojawiały się różne hipotezy, dotyczące przyczyn masowego śnięcia ryb. Polski Związek Wędkarski informował, że w wodzie jest zbyt niska zawartość tlenu. Wkrótce pojawiały się jednak informacje, że jest ona zbyt wysoka. A to również mogło spowodować masowe ginięcie ryb. Mało tego, przypuszczano, że nadmiar tlenu w wodzie może być zjawiskiem naturalnym, wynikającym z wyjątkowo intensywnego nasłonecznienia.

Tego typy informacje, podawane „na gorąco”, były raczej spekulacjami, niż potwierdzonymi faktami. Były jednak informacje, i to nie anonimowe, że donośnikiem dostarczającym wodę do zalewu (z Muchawki w rejonie Sekuły) płynęła zanieczyszczona woda, co można było wyraźnie stwierdzić, mówiąc fachowo, organoleptycznie. Na miejsce, poza innymi służbami, została wezwana policja. Okazuje się, że ten wątek nie był kontynuowany. - Policja nie prowadzi żadnego postępowania w sprawie zanieczyszczenia wody w zalewie i śnięcia ryb w tym zbiorniku - poinformowała rzecznik prasowa siedleckiej policji.

Po stwierdzeniu pierwszych symptomów ewentualnego zanieczyszczenia wody w zalewie o sprawie poinformowano Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, czyli instytucję państwową, która w pierwszej linii staje do walki z trucicielami. Inspektorzy przyjechali nad zalew i pobrali próbki wody do badań.

Osobą, która pilotowała sprawę masowego śnięcia ryb w zalewie, był kierownik Referatu Infrastruktury Urzędu Miasta w Siedlcach, **Mariusz Myrcha**. - Otrzymaliśmy wyniki badania próbek wody, wykonane przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska - informuje Mariusz Myrcha. - Jest w nim określonych wiele parametrów, ale nie potrafimy powiedzieć, co one oznaczają. Przekazano nam bowiem tylko „gołe” wyniki, bez ich interpretacji. Ciągle nie wiemy więc, co spowodowało masowe śnięcie ryb.

Można to porównać z wynikami badania krwi. W tym wypadku pacjent wie jednak, czy są one „dobre”, czy nie. Przy konkretnych parametrach podane są bowiem widełki, w których powinny się one mieścić. GIOŚ żadnych tabelek porównawczych nie przedstawił. To sprawia, że badanie wody dla laików, a takimi są urzędnicy, jest trudne do interpretacji.

- Kontaktowałem się w tej sprawie z Inspektoratem Ochrony Środowiska, prosząc o konkretne informacje na temat otrzymanych wyników - mówi Mariusz Myrcha. - Odpowiedziano mi jednak, że oni nie wydają opinii czy interpretacji. O pomoc zwróciłem się też do PZW, bowiem tam są fachowcy, czyli ichtiolodzy. Na razie czekam na odpowiedź.

Badania wody przeprowadziło także siedleckie PWiK, ale to też była swego rodzaju sztuka dla sztuki. - PWiK nie specjalizuje się w tego rodzaju badaniach wody i także to przedsiębiorstwo nie opisało uzyskanych wyników - dodaje Mariusz Myrcha.



fot. ZJ

Okazuje się, że tajemnicy nie rozwiązał nawet Instytut Weterynaryjny w Puławach, do którego trafiły próbki śniętych ryb. Ta specjalistyczna placówka oznaczyła między innymi zawartość pestycydów, metali ciężkich czy rtęci. Nie stwierdzono przekroczenia dopuszczalnych stężeń.

Wyniki badań wody można ewentualnie przeanalizować we własnym zakresie, co też zrobiłem. Zawartość tlenu w wodzie zdawała się nie budzić wątpliwości. Za to różne wskaźniki azotu czy azotanów (wyniki z próbek pobranych na Muchawce przy donośniku wody do zalewu) zdecydowanie przekraczały normy. Jak wyczytałem w internecie, ich źródłem są przede wszystkim ścieki komunalne i przemysłowe.

- Rzeczywiście, te wskaźniki dotyczące azotu mogą budzić podejrzenie i stanowić pewien trop przy ustaleniu źródła zanieczyszczenia - przyznaje Mariusz Myrcha.

Niestety, nauczony wieloma doświadczeniami, związanymi z zanieczyszczaniem wody w Muchawce (i nie tylko) nie przypuszczam, aby ten trop został podjęty. W takich sytuacjach czas jest sojusznikiem trucicieli. I dotychczasowa praktyka to potwierdza. Zresztą w tej sprawie potencjalnego trucicielа tak naprawdę nikt nie szuka, choć straty są liczone w dziesiątkach tysięcy złotych.

I tu przypomina się słynna sprawa z kradzieżą batonika, kiedy to wymiar sprawiedliwości stanął na wysokości zadania...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Chwila radości w szpitalu

To był miły moment dla pacjentów Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. 6 grudnia zawitał do nich Święty Mikołaj, w rolę którego wcielił się tajemniczy motocyklista z siedleckiego klubu motocyklowego FMB.

– Jak co roku Mikołaj pamięta o najmłodszych pacjentach w naszym szpitalu. To był dzień pełen radości, wrażeń i wielu upominków – mówi **Ewelina Brejer**, koordynator usług komercyjnych. – Dziękujemy Free Motor Bikers Siedlce, MKP Pogoń Siedlce, UKS Basket Siedlce, firmie Kwiat Kobiecości, Mostostalowi Siedlce oraz anonimowemu darczyńcy za przekazanie upominków.

Mikołaj z upominkami odwiedził również pacjentów Siedleckiego Centrum Onkologii. Były chwile uśmiechów i wzruszeń, tak wszystkim bardzo potrzebne w trudnych momentach.

– Robimy to z potrzeby serca, chęci pomagania i niesienia radości – mówi **Radek Przybyłek** z FMB.

Sylwester Jaskulak był pośrednikiem między motocyklistami a szpitalem. – Pomysłodawczynią była **Basia Jakubczyk** ze szpitala, która w ubiegłym roku poprosiła nas o pomoc w zorganizowaniu Mikołajek. Kontynuujemy je z wielką przyjemnością – stwierdza Sylwek z FMB.

- Są różne chwile w życiu naszych pacjentów. Dzisiaj było widać tę radość, choć z pewnością już niejedne mikołajki w życiu przeżyli – mówi dr n. med. **Joanna Kozłowiec**, zastępca dyrektora Siedleckiego Centrum Onkologii. - Ten drobiazg, ten gest to taka ludzka twarz onkologii. Pokazujemy naszym pacjentom, że oprócz opieki medycznej, pielęgnacyjnej i całego procesu powrotu do zdrowia dostrzegamy w nich człowieka, dziecko i reagujemy na te wydarzenia, które są istotne dla nas wszystkich.

tekst i zdjęcia **AGA KRÓL**

Więcej na tygodniksiedlecki.com















Mówiąc najprościej, nie można strzelać z kałacha pod oknami domów naszych mieszkańców! – komentuje wójt gminy Zbuczyn, Hubert Pasiak.

Bo Pan Bóg kule nosi...

– Tu jest sprawa na grubo – mówią w Bzowie o strzelnicy. – Ludzie wiedzą, że z tej, przecież nielegalnej, strzelnicy korzystają byli mundurowi. Nie raz widzieliśmy, jak do tej strzelnicy zjeżdżały się radiowozy. A wszystko bez przeszkód działało od kilku miesięcy. Wszyscy wkoło słyszą, że jest tam strzelane, tylko policja jakoś nic nie słyszy. Przecież jakby chcieli, to takie strzelanie w pobliżu zabudowań skasowaliby od ręki, a strzelnica dawno zostałaby rozebrana. Ale jakoś najwyraźniej nie chcieli...

Strzelnica powstała w polach, w pobliżu lasu, na prywatnym terenie w rejonie miejscowości Bzów w gminie Zbuczyn. Funkcjonuje kilkaset metrów od budynków mieszkalnych. I była eksploatowana bardzo intensywnie. Dlatego mieszkańcy Bzowa i Bzowa Kolonii obawiają się o swoje zdrowie i życie.

PRYWATNY POLIGON MIĘDZY DOMAMI

– Na tej strzelnicy, która nie jest zresztą prawdziwą, bezpieczną strzelnicą, tylko jakąś nielegalną prowizorką, nie strzelano jakoś okazjonalnie, ale bardzo regularnie – mówi mieszkaniec Bzowa. – To były kanonady z różnego typu broni, także ze sztucerów, a nawet większych kalibrów. Trochę się na tym znam. I trwały po 4 godziny dziennie. A przecież wkoło mieszkają ludzie. Może dojść do dramatu. Żeby zabić człowieka ze sztucera, nie trzeba dużo. Zagrożenie jest na pewno na dobre kilkaset metrów, a może nawet trzeba je liczyć na kilometry.

Mieszkańcy są wystraszeni. Strzelnica dezorganizuje także ich normalne funkcjonowanie.

– W niedzielę strzelaniny trwały od godziny 11 do 17 – słyszę w Bzowie. – Strzelano też w ciągu tygodnia. Huk był przy tym taki, że dzieci siedziały w domu wystraszone. A u tych, co mieszkają bliżej, to dosłownie szklanki na stole podskakiwały. To tak, jakby ktoś sobie zrobił prywatny poligon między domami. To naprawdę nie są żarty. Tu w domach w okolicy jest sporo małych dzieci.

Mieszkańcy mówią, że ta prowizoryczna strzelnica jest wykorzystywana bez żadnego nadzoru. Wszystko odbywa się zupełnie chaotycznie, co potęguje niebezpieczeństwo.

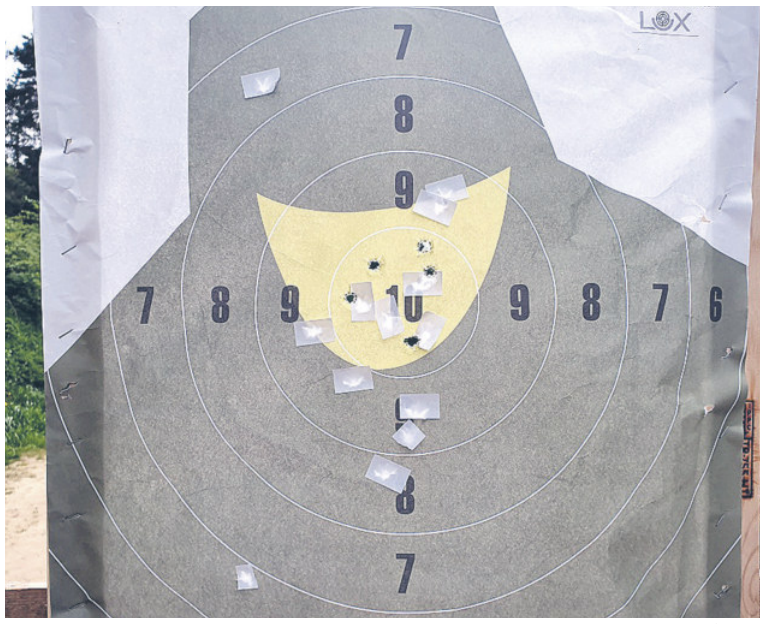
– Tu nie ma żadnych oznaczeń, tablic, flag czy informacji, że w danym czasie będzie się odbywało strzelanie – mówi mieszkanka wsi. – A przecież tu jest płaski teren, pociski nie mają żadnych barier. Zresztą nie chodzi tylko o bezpieczeństwo tych, co mieszkają w sąsiedztwie strzelnicy, ale też o ludzi, którzy tu spacerują. Przyjeżdżają tu na grzyby, nawet z Siedlec. I nie wiedzą, że w pobliżu jest strzelnica. A wiadomo, że o zbłąkaną kulę nie jest trudno.

– Ja tam nie chodzę, bo się boję – mówi mieszkaniec wsi. – Ale czasem muszę, i to na dłużej, bo mam tam pole. Przecież nie przestanę go obrabiać. Tylko że na własne chodzę z duszą na ramieniu. Jak jakiś złodziej, który chyłkiem zbiera plony.

WRESZCIE KOGOŚ USTRZELĄ

– Przecież ta cała strzelnica to jest blisko drogi gminnej Bzów-Hoja – komentują mieszkańcy. – Tam kogoś wreszcie ustrzelą, to się dopiero narobi hałasu. Ludzie nie chcą się za bardzo mieszać w tę sprawę, bo się boją, że tylko narobią sobie kłopotów. Coś się jednak zaczęło dziać w sprawie nielegalnej strzelnicy. Wiem, że była jakaś kontrola ze starostwa w Siedlcach. I dzień przed kontrolą zostały rozebrane jakieś drewniane kulochwyty czy coś takiego.

– Słyszeliśmy, że o tej strzelnicy to wiedzą już w komendzie policji w Radomiu – mówią w Bzowie. – Coś się chyba wreszcie zaczęło dziać, a sprawą podobno zajęła się nawet prokuratura. Może dlatego teraz już rzadziej korzystają z tej strzelnicy. Tyle że sprawa nie jest chyba do końca rozstrzygnięta.



fot. AK

Mieszkańcy informują też, że na strzelnicy widzieli wójta w towarzystwie gminnych urzędników. – Coś tam pooglądali i pojechali – opowiada mieszkaniec.

Wiele informacji mieszkańców potwierdza wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak**. Także to, że był on na miejscu i oglądał strzelnicę razem z naczelnikiem wydziału inwestycji Urzędu Gminy, **Jarosławem Jasińskim**.

– Do gminy dochodziły sygnały, że w rejonie Bzowa działa taki obiekt i może być dużym zagrożeniem dla mieszkańców – potwierdza Hubert Pasiak. – Ciężko mi było ocenić, czy strzelnica jest zbudowana profesjonalnie, zgodnie z wymaganiami. Widziałem tam usypane wały i kulochwyt, ale nie jestem fachowcem, aby ocenić, czy jest to bezpieczny obiekt.

TO JEST NIELEGALNE

Kiedy panowie byli na strzelnicy, nikt z niej akurat nie korzystał. – Ta strzelnica z pewnością nie może oficjalnie funkcjonować – mówi wójt Hubert Pasiak. – Do tego jest potrzebny między innymi regulamin funkcjonowania strzelnicy, który musi być przeze mnie pozytywnie zaopiniowany. Tymczasem ja w ogóle nie rozpatrywałem tej sprawy, bo są tu braki formalne, które dotychczas nie zostały uzupełnione.

O CO CHODZI?

– Do gminy nie dostarczono dokumentów z nadzoru budowlanego starostwa o dopuszczeniu obiektu budowlanego, czyli strzelnicy, do użytkowania – mówi naczelnik Jarosław Jasiński. – Właściciel gruntu, na którym znajduje się strzelnica, podkreśla, że jest to teren prywatny i jest tam tablica z napisem wstęp wzbroniony. Jest to więc jakaś prywatna inicjatywa, ale na pewno formalnie nie ma tam mowy o legalnie działającej strzelnicy.

Jeśli jednak inwestor dołączy wymagane dokumenty, wójt będzie zmuszony rozpocząć urzędową procedurę. To trochę jak przy budowie kurników. Nikt ich nie chce, ale formalnie trudno zapobiec budowie kurnika, który śmierdzi na całą okolicę. Strzelnica nie śmierdzi. A czy nie okaże się, że wójt ma związane ręce?

PROKURATOR STAWIA PYTANIA

– Ta strzelnica już obecnie budzi protesty mieszkańców i te na pewno będę brał pod uwagę, decydując o zaopiniowaniu regulaminu strzelnicy – deklaruje Hubert Pasiak. – Chodzi o sprawy społeczne, ale też środowiskowe. Na pewno nie wydamy żadnych pozytywnych opinii bezrefleksyjnie, bo zdrowie i życie mieszkańców jest najważniejsze. Ktoś musi wyraźnie określić warunki bezpieczeństwa. Mówiąc obrazowo: nie można strzelać z kałacha pod oknami domów naszych mieszkańców...

A co z wątkiem dotyczącym prokuratury?

– Mieliśmy w tej sprawie pytania z prokuratury – potwierdza Hubert Pasiak. – Pytali, czy do wniosku w sprawie strzelnicy jest dołączona decyzja z nadzoru budowlanego i czy gmina zatwierdziła regulamin strzelnicy. Na oba pytania odpowiedziałem przecząco.

– Gdyby nawet dostarczono nam dokumenty, to do oficjalnego zezwolenia na funkcjonowanie strzelnicy droga jest na pewno daleka – dodaje wójt. – Owszem, strzelnice są potrzebne, ale na pewno nie w pobliżu budynków mieszkalnych. Bo w końcu nie bez racji mówi się, że człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nad tą inwestycją ciąży jakieś fatum. A to „betonowe” schody okazują się być drewniane, a to piec trzeba przeprojektować, to znowu strop jest zrobiony z trzciny lepionej gliną...

Opóźnienie, czyli efekty dodatnie

Remont Zespołu Oświatowego w Białkach w gminie Siedlce powinien być już zakończony. Choć rok szkolny trwa już blisko 4 miesiące, prace remontowe są kontynuowane. O termin ich zakończenia pytał radny Ludwik Kamiński.

– Na razie są tylko przesuwane terminy zakończenia tej inwestycji, a jej końca ciągle nie widać – zwracał uwagę radny gminy Siedlce, **Ludwik Kamiński**. – Zwiększane są natomiast fundusze na remont. Były informacje, że uczniowie mieli korzystać z remontowanych pomieszczeń na poddaszu od początku roku szkolnego. Tylko nie było zaznaczone, od którego roku szkolnego...

Wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski** odniósł się do krytycznych, a nawet zgryźliwych, uwag radnego. Z jego wyjaśnień wynika, że nad inwestycją w ZO w Białkach ciąży chyba jakieś fatum. Zbiegło się bowiem kilka przyczyn, w większości zupełnie nieoczekiwanych, które sprawiły, że remont poddasza budynku tak się przedłuża.

– Chociaż dokumentacja tej inwestycji była zrobiona, nikt nie przewidział, że na stropie jest położona trzcina, a pod nią znajduje się 10-15-centymetrowa warstwa gliny! – wyjaśniał Henryk Brodowski. – Była bardzo dużym obciążeniem stropu.

Wymagało to zmiany tak zwanego frontu robót, zbyt ciężki i mocno leciwy strop mógł bowiem stwarzać zagrożenie.

– W związku z tym podjąłem decyzję, którą nie chcę nikogo obciążać, żeby tę glinę zdjąć i nabić na strop nowe deski – tłumaczył wójt. – To automatycznie opóźniło wykonanie tej części remontu.

Kiedy już wydawało się, że robota ruszy z kopyta, pojawiła się kolejna trudność. Tym razem chodziło o kwestie związane z ogrzewaniem i dostarczeniem ciepłej wody do szkolnej kuchni.

– Wymieniliśmy piec, który trzeba było przeprojektować i odpowiednio połączyć z instalacją – tłumaczył wójt. – Bo jak już coś robimy, to tak, żeby to dobrze funkcjonowało.

Ostatnio pojawiła się sprawa schodów. – Według dokumentacji tego budynku, schody prowadzące na górę miały być betonowe. Okazało się, że są drewniane. W związku z tym straż pożarna napisała, że schody muszą być betonowe. Bo chodzi o bezpieczeństwo dzieci, a to jest najważniejsze. Termin zakończenia inwestycji przesunął się o 2-3 tygodnie.

Na schodach szkolne fatum się nie kończy. Chodzi też o mieszkanie, które znajduje się w budynku szkoły. Pierwotnie lokal (w którym mieszkał były dyrektor szkoły) miał nie być remontowany.

– Nie chcieliśmy remontować mieszkania, żeby temu starszemu panu nie przeszkadzać. Chcieliśmy, żeby spokojnie sobie domieszkał do końca żywota – wyjaśniał wójt. – Uważam, że ta decyzja, podjęta przeze mnie i obecnego dyrektora szkoły, była słuszna. W międzyczasie okazało się jednak, że ten pan tak podupadł na zdrowiu, że nie mógł już zajmować tego mieszkania, bo musiał mieć opiekę. I to niewielkie mieszkanie trzeba było dołączyć do remontowanej sali, żeby była ona o 30-35 metrów kwadratowych większa. Myślę więc, że to opóźnienie przyniosło efekty dodatnie dla całej szkoły...

– Dyrektor szkoły nigdy mi nie mówił, że z powodu remontu ma kłopoty z zapewnieniem pomieszczeń dla dzieci – dodaje wójt. – Chcę powiedzieć, że cztery te pomieszczenia remontujemy po to, żeby w szkole w Białkach było luźniej i żeby było dobrze i wygodnie dla dzieci.


fot. zbj

Ludwik Kamiński

Wójt Henryk Brodowski zwrócił się też bezpośrednio do radnego Ludwika Kamińskiego: – Takie pewne roszady, czy pan chce, czy nie chce, były koniecznością. Myślę, że termin zakończenia prac przesunie się na grudzień, a licząc wyposażenie sal, to pewnie do nowego roku. I będzie to i z bezpieczeństwem, i z korzyścią dla całego społeczeństwa.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ludzka twarz onkologii

Siedleckie Centrum Onkologii zostało laureatem konkursu „Zdrowa przyszłość. Inspiracje" w kategorii „Innowacyjny szpital – zarządzanie". Pod tą skomplikowaną nazwą kryje się, w sumie, jedno kryterium.

- Chodzi o ludzką twarz onkologii – mówi dr n. med. **Joanna Kozłowiec**, zastępca dyrektora SCO. - Czyli o ciągłe dostrzeganie człowieka, a nie „przypadku", „pacjenta".

W onkologii spotykają się emocje z obydwu stron. Pacjent ze wszystkimi swymi lękami i lekarz z poczuciem odpowiedzialności za czyjeś życie. Punktem stycznym jest nadzieja na wyleczenie. Z jednej i z drugiej strony.

Gdy otrzymuje się diagnozę: nowotwór, całe życie wywraca się do góry nogami. Naturalne są skrajne emocje: strach, żal, gniew. Chory wie, że czeka go długie leczenie, często z różnym rokowaniem.

- Dlatego oprócz typowo medycznego podejścia, czyli planu, jak zmierzyć się z chorobą, ważna jest empatia. Zrozumienie, że ma się przed sobą człowieka przerażonego, smutnego, oczekującego wsparcia. I to wsparcie staramy się zapewnić – mówi Joanna Kozłowiec.

Niektórzy pacjenci są wyniszczeni chorobą, więc odpowiednie odżywianie jest bardzo ważne, zwłaszcza przed zabiegiem operacyjnym. Dlatego szpital zapewnia konsultacje z dietetykiem. Zadbanie o wzmocnienie organizmu ma ogromne znaczenie dla powrotu do zdrowia po zabiegu, na gojenie się ran i odzyskiwanie sił. Zdarza się, że to, co do tej pory było w lodówce, już nie jest wskazane, a wręcz jest odradzane. Dla niektórych pacjentów to nowa wiedza.

Inną ważną formą wsparcia jest prehabilitacja. Jeszcze przed zabiegiem rehabilitanci uczą, jak należy oddychać, by zminimalizować ból, w jaki sposób bezpiecznie podnosić się, wstawać z łóżka, robić pierwsze kroki. To psychicznie przygotowuje pacjenta na to, co go czeka. Nie jest wtedy zaskoczony reakcjami organizmu, wie, że to naturalny proces dochodzenia do siebie. Uczenie drobnych ćwiczeń może mieć zbawienny wpływ na komfort pooperacyjnego życia. Szpital zatrudnia też psychoonkologów. Bo nie każdy umie sobie poradzić z emocjami, a możliwość rozmowy o trudnej sytuacji uspokaja. Czasem potrzebne jest kolejne spotkanie, a czasem wręcz wsparcie farmakologiczne.

- Różnie sobie radzimy z chorobą przewlekłą. Jedni biorą byka za rogi, mierzą się z chorobą jak z wyzwaniem, inni mają zamęt w głowie i czują, że to koniec wszystkiego – mówi doktor Kozłowiec. - Przy szpitalu działają też grupy samopomocowe pacjentów, którzy już przeszli proces leczenia, wiedzą, co się czuje, co czeka chorego i potrafią o tym mówić. Przykład ludzi, którzy sobie radzą, a przeszli to samo, potrafi dodać sił.

W szpitalu od lat prowadzi się też okolicznościowe akcje, wnoszące trochę radości na oddziały. Obchodzi się więc: Dzień Kobiet, Dzień Pacjenta, Dzień Dziecka, mikołajki. - A z okazji każdych świąt przygotowujemy drobne prezenty: kartki od uczniów, upominki od kół gospodyń wiejskich – wymienia pani doktor. - Mamy wspólne ubieranie choinki i kolędowanie. Trudno opisać, jak wyjątkowe i wzruszające są te chwile.



Joanna Kozłowiec fot. MZ

Co czuje człowiek, który otrzymał diagnozę: nowotwór? Skala emocji zależy także od rokowań, a te bywają różne. Po drugiej stronie stoi lekarz onkolog. To trudny zawód. Podczas naszej rozmowy Joanna Kozłowiec po mistrzowsku omijała słowo: „śmierć". Zapytana, czy onkolodzy nie lubią o tym mówić, odpowiada:

- Nie lubimy tego słowa. Głównym celem naszej pracy jest darowanie życia. Onkologia rozwija się intensywnie, parę lat temu przy pewnych nowotworach nie dawało się szans, teraz przedłużamy ludziom życie w dobrym komforcie. Bo nawet kwestia zyskanych trzech czy pięciu lat to dar dla chorego i jego rodziny. To wielka radość, gdy otrzymujemy kartki z podziękowaniami od pacjentów, dla których to kolejne święta spędzane wspólnie... Tak, onkologia XXI wieku to oddział dający życie.

Nie da się ukryć, że człowiek targany emocjami, przerażony, nie jest łatwym pacjentem. Czy nie zdarzają się sytuacje, gdy zamiast podziękowań, lekarze spotykają się z krytyką, pretensjami, zarzutami o bezduszność?

- Sporadycznie. Najczęściej na etapie diagnozowania, kontaktu w przychodni i w czasie określania ścieżki postępowania z chorym. Wiele się mówi o tym, jak istotny jest czas, a tu mija jeden tydzień, drugi... Tymczasem pacjent czeka na opis badania, potem zbiera się konsylium i wybiera sposób leczenia. Gdy chory już trafia na oddział, rozpoczyna leczenie i widzi zaangażowanie personelu, mamy mało skarg. Ale jeśli się jakaś pojawi, nad każdą się pochylamy.

Każdy pacjent powierza swoje zdrowie i życie lekarzowi. To na nim spoczywa ogromna odpowiedzialność, bo za każdą chorobą kryje się człowiek ze swoimi nadziejami, ze strachem i emocjami. Jak sobie z tym radzić?

- To trudny temat – nie ukrywa Joanna Kozłowiec. - Niektórzy sobie źle z tym radzą. Odcinają emocje, zamykają się w sobie, unikają zaangażowania emocjonalnego. Jest taka teoria, że pacjentów powinno się zmieniać, by nie wchodzić z nimi w relację emocjonalną. Niektórzy szefowie, widząc, co się dzieje, decydują o zmianie lekarza prowadzącego. Po to, aby się lekarz zawodowo nie wypalił. Radzenie sobie z emocjami nie jest mocną stroną medycyny. Im bardziej „ludzki" doktor, tym większy w nim wypalający się płomień.

Wyróżnienie dla Siedleckiego Centrum Onkologii to nagroda za trudną pracę i... za zmierzenie się z emocjami – własnymi i pacjentów.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Łochów: Uchwała w sprawie reparacji wojennych

Niech zapłacą też Rosjanie

Łochowscy radni przyjęli stanowisko w sprawie reparacji, odszkodowań i zadośćuczynienia z tytułu strat, jakie Polska poniosła z powodu napaści Niemiec w 1939 roku oraz późniejszej okupacji, także na terenie gminy Łochów i Ziemi Węgrowskiej.

Oprócz Niemiec, w treści stanowiska, na wniosek radnej **Urszuli Kalinowskiej**, znalazła się też Rosja, która, jako spadkobierczyni ZSRR, również ponosi odpowiedzialność za szkody i krzywdy wyrządzone Polsce i Polakom.

- To chyba pierwsze głosowanie, które wygrałam w tej radzie – mówi radna Urszula Kalinowska. – Dotychczas wszystkie propozycje, które zgłaszałam, były przez radnych PiS odrzucane, i to tylko dlatego, że ja je zaproponowałam. Więc to głosowanie jest jakimś moim małym sukcesem.

GŁÓD, ZNISZCZENIE I ŚMIERĆ

Przyjęcie stanowiska w sprawie reparacji wojennych znalazło się w programie sesji łochowskiej rady, która odbyła się 29 listopada. Dokument powołuje się na uchwałę Sejmu z 14 września 2022 r. w sprawie dochodzenia przez Polskę zadośćuczynienia za szkody spowodowane przez Niemcy w czasie II wojny światowej oraz uchwały Rady Ministrów z 18 kwietnia 2023 r. w sprawie konieczności uregulowania w stosunkach polsko-niemieckich kwestii reparacji, odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu strat, jakie Polska i Polacy ponieśli z powodu bezprawnej napaści Niemiec na Polskę w 1939 r. oraz późniejszej okupacji niemieckiej.

- *Straty poniesione przez Rzeczpospolitą Polską wynikają nie tylko z działań wojennych, ale przede wszystkim z niemieckiej polityki okupacyjnej, w szczególności celowej i zorganizowanej eksterminacji ludności na okupowanych terenach Państwa Polskiego, a także z intensywnej eksploatacji społeczeństwa polskiego, w tym pracy przymusowej, ściągania nadmiernych konfiskat oraz kontyngentów żywnościowych czy też celowego niszczenia mienia. Tego typu bezprawne oraz haniebne czyny okupant popełniał na terenie naszej Gminy, szerząc głód, zniszczenie oraz śmierć* – czytamy w dokumencie. Wspomniane jest też o stratach, które poniosła Ziemia Węgrowska podczas wojny (m.in. śmierć 17 tys. jej mieszkańców).

CZY TYLKO NIEMCY?

Po odczytaniu stanowiska przez przewodniczącego rady **Sławomira Ryszawę** o głos poprosiła radna Urszula Kalinowska. Przypomniała, że projekt jest pokłosiem wniosku ministra spraw zagranicznych, który w sierpniu został wysłany do jednostek samorządu terytorialnego. Wyraziła zdziwienie, że wniosek pojawił się dopiero w sierpniu, skoro raport dotyczący reparacji wojennych przygotowany był już rok wcześniej.

– Moim zdaniem to była akcja przedwyborcza w celu polaryzacji Polaków – stwierdziła Urszula Kalinowska. – To nie jest tak, że kto nie z nami (z PiS – przyp. red.) to jest za Tuskiem. Tak nie jest, proszę państwa – dodała.

Radna zwróciła uwagę, że na 2,5 tys. gmin i 300 powiatów, tylko około 80 samorządów podjęło takie uchwały. – Skoro jednak mamy przyjmować taki projekt, to brakuje mi w nim Związku Sowieckiego – stwierdziła radna. Przyznała, że po prawie 80 latach od wojny trudno oszacować, które straty były spowodowane przez Niemcy, a które przez Rosję Sowiecką. – Uważam jednak, że jak ta uchwała ma być kompletna, to powinniśmy w niej ująć też straty, jakie Polska poniosła w wyniku działań Związku Sowieckiego – zaznaczyła Urszula Kalinowska.

Radna zaproponowała m.in., by w projekcie po słowach „Niemcy", dodać również „ZSRR" i „Rosję" oraz dopisać akapit, dotyczący agresji Rosji Sowieckiej na Polskę.

Burmistrz **Robert Gołaszewski** zwrócił uwagę, że w uchwale Sejmu napisano m.in., że Polska dotychczas nie otrzymała kompensaty finansowej i zadośćuczynienia za straty spowodowane agresją ZSRR i że być może ten zapis wychodzi naprzeciw intencjom radnej Kalinowskiej. Z kolei przewodniczący Sławomir Ryszawa zauważył, że projekt stanowiska nawiązuje również do uchwały Rady Ministrów, a tam nie ma nawiązań do ZSRR.



Urszula Kalinowska fot. sej

- Jeżeli mamy się w tej sprawie wypowiedzieć, to wypowiedzmy się kompleksowo – odparła Urszula Kalinowska. Poprosiła, by zaproponowane przez nią poprawki potraktować jako jeden wniosek i poddać pod głosowanie. Za wnioskiem radnej Kalinowskiej opowiedziało się 7 radnych, 5 było przeciw i 2 wstrzymało się od głosu.

TO TYLKO MRZONKI

Radny **Andrzej Nowotka** zauważył, iż poprawka radnej Kalinowskiej przeszła, bo trudno oddzielić szkody wyrządzone przez Niemcy i przez Rosję. To jednak połowiczny sukces. – Uważam, że tak jak jest w treści uchwały - domaganie się odszkodowań i zadośćuczynienia jest w tej chwili tylko mrzonką – stwierdził Andrzej Nowotka. – Gdyby te wszystkie komisje, zespoły, ci wszyscy eksperci, plus politycy, którzy wzięli się za sprawę reparacji, zjednoczyli siły, postanowili działać razem i dofinansować polską edukację, wspomóc przedsiębiorczość, dążyć do rozwoju gospodarki kraju, nie potrzebowalibyśmy żadnych reparacji i odszkodowań. Byłby to silny naród, wykształcony, prężny gospodarczo i niezależny. I w tę stronę powinniśmy pójść – dodał.

Za uchwałą, wraz z poprawkami, zagłosowało 7 radnych, 1 był przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Nasze nazwiska (527)

Siedlecki - jest znane od 1391 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków...”). Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w tym roku został zapisany „scultetus” (czyli sołtys) Stasco Sedleczski. Zdaniem Rymuta nazwisko powstawało głównie od nazw miejscowości Siełce, *Siedlce*, Siedlec (dawniej częste), te od staropolskiego *siedla*, siodło o pierwotnym znaczeniu siedlisko, siedziba lub od staropolskiego *siedlić* - zagospodarowywać osiadłość kmiecą, stawiając na niej zabudowania mieszkalne i gospodarskie lub od staropolskiego imienia Siedlewit. Jako szlachta pieczętowali się Siedleccy herbami: Grzymała, Łodzia, Nałęcz, Odrowąż, Ostoja, Prus, Rawicz, Szreniawa, Wąż i własnym Siedlecki (odmiana herbu Boża Wola). Od nazwy wsi Siedlec, notowanej w 1421 roku jako Szedlecz, później Siedlce, wzięli nazwisko Siedleccy herbu Boża Wola i Rawicz (J. Siwik). O tych drugich w swojej pracy „Herbarz szlachty ziemi łukowskiej...” w latach 1439- 1676 pisze M. Woliński. Od XVII wieku Siedleccy głównie herbu Grzymała byli notowani na Litwie, gdzie nosili nazwisko Sedleckas. W „Herbarzu szlachty żmudzkiej” H. Błaszczyk pisze jeszcze o Siedleckich herbu Strzemię, którzy wylegitymowali się ze szlachectwa w guberni kowieńskiej w 1835 roku. W 1990 roku najwięcej Siedleckich mieszkało w dawnym woj. warszawskim - 1152, radomskim - 423 i łódzkim -368. W siedleckim - 80 osób.

Wilczek - jest znane od 1202 roku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w tym roku został zapisany „castellenaus Wilschek de Lubus” (chodzi o obecną wieś Lubosz w powiecie międzychodzkim). *Wilczek* to młody wilk. W dawnych czasach zdarzały się przypadki oswajania młodych wilków („Pastuch parę wilczków znalazł i zaniósł je do kuczki swojej i kozie rozkazał je karmić, ponieważ wilczyca w lesie została”). *Wilczaty* znaczyło w staropolszczyźnie podobny do wilka, szczególnie sierścią, maścią; szary, bury. Stąd *wilczkiem* nazywano „wilczatego” konia („Zsiadł ostrożnie ze swego *wilczka* przed gankiem”). *Wilczkami* przenośnie nazywano rabusiów, pląderników, a niewinnymi *wilczkami* tych, którzy udawali, że nic złego nie zrobili. *Wilczkiem* nazywano dawniej owczarka niemieckiego, pewną grę towarzyską („Mamusiu, ja zagram jeszcze w *wilczka* z panem Czesławem”), haczyk do rożna, malutką rybkę, rozdwojoną belkę spoczywającą na sochach. W dawnej Polsce nadawano dzieciom imię Wilk, aby wilki ich nie zjadły. Od imienia Wilk powstało jego zdrobnienie *Wilczek*, także imię. Nazwisko może także pochodzić od nazw miejscowości: *Wilczków, Wilczkowice, Wilków*. Na Litwie szlachta o nazwisku Wilczek herbów: Białynia, Grzymała, Łada, Mądrostki nosiła nazwisko Vilkaitis. W 2000 roku nazwisko Wilczek z liczbą 9152 osób się nim posługujących było na 450. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej z nich mieszkało w dawnym woj. katowickim – 2616. W siedleckim - 266 osób.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk

COWKINACH

24-25.12.2023r. KINO NIECZYNNE

REPERTUAR 22-28.12.2023r.

PRZEDPREMIERY	CZAS TRWANIA	GODZINA I DATA SEANSU piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
WYFRUNIĘCI- DUBBING PRZEDPREMIERA	92					11:15 15:45 17:30	11:15 15:45 17:30	11:15 15:45 17:30
FUKS 2- PRZEDPREMIERA	105					20:15	20:15	10:15
AKADEMIA PANA KLEKSA- PRZEDPREMIERA	127					13:15 17:45	13:15 17:45	13:15 17:45

PREMIERY	CZAS TRWANIA	GODZINA I DATA SEANSU piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SZCZĘŚLIWE ŚWIĘTA	85	17:00	17:00			15:30	15:30	15:30
GRA W OPĘTANIE- NAPISY	100					20:00	20:00	20:00

	CZAS TRWANIA	GODZINA I DATA SEANSU piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TROLLE 3- DUBBING	91	12:00 15:00	12:00 15:00			13:30	13:30	13:30
KICIA KOCIA POD CHOINKĘ	42	14:00	14:00			12:15	12:15	12:15
AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO - DUBBING	124	15:15 17:45	15:15 17:45			12:30 17:30	12:30 17:30	12:30 17:30
AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO - NAPISY	115	20:15	20:15			20:15	20:15	20:15
WONKA- DUBBING	116	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00			13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00
ŻYCZENIE - DUBBING	95	13:30 15:30	13:30 15:30			11:00	11:00	11:00
NAJPIĘKNIEJSZE ŚWIĘTA -DUBBING	92	13:00	13:00					
NAPOLEON- NAPISY	158	19:00	19:00					
TEŚCIOWIE 2	95	20:20	20:20					
UWIERZ W MIKOŁAJA	97	20:00	20:00			19:30	19:30	19:30
CHŁOPI	115	17:30	17:30			15:00	15:00	15:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 15 grudnia

Regina Teresa Rosa, 92 lata
Janina Kowalczyk, 85 lat
Edward Kozicki, 78 lat
Alina Pacek, 83 lata
Sebastian Wrzesiński, 42 lata
Tomasz Gałązka, 58 lat
Jan Kowalczyk, 79 lat
Elżbieta Krystyna Reluga, 71 lat
Marzena Rywczyńska, 42 lata
Jan Pyra, 68 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 15 grudnia

Jadwiga Gałecka, 74 lata
Krzysztof Piałucha, 64 lata
Danuta Mikołajczuk, 93 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 7 do 14 grudnia

Henryk Orzełowski, 83 lata
Teresa Pszczółkowska, 64 lata
Wiesław Kazana, 73 lata
Jarosław Korlaga, 55 lat
Jan Janusz Jastrzębski, 55 lat
Teresa Wiszniewska, 82 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 15 grudnia

Sławomir Piotr Sawicki, 49 lat
Jeremiasz Stanisław Soszyński, 78 lat
Wiesława Cieciera, 72 lata
Stanisław Olędzki, 78 lat
Marianna Apolonia Kożuchowska, 74 lata
Teodozja Burdach, 80 lat
Mieczysław Wiesław Cała, 65 lat
Czesław Janusz Wolski, 61 lat
Andrzej Józef Rudnicki, 68 lat
Stanisław Głódź, 71 lat
Małgorzata Stańczuk, 65 lat
Stanisława Niedziółka, 75 lat
Marzena Winiarek, 50 lat
Halina Michalska, 88 lat
Zdzisław Grzegorz Szmurło, 91 lat
Krzysztof Janusz Zachoszcz, 64 lata
Stefan Dymowski, 83 lata
Stefan Pawłowski, 95 lat
Marianna Stańczuk, 85 lat
Halina Chołuj, 85 lat
Zbigniew Franciszek Chomicki, 70 lat
Zdzisław Kupiński, 71 lat
Irena Piekart, 81 lat
Sabina Stanisława Karczewska, 83 lata
Helena Irena Sopińska, 85 lat
Anna Dawidowicz, 70 lat
Józefa Waleria Drabarz, 87 lat
Janina Kalicka, 98 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 14 grudnia

Helena Borek, 84 lata
Kazimierz Pogorzelski, 64 lata
Irina Boz, 24 lata
Stanisław Wypustek, 73 lata
Regina Miściorak, 83 lata
Krystyna Kruk, 91 lat
Franciszka Klimczuk, 84 lata
Wiesław Sarna, 76 lat
Wanda Romańczuk, 77 lat
Stanisław Suchożebrski, 86 lat
Zenon Wasilewski, 69 lat





Ślubowanie i szkolny Dzień Kolejarza

W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 6 obchodzono VIII Szkolny Dzień Kolejarza.

Uczniowie klas I złożyli ślubowanie, deklarując chęć kształcenia w zawodach, które wybrali, i zostali oficjalnie przyjęci do szkolnej społeczności.

– Siedlecka „Kolejówka” to szkoła, dla której priorytetem jest kształcenie zawodowe uczniów, a współpraca z ich przyszłymi pracodawcami aktywizuje młodzież do doskonalenia umiejętności oraz rozwijania zawodowych pasji i znacząco wpływa na przygotowanie do podjęcia przez nich pracy – mówi dyrektor szkoły **Monika Kowalczyk**.

Pracodawcy oraz absolwenci pracujący aktualnie w zakładach i firmach poligraficznych, geodezyjnych, spółkach kolejowych opowiadali o atutach pracy w zawodach wyuczonych w szkole. Była też możliwość dyskusji o jakości kształcenia zawodowego, z uwzględnieniem zawodów, w których kształci siedlecka „Kolejówka”. **(ak)**

Więcej na tygodniksiedlecki.com



Dzień Kolejarza w „Kolejówce” fot. Aleksander Skums

I kto to posprząta?

Sokołowskie starostwo wydało firmie zgodę na składowanie odpadów. Przedsiębiorca jest trudno uchwytny, a tony śmieci walają się wokół budynku przy ul. Tartacznej na obrzeżach Sokołowa Podlaskiego. Starostwo twierdzi, że to sprawa miasta, miasto – że starostwa.



Odpady składowane obok hali przy ulicy Tartacznej fot. MC

– A szczury sobie biegają, pleni się robactwo. Syf, kiła i mogiła, a urzędy tylko odbijają piłeczkę – mówi sokołowianin mieszkający w pobliżu.

Tartaczna, niewielka ulica z kostki brukowej, to formalnie droga miejska. Niedaleko są: hurtownia spożywcza, sala weselna, inne firmy. Odpady są składowane nie tylko w hali, ale i poza nią. Część z nich leży w pobliżu i na drodze.

RADNI SIĘ DZIWIĄ

– To nielegalne wysypisko. Czy jest możliwość, by właściciel je uprzątnął? To składowisko działa już od kilku lat. To przerażające, że miasto nie ma mocy sprawczej, by ten problem załatwić – zwracał uwagę na sesji w Sokołowie Podlaskim radny **Michał Lipiński**.

Burmistrz **Bogusław Karakula** odparł, że to, co się dzieje ze śmieciami w budynku przy ul. Tartacznej, jest w „gestii starostwa".

– Była nałożona kara pieniężna na firmę, ale ona ma to w głębokim poszanowaniu – stwierdził burmistrz. Zdaniem naczelnika wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska **Jarosława Tokarskiego**, to „starosta powinien stosować naciski administracyjne", by śmieci zniknęły.

TO SPRAWA BURMISTRZA

Starosta **Elżbieta Sadowska** jest zupełnie innego zdania.

– To droga miasta. Burmistrz powinien zająć się swoją przestrzenią – mówi Elżbieta Sadowska. – Zezwolenie na prowadzenie składowania odpadów na gruncie, w środku hali, w prywatnym budynku zostało wydane w 2016 r. Nieruchomość graniczy z drogą miejską i to burmistrz, jako sąsiad właściciela nieruchomości, na której zostały zgromadzone te odpady, powinien sobie z tym problemem poradzić. Wydając zezwolenie, braliśmy pod uwagę decyzje burmistrza, na co budynki w tym obszarze miasta mogą być przeznaczone. Brany był pod uwagę plan zagospodarowania Sokołowa Podlaskiego.

Krzysztof Dąbrowski, zastępca burmistrza Sokołowa Podlaskiego w rozmowie z „TS" stwierdza, że to, co mówi starosta, jest śmieszne.

– Miasto nie odpowiada za odpady zgromadzone na prywatnej działce przy ul. Tartacznej. Za odpady odpowiada firma, która je tam zgromadziła, a w dalszej kolejności starostwo, które wydało pozwolenie na gromadzenie odpadów w tym miejscu– komentuje. – Firma –



fot. MC

Krzysztof Dąbrowski

spółka z o.o. wydzierżawiła halę od prywatnego przedsiębiorcy i zgromadziła tam odpady. Uzyskała w Starostwie odpowiednie pozwolenie. Starając się o zgodę na zbieranie odpadów argumentowała, że odpady będą na ul. Tartacznej, wstępnie przygotowywane i po uzyskaniu ilości transportowej przekazywane do kolejnych instalacji, głównie spalarni odpadów. Jednak szybko okazało się, że biznes polega na czymś innym. Firma przyjmowała odpady, głównie z tworzyw sztucznych, inkasując za ich przyjęcie pieniądze i nie przekazywała ich dalej, ponieważ sama musiałaby zapłacić za ich oddanie. Cały czas przekonywała, że będzie je przetwarzać ale na razie ma trudności techniczne. Sprowadziła na nieruchomość maszyny, strzępiarki do odpadów, wykonywała jakieś pozorne ruchy, które miały pokazać, że działa zgodnie z zezwoleniem. Cały czas przyjmując odpady i nie przekazując ich dalej szybko zapełniła halę magazynową przy ul. Tartacznej i zaczęła gromadzić odpady na zewnątrz budynku, na dzierżawionej działce.

BYŁY KARY

Dwa lata temu wydział środowiska urzędu miasta wszczął kontrolę.

Kontrola wykazała szereg nieprawidłowości, m.in. to, że odpady z nieruchomości nigdzie nie są oddawane, a ilości przewidziane do magazynowania już dawno zostały przekroczone – wyjaśnia **Marta Leśniczuk** insp. Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska sokołowskiego UM. – Powiadomiliśmy o wynikach kontroli starostwo, straż, policję, prokuraturę, WIOŚ i sanepid. Wszystkich, którzy mogli w tej sprawie coś zrobić. Każda instytucja prowadziła swoje postępowanie. Wiem, że straż pożarna nałożyła kary na przedsiębiorcę. Starostwo postanowiło cofnąć bez odszkodowania pozwolenie na zbieranie odpadów, zobowiązując przedsiębiorcę do ich usunięcia. Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Starosta Elżbieta Sadowska od 15 listopada, choć zobowiązała się do tego, nie wysłała do redakcji dokumentów, dotyczących wydanych pozwoleń i podjętych decyzji w sprawie magazynowania odpadów przy ul. Tartacznej. Te kwestie wyjaśnia Marta Leśniczuk: – Decyzja starosty o cofnięciu zezwolenia została zaskarżona przez przedsiębiorcę. SKO w Siedlcach uchyliło decyzję Starosty ze względu na błędy proceduralne. Starostwo je poprawiło i raz jeszcze wydało decyzję o cofnięciu zezwolenia. Teraz nie wiemy, jak sprawa wygląda. Nie zostaliśmy o tym powiadomieni, choć to my przez swoją kontrolę ruszyliśmy temat odpadów na ul. Tartacznej.

Marta Leśniczuk zaznacza, że gdy starostwo wydało pozwolenie na zbieranie odpadów, przedsiębiorca rozpoczął zapełnianie hali magazynowej odpadami.

– Teraz trudno oszacować, ile tych odpadów tam naprawdę jest, ponieważ część leży w zamkniętej hali, a część na zewnątrz, pod gołym niebem. Część jest przygotowana do transportu, zbelowana ale większość leży luzem, przykryta folią. – Przedsiębiorca porzucił działalność, a śmieci zgromadzonych na nieruchomości jest tak dużo, że przestały się na niej mieścić – mówi Marta Leśniczuk i podkreśla: – Część odpadów leży teraz na nieruchomości sąsiedniej, która należy do miasta i stanowi pas drogowy. Dlatego miasto wszczęło dodatkowe postępowanie, dotyczące usunięcia odpadów zalegających w pasie drogowym, niezależne od postępowania prowadzonego przez starostwo , które dotyczy wszystkich odpadów zdeponowanych w tym miejscu. Niestety, miasto ma ograniczone możliwości działania w tej sprawie, zająć możemy się tylko tymi odpadami, które „przesypały" się na działki sąsiednie, dla których nie było wydanej zgody na magazynowanie odpadów.

Miasto wydało nakaz usunięcia odpadów.

Przedsiębiorca tego zrobił tego, więc rozpoczęło się postępowanie egzekucyjne.

– Nałożyliśmy 20 tys. zł kary. Dług próbował ściągnąć komornik, ale przedsiębiorca jest niewypłacalny. Obie decyzje, starostwa i miasta są prawomocne – mówi Marta Leśniczuk.

UM uważa, że za cały bałagan odpowiada starostwo.

– Powiedzmy wyraźnie: pozwolenie wydało starostwo, więc to starostwo powinno doprowadzić do tego, by śmieci wywieźć do spalarni lub na wysypisko – zauważa Krzysztof Dąbrowski i powołując się na ustawę o odpadach dodaje: Jeżeli odpady należy usunąć z nieruchomości, bo cofnięte zostało zezwolenie na ich zbieranie, to obowiązek ten ciąży przede wszystkim na firmie. A jeśli ona zaprzestała działalności, w drugiej kolejności odpady usunąć powinien organ, który udzielił jej stosownego zezwolenia. Prawo w tym zakresie nie pozostawia pola do interpretacji. Jeśli starostwo zdecyduje się na taki krok, będzie musiało wyłożyć swoje pieniądze. Może ich nigdy nie odzyskać, bo wydano pozwolenie na składowanie odpadów spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, z kapitałem do 5 tys. zł.

MILENA CELIŃSKA

Czas na BOM-bowe projekty

Ruszyła V edycja Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Tym razem na realizację pomysłów mieszkańców samorząd województwa przeznaczył rekordowe 30 mln zł. Projekty można zgłaszać do 21 stycznia.

BOM to wydzielona część budżetu województwa. O tym, na co zostaną wydane te pieniądze, decydują sami mieszkańcy Mazowsza. Głosując na stronie bom.mazovia.pl lub na formularzu papierowym, wybierają oni spośród wcześniej zgłoszonych propozycji.

NA ZIELONĄ WIZYTÓWKĘ

Jak mówi **Elżbieta Lanc**, członkini zarządu województwa, Budżet Obywatelski Mazowsza cieszy się coraz większym zainteresowaniem. – W poprzednich edycjach mieszkańcy subregionu siedleckiego zgłosili aż 163 projekty, które pokazywały, co jest dla nich najważniejsze. Przekrój propozycji był bardzo szeroki: od organizacji warsztatów, szkoleń i koncertów po zakup specjalistycznego sprzętu i karetek dla szpitali czy modernizację przestrzeni publicznej – wylicza.

Muzeum Regionalne w Siedlcach o pieniądze z BOM-u starało się 4-krotnie, zawsze z sukcesem. – Poprzednie 3 projekty zrealizowaliśmy w Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie, a ostatni to renowacja terenów zielonych wokół siedleckiego ratusza, czyli naszej siedziby. Nasadziliśmy ponad 4340 roślin ozdobnych i 2 dęby szypułkowe. **Helena Janowska-Kryszczuk** stworzyła projekt 9 ogrodów na wzór ogrodów sentymentalnych księżnej Ogińskiej. Na razie wszystko to przykrył śnieg, ale na wiosnę rozkwitnie w pełnej krasie. To najpiękniejsza wizytówka województwa mazowieckiego – cieszył się 7 grudnia na konferencji prasowej **Sławomir Kordaczuk**, dyrektor placówki.

DLA MIESZKAŃCÓW

Jak podkreślają organizatorzy, projekt zgłaszany do BOM-u powinien być odpowiedzią na potrzeby i wspierać rozwój województwa w sferach np.: profilaktyki, promocji i ochrony zdrowia, bezpieczeństwa publicznego, a także infrastruktury społecznej czy drogowej. Termin realizacji nie może przekroczyć 1 roku budżetowego. By trafić do rozpatrywania, projekt musi zyskać poparcie minimum 50 mieszkańców regionu (na listach papierowych lub elektronicznie).

Projekty mogą obejmować całe województwo lub 1 z 9 podregionów – w naszym przypadku siedlecki. Dzięki takiemu podziałowi każdy z obszarów ma zagwarantowaną pulę pieniędzy, które zostaną wykorzystane na działania wyłącznie w tym rejonie.

W tym roku mieszkańcy mogą liczyć na dodatkowe wsparcie już od etapu pisania projektów. W każdy czwartek grudnia i stycznia w godz. 15.00-19.00 pracownicy urzędu marszałkowskiego pełnią dyżur pod numerami telefonów: 22 59-79-693, 22 59-79-277 i 22 43-79-48

BARTOSZ SZUMOWSKI

eprasa.pl 4a07333434

Łochów: Mikołaje z policji spełnili marzenia Franka

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łochowie już po raz czwarty zorganizował akcję „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem".

W przedsięwzięcie włączyli się policjanci z Komisariatu Policji w Łochowie i pomogli spełnić marzenia chłopca, który napisał list do Świętego Mikołaja.

Akcja organizowana przez MGOPS w Łochowie polegała na tym, że dzieci z rodzin będących podopiecznymi tej instytucji pisały listy do Świętego Mikołaja, które następnie były umieszczane na fanpage'u Ośrodka. Osoby czy instytucje, które chciały spełnić dziecięce marzenia, mogły wybrać list i, w umieszczonym pod nim komentarzu, zadeklarować swoją pomoc.

Policjanci z KP w Łochowie wybrali list napisany przez bliskich trzyletniego Franka. Chłopczyk w liście do Świętego Mikołaja prosił o niebieski stoliczek z krzesełkami, worek zabawek, zimowe buty i słodycze. – Cała policyjna jednostka wzięła sprawy w swoje ręce i policjanci spełnili marzenia o prezencie Franka – informuje st. sierż. **Rafał Bałdyga** z KPP w Węgrowie. (**sej**)



Policjanci z KP w Łochowie z prezentem dla Franka fot. arch.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia,
życzymy dużo zdrowia, wzajemnej życzliwości
oraz rodzinnej atmosfery.
Niech magiczna moc Wigilijnego wieczoru przyniesie radość i spokój,
a Nowy 2024 rok spełni marzenia
i obdarzy pomyślnością i szczęściem.

Przewodnicząca Rady Gminy **Barbara Roszuk**
Wójt Gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**

oraz radni, pracownicy Urzędu Gminy i sołtysi

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu jak najwięcej dobra,
życzliwości i zrozumienia.
Niech te Święta upłyną w atmosferze ciepła,
pojednania i otwarcia na drugiego człowieka,
a Nowy Rok 2024 będzie czasem
spełnionych nadziei i oczekiwań.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Mordach
Katarzyna Kotowska
wraz z Radnymi

Burmistrz
Miasta i Gminy w Mordach
Jan Paweł Ługowski





Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!

Niech będzie to czas
odpoczynku i zabawy w gronie
najbliższych i przyjaciół.
Odwiedzajmy się wzajemnie,
obdarowujmy
swoją uwagą i czułością.
Niech to będzie szczodry czas!

Wszelkiej pomyślności
w Nowym 2024 roku!

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Kulma
Burmistrz Miasta Marcin Jakubowski

Wesołych Świąt

Niech magia 600 lat Garwolina
w sercach zaklęta,
obdarza wszystkich w te święta!
Zdrowych, pełnych miłości i radości
świąt Bożego Narodzenia.
Niech 2024 rok przyniesie
spełnienie najskrytszych marzeń
i realizację wszelkich planów.
Wszystkiego co najlepsze życzą

600 LAT GARWOLINA

Przewodniczący Rady Miasta Garwolina
Andrzej Ostolski
wraz z radnymi Rady Miasta

Burmistrz Miasta Garwolina
dr Marzena Świeczak
wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
Wszystkim Mieszkańcom Gminy Sabnie
składamy najserdeczniejsze życzenia spokojnych świąt.
Niech te szczególne dni przyniosą dużo szczęśliwych chwil
oraz wzajemną życzliwość.
By każdy z nas mógł znaleźć odpoczynek przy rodzinnym stole,
by nie opuszczała Państwa nadzieja,
płynąca ze Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Życzą

Przewodnicząca Rady Gminy **Bożena Kaczmarek**
Wójt Gminy Sabnie **Ireneusz Piotr Wyszyński**

Pracownicy Urzędu i Jednostek Organizacyjnych, Radni i Sołtysi

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku
życzymy Państwu, aby magiczna moc wigilijnego wieczoru
przyniosła spokój, wytchnienie i radość.
Każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
niech żyje własnym pięknem,
a Nowy Rok obdaruje zdrowiem, pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia!
Do Siego Roku!
Życzą

Przewodniczący Rady Gminy
Marian Mazurek
wraz z Radnymi

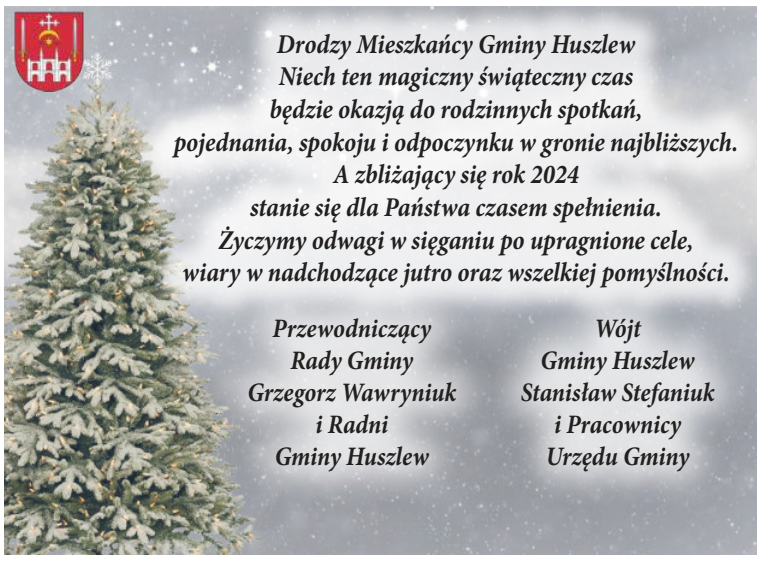
Wójt Gminy Mokobody
Iwona Księżopolska
wraz z Pracownikami

Wesołych Świąt
oraz szczęśliwego Nowego Roku!

Niech magiczna moc Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość.
A Nowy Rok obdaruje pomyślnością i szczęściem.
Życzą

Przewodniczący Rady
Wiesław Wiśniewski
z Radnymi

Burmistrz Kosowa Lackiego
Jan Słomiak
z Pracownikami Urzędu





Choinka za życie

W Siedlcach 15 grudnia odbyła się akcja „Choinka za życie". To akcja Lasów Państwowych i centrów krwiodawstwa. Za oddaną tego dnia krew można było dostać choinkę.

– Akcja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania – mówi **Agnieszka Hawrylewicz-Łuka**, kierownik siedleckiego terenowego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie. – Zgłosiło się 51 dawców, aby podzielić się krwią. Gorąco dziękuję Nadleśnictwu za przygotowanie tak wspaniałych podarunków. Przede wszystkim dziękuję krwiodawcom. To oni dzielą się sobą z potrzebującymi.

– Rozdaliśmy choinki w podziękowaniu za dar życia. Promujemy ubieranie żywych, pachnących, certyfikowanych choinek z naszych plantacji – zachęca **Jerzy Osiak**, siedlecki nadleśniczy. (**ak**)









eprasa.pl 4a07333134

KRONIKA POLICYJNA

PIJANI ZA KÓŁKIEM

8 grudnia doszło do dwóch zdarzeń drogowych z udziałem nietrzeźwych kierowców.

Po godz. 11 świadkowie zaalarmowali, że trasą **S17 w kierunku Lublina** jedzie renault, którego kierowca wykonuje niebezpieczne manewry, nie trzymając się swego pasa ruchu. Auto zjechało z trasy do Woli Rębkowskiej, gdzie na skrzyżowaniu uderzyło w forda, który zatrzymał się, ustępując pierwszeństwa. Świadek zabrał kluczyki mężczyźnie siedzącemu za kierownicą renaulta. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy. Okazało się, że 41-latek miał w organizmie 2,6 promila alkoholu. Został zatrzymany.

Do kolejnego zdarzenia doszło po godz. 21 w **Sulbinach** na ul. **Warszawskiej**. 35-latek kierujący seatem stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup energetyczny, a następnie zatrzymał się w przydrożnym rowie. Miał 1,7 promila alkoholu w organizmie. Samochód został zabezpieczony na parkingu strzeżonym na koszt właściciela. Policjanci zatrzymali prawo jazdy kierowcy, a 35-latek trafił do policyjnego aresztu.

Obaj mężczyźni odpowiedzą za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie kolizji drogowej.

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU

14 grudnia po godz. 16 w **Trojanowie** kierujący peugeotem 57-latek skręcał w kierunku Babic i na skrzyżowaniu zderzył się z kierującą oplem 57-latką, która jechała prosto od miejscowości Żabianka do Korytnicy. W wyniku zderzenia kobieta z obrażeniami trafiła do szpitala. Uczestnicy byli trzeźwi. Okoliczności, przyczyny i przebieg zdarzenia wyjaśni postępowanie. **(ak)**

Dotacje na oświetlenie

Do samorządów z powiatu garwolińskiego trafi 9,2 mln zł z rządowego programu inwestycji strategicznych. Pieniądze te są przeznaczone na modernizację oświetlenia ulicznego.

Poszczególnym gminom przyznano następujące kwoty: Garwolin (gmina miejska) - 2.570.320 zł, Łaskarzew (gmina miejska) - 1.459.200 zł, Pilawa - 1.395.360 zł, Garwolin (gmina wiejska) - 1.094.400 zł, Miastków Kościelny - 826.600 zł, Górzno - 664.240 zł, Wilga - 516.800 zł, Żelechów - 434.720 zł, Łaskarzew (gmina wiejska) - 152.000 zł, Maciejowice - 120.000 zł. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 6, 9

APTEKI

21 grudnia – ul. Kościuszki 19
22 grudnia – ul. Kościelna 2
23 grudnia – ul. Kościuszki 23
24 grudnia – ul. Kościuszki 49L
25 grudnia – ul. Nadwodna 13/2
26 grudnia – ul. Długa 48
27 grudnia – ul. Mazowiecka 17

Wigilijne wspomnienia pani Anny

Według „Encyklopedii staropolskiej" Zygmunta Glogera, jeszcze na początku XIX wieku w dzień wigilijny w każdej chacie i pałacowej komnacie musiał stać snopek zboża.

Bez spełnienia tego wymogu nikt nie śmiał zasiąść do wieczerzy. W latach sześćdziesiątych XX stulecia w niektórych regionach wkładano pod obrus spory pęk siana ze specjalnym opłatkiem dla zwierząt. Tak przygotowany stół był nierówny, ale naczynia jakoś udawało się porozstawiać. Po Wigilii siano wraz z opłatkiem wykładano do żłobów. Taki ceremoniał nie był możliwy w miastach, a dziś także na wsi trudno go sobie wyobrazić. Magia świąt bożonarodzeniowych nadal jednak wprowadza ludzi, wierzących i niewierzących, w podniosły nastrój i skłania do wspomnień.

- Niezależnie od tego, czy w domu było bogato, czy biednie, czy na półkach sklepowych były jakieś produkty, czy tylko cukier, sól i ocet, okres świąt Bożego Narodzenia zawsze był dużym przeżyciem – wspomina burmistrz Łaskarzewa **Anna Laskowska**. - W moim garwolińskim domu mieszkaliśmy razem z babcią i właśnie babcia, niepodzielnie rządząca w kuchni podczas przygotowań do posiłku wigilijnego, najbardziej kojarzy mi się ze świętowaniem w czasach mojego dzieciństwa. Przygotowania do świąt wyglądały zupełnie inaczej niż w dzisiejszych czasach. Na dobrą sprawę, to zaczynały się one już latem i wczesną jesienią. Z myślą o Wigilii zbierało się i suszyło grzyby, owoce. Trzeba to było wcześniej przygotować, bo przecież zaopatrzenie w sklepach było wówczas bardzo siermiężne.

Nie wszystko jednak dało się przygotować we własnym zakresie. Bez stania w kolejkach po śledzie czy karpie święta byłyby ubogie. Pewnie dlatego ryby były szczególnie cenione, a patroszenie stawało się prawie ceremonią.

Babcia była sercem kuchni, ale w przygotowaniach uczestniczyła cała rodzina – kontynuuje pani Anna. - W dniu wigilijnym ściśle przestrzegaliśmy postu, jedząc przy tym bardzo niewiele. Wręcz symbolicznie. Rekompensowała to później kolacja. Nie czekaliśmy na pierwszą gwiazdkę, ale bardziej na przybycie wszystkich cioć i wujków. Śpiewaliśmy kolędy, ale niezbyt głośno i, w porównaniu do innych znanych mi rodzin, niezbyt długo. Pewnie wynikało to z braku zdolności wokalnych. Nieodłącznym elementem świętowania była pasterka. W czasach mojego dzieciństwa w Garwolinie był tylko jeden kościół. Na chodnikach zwykle leżał śnieg. Szliśmy więc w tłumie środkiem jezdni. Nieliczne wtedy auta zbytnio nam nie przeszkadzały. Nie wszyscy zmieścili się do kościoła, ale większość miała zapomniane dziś kożuchy, które bardzo dobrze chroniły przed zimnem. Dopiero po pasterce, czyli praktycznie rano pierwszego dnia świąt, otwieraliśmy prezenty. To zawsze było ekscytujące, ale ponieważ trudno było wtedy coś fajnego kupić, to zwykle dostawałam jakąś książkę lub bieliznę. Pamiętam, że nie wzbudzało to mojej euforii. Prezenty otrzymywali także dorośli. Jako dzieci wykonywaliśmy je własnoręcznie. Ja na przykład szyłam fartuszek dla babci.

Dziś pani Anna kultywuje tradycje w swoim domu. Jak przed laty cała rodzina chodzi na pasterkę, wszyscy uczestniczą w przygotowaniach przedświątecznych. Przy wigilijnym stole u państwa Laskowskich często z nostalgią wspomina się dawne lata. Wszyscy żałują wtedy, że nikt, na przykład, nie zapisał przepisu na fasolę w szarym sosie, przygotowywaną przez jedną z cioć. W przeciwieństwie do wielu innych polskich rodzin, Laskowscy i ich bliscy nie toczą ze sobą sporów politycznych. Mają jednakowe poglądy. Polityka nie zatruwa im magii świąt.

MIROSŁAW BUCZEK



Anna Laskowska fot. MC

Medal dla „Gardy"

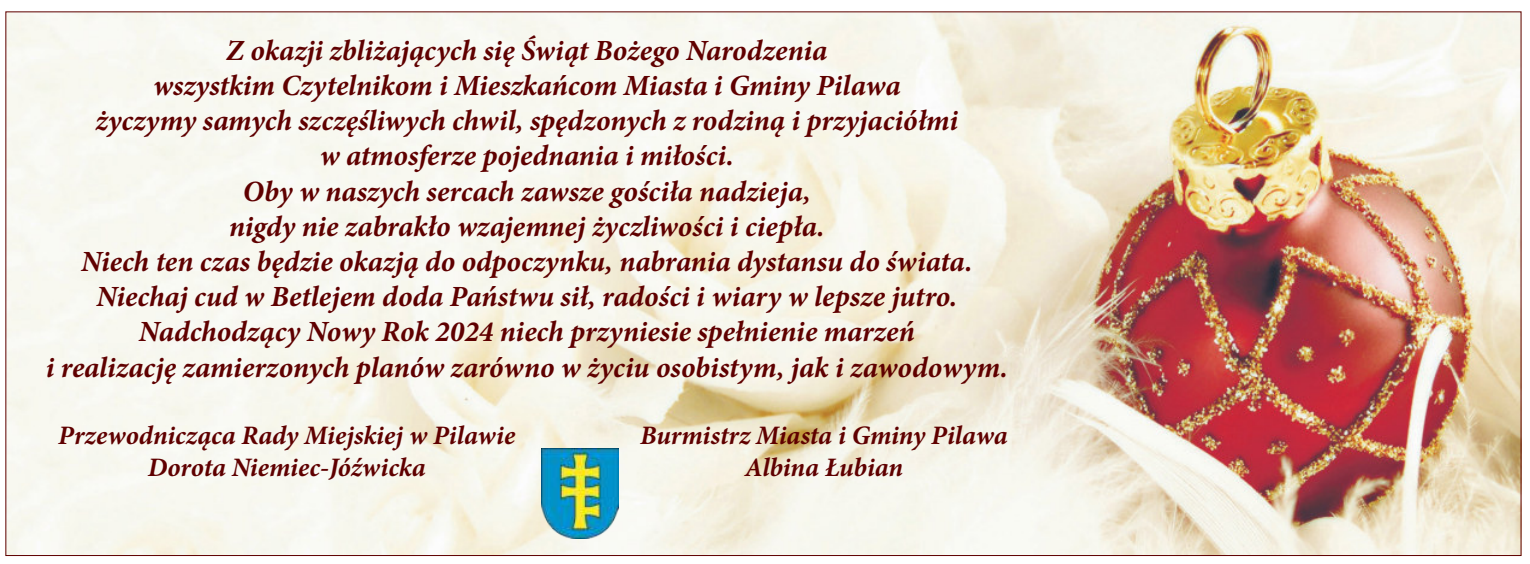
Na wniosek poseł **Marii Koc** i starosty garwolińskiego **Mirosława Walickiego** minister obrony narodowej przyznał garwolińskiemu Stowarzyszeniu Proobronnemu „Garda" Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju". W imieniu stowarzyszenia odebrał go **Robert Stanaszek**. Dekoracji dokonał na strzelnicy w Miętnem szef gabinetu politycznego ministra **Łukasz Kudlicki**. W ceremonii uczestniczyli, między innymi, radni wojewódzcy **Elżbieta Woźniak-Sionek** i **Krzysztof Żochowski** oraz wicestarosta **Marek Ziędalski** i przewodniczący Rady Powiatu Garwolińskiego **Waldemar Trzaskowski**. **(MB)**

Biegali dla zdrowia

W zimowej aurze odbył się tegoroczny bieg mikołajkowy w Garwolinie. Uczestnicy, w zależności od wieku, mieli do pokonania od kilkuset metrów do 5 km.

Na starcie stanęło ponad 100 osób, ale tym razem nie było rywalizacji sportowej. Liczył się udział i dobra zabawa. Na mecie każdy otrzymał pamiątkowy medal. Mikołaj rozdawał słodycze. Nie zabrakło też: gorącej herbaty, ogniska i pieczenia kiełbasek. Bieg zorganizowały Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie oraz Stowarzyszenie Truchtacz.pl. **(MB)**





W radzie gminy w Starej Kornicy

Szukanie dziury w całym?

Okazało się, że część remizy w Rudce stoi na prywatnej działce. Właściciel jest gotów zamienić grunty z gminą. W sumie więc prosta sprawa. Dla radnych opozycji stała się jednak okazją, by punktować wójta.

Na posiedzeniu wspólnych komisji radni otrzymali projekt uchwały o zamianie działek. Dopatrzyli się, że na tej prywatnej działce stoi garaż OSP. - Kiedyś ktoś postawił budynki, a my dopiero teraz zajmujemy się regulacją stanu prawnego działek? – pytał radny **Marek Michaluk**. - Nie rozumiem tego.

- Okazuje się, że teren został ogrodzony, są postawione budynki i mają taką ułomność, że są w części na gruntach prywatnych. Dlaczego tak jest, to ja nie mam wiedzy. Budynki postawiono dawno temu, nie za mojej kadencji – tłumaczył wójt **Kazimierz Hawryluk**.

Radny Michaluk przypomniał, że w budynku stojącym na prywatnym gruncie wykonano remont za pieniądze gminy. Przewodnicząca **Zofia Szpura** zauważyła, że tegoroczny fundusz sołecki został przeznaczony na budowę ogrodzenia na prywatnej działce.

Zdaniem wójta, to mieszkańcy Rudki powinni wcześniej temat załatwić. Teraz jest już umówiony notariusz, a radni muszą tylko podjąć uchwałę.

- Pan umówił notariusza, nie wiedząc, czy rada wyrazi zgodę? A jak jej nie wyrazimy? – pytał radny **Mateusz Leszczyński**. - Po mojemu to coś jest „nie halo". Skoro mieszkańcy Rudki mieli fundusz sołecki na ogrodzenie, to brali geodetę do wytyczenia. Jakim cudem więc płot na działce prywatnej? Tego na logikę nie da się pojąć. Jeśli geodeta miał mapki, to jak on to wytyczył? Wytłumaczcie mi to.

- Zobaczcie, jaki absurd. My mamy w budżecie zaplanowaną klimatyzację w świetlicy, w mojej wsi, w Dubiczach. Jest tam budynek gminy, a wójt tego funduszu sołeckiego



Piotr Kiryluk fot. MC

nie realizuje. A tutaj nie ma własności i jest zrobiony płot – mówił radny **Piotr Kiryluk**. Pytał, czy gmina już zapłaciła wykonawcy za ogrodzenie. Wójt stwierdził, że nie pamięta, bo codziennie podpisuje „dziesiątki albo setki dokumentów".

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, przy 2 głosach sprzeciwu i 1 wstrzymującym się. Na sesji dyskusja rozgrzała na nowo.

- Owszem trzeba to uporządkować, ale tu moim zdaniem doszło do nadużycia uprawnień przez wójta – zauważył radny Kiryluk. – Zadanie w ramach funduszu trzeba realizować na własności gminnej i to jest właśnie to nadużycie. Rada po raz kolejny została postawiona przed faktem dokonanym. Teraz to my mamy „chronić tyłek" pana wójta, żeby w papierach wszystko zagrało. Podziały zostały zrobione przez geodetę i na to przeznaczyliśmy pieniądze w budżecie. Ale podejmując tę decyzję, nie wiedzieliśmy dokładnie, jakich



Tadeusz Ilczuk fot. MC

gruntów te podziały dotyczą. Zadanie zostało wykonane. My mamy się teraz podpisać i zalegalizować wszystko.

Wójt przyznał, że sprawa uregulowania działek w Rudce zaczęła się w 2018 roku.

- I przez pięć lat to nie zostało skończone? Co pan robił te pięć lat? – zdenerwował się radny Leszczyński.

- Przeciągało się wszystko. Była pandemia. Geodeta nie przychodzi na każde zawołanie. A fundusz sołecki... Pan stawia sprawę płotu publicznie, zamiast się zainteresować, jakie zgodnie z prawem są potrzebne na to zezwolenia - ripostował wójt.

Radny i sołtys z Rudki Tadeusz Ilczuk wyjaśnił, że działka była działką wspólnotową, bez prawa własności. - Sołectwo Rudka posiada księgę scaleniową z 1944 r., na której ta działka jest jako mienie gromadzkie. Udałem się do starostwa, nadałem bieg sprawie, by mienie gromadzkie stało się własnością gminy i uzyskało prawną formę. To właśnie tak długo trwało. A gdy działki stały się własnością gminy, to gmina mogła podjąć rozmowy w sprawie zamiany gruntów - mówił Tadeusz Ilczuk. - Remiza stoi na działce prywatnej, ale wyszło to na jaw, gdy pojawił się pomysł, by pobudować garaż na samochód do odśnieżania i został wzięty wyrys działek. Teraz już po rozmowach z właścicielem prywatnych gruntów jest jego zgoda, by się zamienić. Zostanie mu przekazana część działki gminnej od strony Kornicy. Ogrodzenie z kolei zostało wymienione i zrobione na starej podmurówce. Tam nic nikt nie przesuwał, nie tyczył i nie zmieniał.

Przewodnicząca Zofia Szpura przyznała, że radni na komisji nie mieli tych informacji, a wójt zwrócił się z triumfem do radnego Kiryluka: - Niech już pan nie szuka dziury w całym. Bo pan żyje tylko jednym: jak przeszkodzić Hawrylukowi, żeby Hawryluk nic nie zrobił.

Dyskusja rozgorzała na nowo. Niedługo potem radni przyjęli uchwałę, wyrażając zgodę na zamianę działki gminnej z prywatnym właścicielem.

MILENA CELIŃSKA

KRONIKA POLICYJNA

CZOŁOWO Z OPLEM

11 grudnia w **Szańkowie** (gm. **Olszanka**) 38-letnia kierująca mercedesem nie dostosowała prędkości do warunków na drodze i zjechała na przeciwległy pas ruchu. Tam mercedes zderzył się czołowo z oplem, którym kierował 56-letni mieszkaniec gminy Olszanka. Kierująca mercedesem z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Kierujący byli trzeźwi.

ZAGINIONA

11 grudnia łosicka policja otrzymała zgłoszenie o zaginięciu 38-letniej kobiety, która nad ranem opuściła miejsce zamieszkania. Z przekazanych informacji wynikało, że zaginiona nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji, a rodzina obawia się o jej zdrowie i życie. Dzięki zaangażowaniu policjantów w poszukiwania w niecałą godzinę od przyjęcia zgłoszenia kobieta, cała i zdrowa została przekazana pod opiekę rodzinie.

OSZUSTWO NA 25 TYS. ZŁ

13 grudnia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Pokrzywdzony 25-letni mieszkaniec gminy **Huszlew** został telefonicznie wprowadzony w błąd przez osobę podającą się za pracownika banku i na podany przez nią rachunek przelał ponad 25 tys. zł.

DAŁA SIĘ OSZUKAĆ

15 grudnia 57-letnia mieszkanka gminy **Sarnaki** zgłosiła, że po zamieszczeniu ogłoszenia na portalu Facebook skontaktował się z nią potencjalny kupujący, który zaproponował, że opłaci koszty przesyłki. Kobieta kupującemu podała kod blik. Wtedy z jej rachunku bankowego został wykonany przelew na 2600 zł. Kobieta nie odzyskała pieniędzy. **(mc)**

Mikołajki jak z bajki

W Pietrusach w gminie Olszanka odbyły się „Mikołajki jak z bajki". Imprezę zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Wyczółkach.

Mikołajki odbyły się w świetlicy wiejskiej. KGW w Wyczółkach włożyło mnóstwo pracy w wykonanie dekoracji. Były: balony, ozdoby choinkowe i namioty. Dzieci dekorowały tam kartki świąteczne i pierniki oraz pisały listy do Mikołaja. Nie zabrakło też prezentów dla najmłodszych. Panie z KGW przebrały się za różne zimowe postacie.

„Mikołajki jak z bajki" w Pietrusach odbyły się dzięki dofinansowaniu samorządu województwa. **(mc)**

Sukces uczennic z Łosic

Daria Łukasiewicz i **Hanna Kamińska** z Łosic znalazły się wśród laureatek VII Ogólnopolskiego Konkursu „Jezus Chrystus naszym Królem".

Praca Darii Łukasiewicz, uczennicy VII klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Łosicach, okazała się najładniejsza i w konkursie plastycznym zajęła 1. miejsce, pokonując prace uczestników z całej Polski. Z kolei **Hanna Kamińska** z III klasy zajęła 3. miejsce w kategorii „praca literacka".

Gratulujemy! **(mc)**

Dwieście lat Pani Henryko!

Setne urodziny obchodziła **Henryka Samoć** z gminy Huszlew. W tym wyjątkowym dniu towarzyszyła jej nie tylko najbliższa rodzina. Życzenia kolejnych długich lat życia złożył jej wójt **Stanisław Stefaniuk**.

Na urodziny wójt wybrał się wraz z kierownikiem USC **Donatą Daniluk**. Oprócz życzeń i kwiatów urzędnicy przekazali Pani Henryce list gratulacyjny od (byłego) premiera **Mateusza Morawieckiego**.

Pani Henryka Samoć urodziła się w Żurawlówce jako najstarsza córka **Agnieszki** i **Jana Pawłowskich**.

- Tuż po wojnie, jesienią 1946 roku, poślubiła swojego ukochanego narzeczonego **Jana Samocia** i zamieszkała w Huszlewie, rodzinnej wsi. Przeżyli



fot. UG Huszlew

wspólnie ponad 30 lat. Jak mówiła, stanowczy charakter i wiara w dobry obrót spraw pozwoliły jej doczekać szczęśliwego powrotu narzeczonego z obozu i poślubić mężczyznę, którego kochała – opowiada Donata Daniluk.

Państwo Samoć wspólnie przetrwali trudny powojenny okres, bo mąż Pani Henryki był żołnierzem AK z Oddziału Partyzanckiego „Zenona" 34. Pułku Piechoty 9. Podlaskiej Dywizji AK.

- Jubilatka doczekała się czwórki dzieci, sześciorga wnucząt, siedmiorga prawnucząt i jednej praprawnuczki – wylicza Donata Daniluk.

- Pani Henryka to osoba zawsze bezpośrednia, otwarta, nigdy nietłumiąca emocji. Uwielbia ponad wszystko kwiaty, ogród. Jeszcze po osiemdziesiątce chętnie wsiadała na rower albo spacerowała.

A recepta na długie życie? Jak powiedziała zebranym na uroczystości „Długość życia leży zawsze w rękach Boga, ale by przeżyć życie szczęśliwie, potrzebna jest przede wszystkim miłość i bliscy, na których można liczyć". **(mc)**



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

20-24 grudnia - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
25 grudnia - ul. Kolejowa 1b tel. 83 359 05 691
26 grudnia - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

KRONIKA POLICYJNA

BLIK-NĘLI 5 TYSIĘCY

23-letnia mieszkanka **Łukowa** otrzymała za pośrednictwem popularnego komunikatora internetowego wiadomość od znajomej. Kobieta poprosiła ją o wygenerowanie i przekazanie kodu BLIK, a płatność miała pokryć koszty przesyłki kurierskiej. Wiadomość wzbudziła podejrzenie u 23-latki i dlatego skontaktowała się (niestety za pomocą tego samego komunikatora) z córką znajomej. Ta wysłała jej potwierdzenie prośby o kod BLIK dla mamy, tyle że utrzymywała, iż pieniądze mają pokryć koszt zakupu mebli. Rzekoma córka utrzymywała, że obie z powodu awarii nie mogą samodzielnie wygenerować kodów do płatności. Zapewniała też, że mama zwróci pieniądze. W ten sposób nieświadoma podstępu oszustów 23-latka przekazała „córce" znajomej 4 kody BLIK. Zatwierdzając je, łukowianka umożliwiła wypłatę ze swego konta prawie 5 tys. zł. W międzyczasie młoda kobieta dostała wiadomość, że prawdziwa córka znajomej nie prosiła o żadne kody BLIK. Dopiero wtedy 23-latka skontaktowała się z nią telefonicznie. Wówczas dowiedziała się, że oszuści przejęli konta na portalu społecznościowym jej i jej mamy. W związku z tym powiadomiła łukowskich policjantów o oszustwie, którego ofiarą padły.

PROMILE I ZAKAZ

17 grudnia na ul. **Kaszubskiego** w **Łukowie** policja zatrzymała samochód marki Škoda. Jak się okazało, siedzący za kierownicą 39-letni łukowianin miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu i jechał mimo sądowego zakazu kierowania.

OPLEM W PIESZEGO

16 grudnia w **Leszczance** (gm. **Trzebieszów**) kierowany przez 20-latka samochód marki Opel potrącił znajdującego się na drodze 45-letniego mieszkańca gm. Trzebieszów. W wyniku wypadku pokrzywdzony pieszy doznał obrażeń ciała.

NIE POJEŹDZI

3 promile alkoholu w organizmie miał kierujący volkswagenem 34-latek z gminy **Łuków**, którego 14 grudnia na ul. Międzyrzeckiej w Łukowie zatrzymała policja. Obowiązywał go też sądowy zakaz kierowania pojazdami.

DROGI WANDALIZM

13 grudnia w **Goździe** (gm. **Stanin**) nieznany sprawca umyślnie uszkodził elementy nadwozia samochodu marki Audi. Pokrzywdzona oszacowała wartość strat na 8 tys. zł. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski,
Plac Kościuszki 13

Tomasz Drosio odchodzi. Nieprędko poznamy jego następcę.

Bez dyrektora do maja

Szef ośrodka kultury w Stoczku Łukowskim żegna się ze stanowiskiem w połowie 5-letniej kadencji. Czy sprawa ma drugie dno?

Na początku grudnia w Stoczku Łukowskim pojawiła się informacja, że **Tomasz Drosio**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej, złożył rezygnację. To wywołało spekulacje wśród mieszkańców. Najpierw zastanawiano się, czy za tą decyzją nie stoi konflikt z burmistrzem **Marcinem Sentkiewiczem**. Potem - czy wiadomość o odejściu nie była elementem jakiejś gry ze strony dyrektora, bo po raptem kilku dniach jak gdyby nigdy nic zapraszał na styczniowy koncert.

BEZ DRUGIEGO DNA?

„Tygodnik" zapytał o całą sprawę obu bohaterów tych pogłosek. Tomasz Drosio odmówił komentarza.

- Nie ma drugiego dna - odpowiada z kolei Marcin Sentkiewicz. - Współpracę z panem dyrektorem oceniam bardzo dobrze. Za jego rządów MOK tętni życiem. Imprezy, różnego rodzaju spotkania czy naprawdę udane koncerty są organizowane nie tylko w soboty i niedziele. Poza tym zrealizowano program „Czas Seniora", milionową inwestycję w starszych mieszkańców miasta. Były zajęcia stacjonarne, wycieczki, wyjazdy na basen czy zajęcia rekreacyjne. Dlatego o panu Drosio mogę się wypowiadać w samych superlatywach - dodaje.

BEZKRÓLEWIE I...

Jak się okazuje, dyrektor był zatrudniony 2,5 roku (przez pół roku jako p.o. dyrektor), a do końca 5-letniej kadencji zostały mu 3 lata. - W grudniu złożył wypowiedzenie, korzystając z tego, że jego umowa pozwala mu na niepodawanie powodu. Nie wiem więc, czy chodzi o sprawy rodzinne, czy na przykład o znalezienie innej pracy. Mogę tylko powiedzieć, że przyjąłem wypowiedzenie, choć nie bez żalu - informuje włodarz miasta.



Tomasz Drosio fot. MB

Choć okres wypowiedzenia dyrektora skończy się w marcu, Marcin Sentkiewicz już dziś zastrzega, że następcę dyrektora poznamy nieco później. - Na kwiecień zaplanowano wybory samorządowe. Moim zdaniem decyzję w sprawie zatrudnienia tak bliskiego współpracownika jak nowy szef MOK -u powinien podjąć nowo wybrany burmistrz. Najuczciwszym rozwiązaniem wydało mi się to, że po zakończeniu okresu wypowiedzenia p.o. dyrektora zostanie ktoś z załogi. Myślę, że będzie to jedna z zatrudnionych w Ośrodku pań. Nie rozmawiałem z nią jeszcze, ale mam nadzieję, że się zgodzi. Tak „dojedziemy" mniej więcej do maja i dopiero wtedy zostanie ogłoszony konkurs. Jest więc czas, żeby przygotować się do tego bezkrólewia.

A co, gdyby to obecny włodarz Stoczka zachował swoje stanowisko? - Nie ukrywam, że już zastanawiałem się, co dalej z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Biorę pod uwagę kilka kandydatur na dyrektora. To nie są osoby anonimowe, ja też je znam. Kiedy nadejdzie czas, spotkam się z nimi i porozmawiam.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Miejski radny zapytał burmistrza: czy są...

Plany na zmianę planu?

Liczna grupa łukowskich działkowców niepokoi się, że w związku ze zmianą prawa władze miasta mogą chcieć zlikwidować ich ogródki.

Jak mówi radny miejski **Łukasz Bober**, niedawno zaczęli się do niego zgłaszać mieszkańcy, którzy korzystają z łukowskich ogródków działkowych. - Dotarła do nich informacja, że kilka miesięcy temu dokonano nowelizacji Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – relacjonuje radny. - Wynika z niej m.in., że do końca 2025 roku gminy muszą uchwalić tzw. plany ogólne, które określą, co i gdzie wolno budować. Zdaniem Polskiego Związku Działkowców, istnieje niebezpieczeństwo, że ta sytuacja zagrozi wielu Rodzinnym Ogrodom Działkowym w Polsce. Chodzi o to, że urzędnicy (z pośpiechu, lenistwa, niewiedzy lub ze względu na plany sprzedaży gruntu deweloperom) mogą oznaczyć w planach ogródki jako strefę zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, czyli teren, z którego można wypędzić działkowców - dodaje.

Taka wizja przeraża łukowian, z którymi rozmawiał radny: - Przecież w naszym mieście działa 6 ogródków działkowych, gdzie jest w sumie ponad 1200 działek. To daje tysiące osób, dla których, tak jak dla mnie, działka jest oazą spokoju, miejscem, gdzie mogą zająć się małą produkcją warzyw i owoców czy po prostu odpoczynkiem. Może to nie ojcowizna (działkowcy mają tylko prawo użytkowania), ale coś bardzo bliskiego ich sercom.

Sam Łukasz Bober uspokajał mieszkańców. - Plan ogólny, o którym mówi nowelizacja, musi być najpierw przyjęty przez radę miasta. A ta nie zatwierdzi wersji godzącej w łukowskich działkowców, bo to by było polityczne samobójstwo. Poza tym, choć poprzedni burmistrz szeroko wspierał branżę deweloperską, nie mam sygnału, żeby ktoś chciał kupić tereny dzisiejszych ogródków działkowych - podkreśla.

Mimo to wystosował w tej sprawie interpelację do burmistrza **Piotra Płudowskiego**. Pyta w niej, czy urząd miasta planuje oznaczyć w planie miejscowym któreś z łukowskich ROD-ów jako strefę o innym przeznaczeniu i czy je zlikwiduje.

- Absolutnie nie - odpowiada krótko włodarz miasta. - Nie ma planu, żeby likwidować ROD-y, bo są chronione zapisami studium uwarunkowań i planu zagospodarowania przestrzennego. A gdyby był, trudno by go było zrealizować. To dlatego, że znaczna część ogrodów działkowych, położonych po obu stronach Krzny i przy oczyszczalni ścieków, znajduje się w tzw. strefie zalewowej, gdzie możliwości postawienia nieruchomości są znacznie ograniczone.

Może więc dlatego do burmistrza nie zgłaszali się dotąd deweloperzy zainteresowani terenami obecnych ROD-ów. - Gdyby tacy się znaleźli, powiedziałbym im, że w Łukowie jest jeszcze mnóstwo terenów, które w planach zagospodarowania zostały przeznaczone pod zabudowę jedno- lub wielorodzinną, choćby w południowej części miasta - informuje Piotr Płudowski.



Czy łukowskie ROD-y rzeczywiście są zagrożone?

tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

REKLAMA

TELEWIZJA ŁUKÓW
mastertv
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

Niech Święta Bożego Narodzenia
umocnią wiarę, odnowią nadzieję i przyniosą miłość.
Niech będą źródłem pokoju i radości
oraz wszelkiego dobra na każdy dzień Nowego Roku.
Życzymy, w imieniu radnych Gminy Łuków,
pracowników Urzędu Gminy oraz własnym,
najpiękniejszych Świąt Narodzenia Pańskiego.

Przewodniczący Rady Gminy
Tadeusz Federczyk

Wójt Gminy Łuków
Mariusz Osiak

Boże Narodzenie 2023 r.

Czy 19-kilogramowa kapusta zmieści się na stole wigilijnym?

Gigant z Czarnej

Włodzimierz i Anna Barszczewscy z Czarnej (gm. Stanisławów) zostali laureatami konkursu „Najcięższa Polska Główka Kapusty 2023”.

Jak duża może być główka kapusty? **Włodzimierz** i **Anna Barszczewscy** z Czarnej zdobyli w tym roku I miejsce w Konkursie „Najcięższa Polska Główka Kapusty 2023”. Wyhodowana przez nich kapusta ważyła 19,20 kg.

Rodzinne gospodarstwo prowadzą od 36 lat. Pracują z nimi także ich synowie **Rafał** i **Jakub**. - W domu było nas pięcioro, my z Kubą jesteśmy najmłodsi. Kuba ukończył studia rolnicze, jest magistrem, a ja osobiście też lubię pracę na gospodarstwie. Nasze starsze rodzeństwo, zanim założyło własne rodziny, również pomagało przy uprawach - mówi Rafał. I dodaje: - Kiedyś dziadek hodował krówki, w tej chwili na 35 ha zostały same warzywa.

Oprócz kapusty Barszczewscy uprawiają: marchew, pietruszkę, czerwone buraki, cebulę, ogórki, selery i pory, a także zboże. Ogólnopolski konkurs „Najcięższa Polska Główka Kapusty 2023” odbył się we wrześniu w ramach Małopolskich Dni Kapusty w Charsznicy, zwanej „zagłębiem kapusty”.

W konkursie wzięło udział 14 hodowców z całego kraju. Miejsce II zajęła kapusta, która ważyła 3 kg mniej niż okaz Barszczewskich. - My na to nic nie poradzimy, po prostu u nas rosną takie kapusty - komentują wyniki konkursu hodowcy z Czarnej. Władze gminy Stanisławów są dumne, że na ich terenie rosną największe kapusty w Polsce. A sami laureaci sporo skorzystali dzięki udziałowi w konkursie. Oprócz pięknej statuetki w kształcie kapusty (istne dzieło sztuki - wykonana z ceramiki, do złudzenia przypomina prawdziwą kapustę) otrzymali także inne nagrody. Barszczewscy wyjechali z Charsznicy z: 600 kg wapna, 600 kg granulowanej saletry potasowo-wapniowej oraz 15 tysiącami nasion kapusty głowiastej białej. - Te nagrody na pewno pozwolą nam zaoszczędzić pieniądze w gospodarstwie i usprawnić nasze uprawy - zapewniają.

Na świątecznych stołach w krajach europejskich można spotkać bardzo różne potrawy. Na przykład w Belgii dziczyznę i homary, w Finlandii ryżowy pudding, a we Francji gęś i gryczane naleśniki. Amerykanie nie wyobrażają sobie świąt bez pieczonych kasztanów (które w grudniu królują także na ulicach Rzymu). A u nas, w Polsce, oczywiście nie ma Wigilii bez kapusty.

- Czy najcięższa polska główka kapusty znajdzie się w tym roku na rodzinnym stole wigilijnym? - pytam Rafała, syna państwa Barszczewskich. - Myślę, że się nie zmieści - odpowiada z humorem. A po chwili dodaje: - Na pewno będzie bigos z tej najcięższej kapusty, pierogi z kapustą, paszteciki z kapustą oraz ryba po grecku z warzywami.

Rok 2023 dobiega końca. Czego hodowcy z Czarnej życzyliby sobie i wszystkim rolnikom w nowym roku? - Na pewno bardziej sprzyjających warunków pogodowych - mówi pan Rafał. - Lato w Polsce nie było łaskawe dla rolników. Brak opadów spowodował, że susza była jedną z największych od lat. Przez długi okres nie było deszczu. Miało to negatywny wpływ na uprawy warzyw, szczególnie w lipcu i sierpniu. No i było gorąco. Warzywa lubią ciepło, ale nie afrykańskie upały, które sprzyjają szybkiemu namnażaniu się szkodników.

TOMASZ MARKIEWICZ



fot. z archiwum laureatów

Nagroda - statuetka



fot. z archiwum laureatów

Król i królowa małopolskich dni kapusty oraz Jakub Barszczewski z żoną Marzeną i synem Marcelem

KRONIKA POLICYJNA

MANDAT ZA CHOINKĘ

11 grudnia po północy w **Stojadłach** do patrolu policjantów zwrócił się mężczyzna, informując, że przed chwilą grupa mężczyzn ukradła z punku sprzedaży, który prowadzi, choinkę o wartości 60 zł. Funkcjonariusze niezwłocznie sprawdzili teren i na jednej z ulic napotkali opisaną grupę. Jeden z mężczyzn, 38-latek, przyznał się do kradzieży. Tłumaczył, że to miał być żart. Został ukarany mandatem w wysokości 200 złotych. A choinka pozostawiona po drodze wróciła na swoje miejsce.

KRADZIEŻ W MARKECIE

16 grudnia w markecie w **Stojadłach** 40-letni mężczyzna dopuścił się kradzieży elektronarzędzi o wartości prawie 350 złotych, po czym próbował opuścić sklep. Za linią kas został ujęty przez pracownika ochrony. Na miejsce wezwano policję. Funkcjonariusze ukarali mieszkańca Sulejówka mandatem (500 zł). Odzyskany towar wrócił do sklepu na półkę.

DWA PROMILE

14 grudnia w Kobylance policjanci zauważyli rowerzystę, którego tor jazdy wskazywał, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem 25-latka wykazało 2 promile alkoholu. Mieszkaniec gminy Dobre został ukarany mandatem (2500 zł) oraz zakazano mu dalszej jazdy. **(T.MARK)**

APTEKI

20 grudnia - Kościuszki 2
21 grudnia - Konstytucji 3 Maja 7
22 grudnia - Dąbrówki 30
23 grudnia - 1 PLM Warszawa 5/4
24 grudnia - Konstytucji 3 Maja 7
25 grudnia - Kazikowskiego 5
26 grudnia - Kopernika 5

Wielkie kolędowanie w Mrozach

12 stycznia w Gminnym Centrum Kultury w Mrozach odbędzie się Gminny Konkurs Kolęd i Pastorałek. Organizatorzy oczekują na zgłoszenia **do 4 stycznia**. Wydrukowane i podpisane zgłoszenia należy zostawić w biurze GCK lub w skrzynce znajdującej przy wejściu do budynku (ul. Adama Mickiewicza 22). Podkłady muzyczne należy dostarczyć na adres e-mail: akustyk.gckmrozy@gmail.com **(T.MARK)**

Rekordowy budżet na inwestycje

Rozpoczęła się budowa sieci kanalizacji sanitarnej w południowej części Dębego Wielkiego, m.in. przy ulicach Polnej i Południowej. Budowa będzie kontynuowana w roku 2024 na następnych odcinkach.

- W trakcie przygotowań są też dokumentacje gruntownej rozbudowy ul. Polnej na odcinku od ul. Armii Krajowej do ul. Południowej oraz budowy strażnicy w Dębem Wielkim przy ul. Kościelnej - zapowiada wójt **Krzysztof Kalinowski**.

Zgodnie z projektem budżetu na 2024 r., wartość przyszłorocznych inwestycji wyniesie rekordowe 26,7 mln zł. **(T.MARK)**

Mińskie kolędowanie

30 grudnia o godz. 16.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się kolędowanie z Manufakturą Dźwięku, czyli formacją Mińskiego Towarzystwa Muzycznego. - Spotkajmy się w świątecznej atmosferze i spędźmy wspólnie ten przedostatni dzień w roku - zachęcają organizatorzy. W repertuarze koncertu najpiękniejsze polskie utwory o tematyce bożonarodzeniowej. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru
przyniesie spokój, wytchnienie i radość.
Życzymy Wam zadowolenia
i satysfakcji z podejmowanych wyzwań.
Każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
niech będzie odpoczynkiem od codziennego zabiegania,
a Nowy Rok 2024 obdaruje
zdrowiem, pomyślnością i szczęściem.
Życzenia najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia!
przesyłają
Hanna Wocial
Wójt Gminy Jakubów
wraz z pracownikami Urzędu Gminy Jakubów
oraz Przewodniczącym i Radnymi Rady Gminy
Boże Narodzenie 2023 rok

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.
07-111 Wierzbno
ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH:
• MAKULATURA
• FOLIA • SZKŁO
tel. 789 204 043 lub 730 328 217
www.ekoteam-odpady.pl

Gmina Mińsk Mazowiecki
miejsce z przyszłością

Szanowni Państwo,
Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, radości i pokoju.
Niech ten wyjątkowy czas napełni Wasze serca
nadzieją i miłością, a Wasze domy ciepłem i blaskiem.
Niech Nowy Rok przyniesie Wam wiele sukcesów
w życiu osobistym i zawodowym.
Antoni Janusz Piechoski
Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki

JK

KRONIKA POLICYJNA

NIE TAK SPRYTNY

W dniu 13 grudnia na terenie jednego ze sklepów znanej sieci drogerii 24-letni siedlczanin ukradł 59 kosmetyków o łącznej wartości ponad 2,5 tys. zł. Zdarzenie zostało nagrane przez kamery monitoringu. Sprawca został szybko namierzony.

TAKI BIZNES...

31-letnia kobieta na jednym z portali wystawiła na sprzedaż akcesoria dziecięce. Zgłosił się do niej kupiec, który chciał wysłania tych rzeczy przez wskazaną firmę kurierską. Kobieta zgodziła się. Otrzymała więc link do strony internetowej z formularzem wysyłki, na której nie mogła się zalogować. Po chwili odebrała telefon od kobiety podającej się za konsultanta tejże firmy kurierskiej, która poleciła jej podać kod szybkiej płatności na kwotę 2800 zł w celu pierwszego logowania, zapewniając że pieniądze zostaną automatycznie zwrócone. Następnie kobieta informowała, że kolejne transakcje nie powiodły się i trzeba generować kolejne kody szybkiej płatności... 31-latka wygenerowała kody na kwotę 9 900 zł. Konsultantka rozłączyła się, a po pieniądzach nie ma ani śladu. (**JJ**)

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy dużo zdrowia, spokoju, radości, miłości oraz wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń w Nowym Roku 2024

Zarząd Zakładu Mięsnego „Rzeźnik" w Zbuczynie

RZEŹNIK ZBUCZYN



BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.:
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

O powiecie siedleckim czytaj na str. 4, 8, 12, 14

Kilkudziesięcioletni Żuk nadaje się tylko do skansenu, a nie do ratowania zdrowia i życia ludzi.

Wójt obiecał nowy samochód

OSP w Rakowcu tworzą głównie ludzie młodzi i bardzo młodzi, i to w dużym stopniu tłumaczy ich entuzjazm do działania.

Młodzi strażacy są obecni na wielu gminnych uroczystościach, jednak ich żywiołem, i zasadniczym celem, jest niesienie pomocy, nie tylko w gaszeniu pożarów, ale także w sytuacjach związanych z wypadkami drogowymi. Niestety, ten entuzjazm w dużym stopniu był tłumiony prozaicznym zdawałoby się faktem – brakiem odpowiedniego sprzętu, przede wszystkim samochodu.

– Ta jednostka, która tak prężenie się rozwija, dysponuje jedynie starym, kilkudziesięcioletnim Żukiem – mówiła radna **Aneta Olszak**. – To wstyd, żeby w bogatej gminie Siedlce OSP była tak fatalnie wyposażona. Inne jednostki mają dobre samochody bojowe, czasem niemal nowe, a w Rakowcu jest jakiś skansen. To musi się zmienić, bo inaczej zmarnujemy entuzjazm tych młodych ludzi, którzy garną się do tej jednostki.

O lepsze wyposażenie strażaków z Rakowca radna Aneta Olszak, która reprezentuje w samorządzie między innymi właśnie Rakowiec, zabiegała już od dłuższego czasu. Jeszcze całkiem niedawno, 16 września, podczas uroczystego otwarcia pałacu w Ostrówku w gminie Siedlce, lobbowała za nowym samochodem strażackim. Korzystając z faktu, że na uroczystości byli strażacy z OSP w Rakowcu, oczywiście ze swoim Żukiem, fotografowała się przy leciwym samochodzie z politykami. Miało to być pewnym rodzajem nacisku na poprawę wyposażenie OSP.

Okazuje się, że dzisiaj sytuacja OSP w Rakowcu zmieniła się wręcz diametralnie. Strażacy mają wreszcie wóz bojowy z prawdziwego zdarzenia, a wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski** obiecuje, że to nie wszystko.

– Gmina dba aby nasi strażacy mieli dobry sprzęt i skutecznie ratowali ludzi – mówi wójt. – Wyposażamy poszczególne jednostki OSP w to, co najlepsze. Oczywiście dzieje się to stopniowo. I przyszła też kolej na OSP z Rakowca. Strażakom przekazaliśmy już samochód Ford, którym do tej pory dysponowała jednostka OSP z Błogoszczy. Dostała ona w zamian nowy samochód bojowy. Tak więc wszyscy strażacy powinni być zadowoleni. Ford dla Rakowca to dobry samochód, który ma przejechane tylko 10-12 tysięcy kilometrów. A jeśli chodzi o tego leciwego Żuka, to nie jest to w ogóle samochód gminy, gdyż został on zakupiony dla jednostki przez stowarzyszenie.



fot. zbj

Strażacy z Rakowca z radną Anetą Olszak i Krzysztofem Borkowskim na tle zabytkowego Żuka.

Wójt twierdzi, że nie trzeba na niego wywierać żadnych nacisków bo i bez tego dba o wszystkich strażaków i żadnej jednostki nie dyskryminuje. A najlepszym dowodem na to, że myśli też o strażakach z Rakowca, są kolejne inwestycje i zakupy dla tej jednostki.

– Jak w OSP w Rakowcu wszyscy strażacy przejdą odpowiednie kursy i badania, to dostaną jeszcze inny i jeszcze lepszy samochód – obiecuje wójt. Na razie nie powiem jednak, jaki.

Kiedy strażacy mogą liczyć na zrealizowanie obietnicy? Wójt już wyjaśnia: – Przy świetlicy w Rakowcu zostanie zbudowany nowy garaż z zapleczem i wtedy, kiedy będą odpowiednie warunki do garażowania drogiego pojazdu, OSP dostanie nowy samochód.

– Na razie strażacy z OSP w Rakowcu są zadowoleni, że dostali średni samochód ratowniczy – komentuje Aneta Olszak. – Cały czas się szkolą i liczą na jeszcze lepsze wyposażenie jednostki.

Warto pamiętać, że OSP w Rakowcu jest szczególnie istotna ze względu na objazd związany z budową autostrady. Dojazd straży pożarnej z Siedlec jest teraz trudniejszy i trwa dłużej. Silna jednostka na miejscu daje więc poczucie bezpieczeństwa.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Mokobody: W tym miejscu było gruzowisko, a jest ładna ulica.

Na razie bez nazwy

Jeszcze niedawno trudno było nawet nazwać to miejsce ulicą. Było to rozjeżdżony i błotnisty teren, który dodatkowo został totalnie zaśmiecony zwałami piachu, ziemi i odpadów budowlanych. Teraz jest to już ulica, i to jedna z najładniejszych w Mokobodach.

Chodzi o ulicę, która łączy ul. Leśną z ul. Ossolińskich. Wygląda ona wręcz imponująco. Nawierzchnia została wykonana z kostki brukowej. Zbudowano także chodnik.

– Ta ulica jest bardzo ważna dla sprawnego ruchu w Mokobodach, bowiem stanowi łącznik między dwoma ruchliwymi ulicami – mówi wójt gminy Mokobody **Iwona Księżopolska**. – Poza tym realizacja tej inwestycji znacznie poprawiła estetykę naszej miejscowości.

Na razie nowa ulica, o długości około 300 metrów, nie ma nazwy. Radni zapewne pomyślą o tym, aby się to zmieniło, bo ulica warta jest, aby miała swego patrona czy nazwę. (**ZJ**)



fot. zbj



Okazuje się, że polityka niskich podatków lokalnych nie musi dewastować budżetów. Może nawet przyciągać przedsiębiorców.

Spod Zamościa do Zbuczyna

Samorządy mają dylemat, bo z jednej strony nie chcą radykalnie podnosić lokalnych podatków, ale z drugiej muszą myśleć o wpływach do budżetu. A wójtowie alarmują, że z tymi jest coraz gorzej, koszty inwestycji, czy nawet utrzymania placówek samorządowych, stale rosną. Tymczasem pieniądze z Polskiego Ładu, które ratowały inwestycje, chyba się już kończą, a kolejnych nie widać.

– Jeśli chodzi o i finanse samorządu, to czasy są ciężkie – przyznaje wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**. – Ale inflacja sprawia, że ciężko żyje się też mieszkańcom naszej gminy. Dlatego zdecydowaliśmy, że lokalne podatki na przyszły rok, choćby podatek rolny czy podatek od nieruchomości, zostaną na dotychczasowym poziomie.

Hubert Pasiak dodaje, że była to trudna decyzja, tym bardziej, że od trzech lat, kiedy objął on funkcję wójta, podatki lokalne były korygowane tylko w niewielkim stopniu. W minionym roku zostały podniesione o 10 procent, ale roku wcześniej nie były zmieniane. Podobnie jak stawki na 2024 rok. Tak więc w ciągu trzech lat podatki podniesiono o 10 procent. Jest to wymowne w zestawieniu z inflacją, która za minione 3 lata przekroczyła 30 procent.

– Lokalne podatki to istotny składnik naszego budżetu, ale nie uważam, aby należało nadmiernie obciążać nimi mieszkańców – dodaje Hubert Pasiak. – Mało tego, jeśli chodzi o podatki od środków transportu, to nie podnosiliśmy ich od 3 lat. To też nie była łatwa decyzja, bowiem w naszej gminie jest wiele firm transportowych.

Okazało się jednak, że ta podatkowa powściągliwość nie przyniesie być może zmniejszenia wpływów podatkowych w tym segmencie. Jest nawet szansa na ich zwiększenie.

– Już wcześniej dość szeroko informowałem, szczególnie firmy transportowe, że w naszej gminie podatki od środków transportu nie wzrosną – wyjaśnia Hubert Pasiak. – I przyniosło to oczekiwany efekt. Dowiedziałem się właśnie, że jedna z firm transportowych, aż z rejonu Zamościa, zdecydowała się na przeniesienie do naszej gminy kilkudziesięciu składów TIR. To oznacza spore wpływy podatkowe do gminnej kasy.

W tej kwestii działa po prostu konkurencja. A przedsiębiorcy, szczególnie z będącej ostatnio w dużym kryzysie branży transportowej, liczą każdą złotówkę. I przenoszą działalność tam, gdzie mają niższe koszty. Wójt gminy Siedlce też kusił niskimi stawkami firmy transportowe zarejestrowane w Siedlcach. Bo także w kwestii lokalnych podatków warto się kierować powiedzeniem, że chytry traci dwa razy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

epapa.pl 4a07233434

Zabytkowa plebania w Domanicach może dostać drugie życie.

Jeśli nie teraz, to kiedy?

Domanicka parafia może otrzymać 950 tys. złotych dofinansowania do remontu zabytkowej plebanii i niemal 300 tys. złotych na renowację ołtarzy. Radni dyskutowali o zakresie prac remontowych.

– Jakie prace się przewiduje? – pytała radna **Jolanta Urbanek**. – Bo słyszymy różne wersje, łącznie z budową chodników i oświetlenia, ale czy możliwe jest sfinansowanie tego z dotacji?

Radna **Emilia Kępka** wyjaśniła, że dofinansowanie przewiduje: opracowanie dokumentacji, wymianę dachu z instalacją odgromową, położenie tynku na elewacji, izolację fundamentów, a także wymianę drzwi i części okien. Wokół plebanii mają zostać wykonane opaska z kostki, a także schody.

– Nie wszystkie okna będą wymieniane, bo część została odnowiona, więc są jeszcze w dobrym stanie. Te zostaną tylko pomalowane – tłumaczyła radna Emilia Kępka.

Jolanta Urbanek przekonywała jednak, że wymienione powinny zostać wszystkie okna.

– Nawet te odnowione są nieszczelne – zauważyła. – Może lepiej zrezygnować ze schodów, z opaski wokół budynku, byle wszystkie okna zrobić. Przecież zimą nie raz zamykało się okiennice, bo chłód przenikał do środka.

Radna Urbanek tłumaczyła, dlaczego tak ważne jest właściwe zabezpieczenie wszystkich okien.

– Może trzeba będzie wyremontować sale na ewentualne potrzeby prowadzenia w nich lekcji religii. Za parę lat tak może być – nawiązała do ogólnokrajowych dyskusji o wyprowadzeniu religii ze szkół i przeniesieniu katechezy do sal katechetycznych poza szkołą. – A może uda się wspólnie z Caritas prowadzić tu dzienną opiekę nad osobami starszymi? Ten budynek dostałby drugie życie, więc musimy o tym myśleć jak o priorytecie.

Radna przyznała, że okna w budynku starej plebanii były już malowane od wewnątrz, ale to nie zabezpieczy wnętrza przed szkodliwymi warunkami atmosferycznymi.



Jolanta Urbanek fot. MZ



Emilia Kępka fot. MZ

– Prosiłam na radzie parafialnej, aby napisać do LGD i do marszałka w sprawie okien. Może tam znajdą się fundusze? Trzeba patrzeć w przyszłość.

Jolanta Urbanek słusznie zauważyła, że planowana dotacja dla parafii jest duża. To cieszy, bo pozwala na naprawdę spory zakres potrzebnych napraw.

– Więc jeśli teraz tego kompleksowo nie zrobimy, to kiedy? – pytała radna.

Dotacja dotyczy tylko zewnętrznych prac. Na remont zabytkowej plebanii od środka trzeba będzie pozyskać kolejne fundusze. Kiedy to się uda?

MARIOLA ZACZYŃSKA

Na ul. Wiśniowej w Grabianowie ciężarówki będą miały szlaban.

Radny prosi, radny ma

Jeśli ktoś zgłasza propozycje dotyczące rozwiązań drogowych, to zapewne jest to radny rady gminy Siedlce **Mikołaj Walo**, który jest w tej mierze fachowcem. Ledwie zdążył podziękować wójtowi **Henrykowi Brodowskiemu** za szybkie załatwienie jednej sprawy (uporządkowanie przejścia dla pieszych w rejonie centrum handlowego w Białkach), a już wystąpił z kolejną propozycją.

– Chciałbym, abyśmy troszeczkę ograniczyli ruch na ulicy Wiśniowej w Grabianowie, bowiem nie jest ona w najlepszym stanie. – wnioskował Mikołaj Walo. – Chodzi mi o ograniczenia w ruchu samochodów ciężarowych, bo na tej ulicy nie sposób się z ciężarówką wyminąć. A próby wymijania, szczególnie zimą, kiedy pas drogowy nie jest widoczny, będą powodowały trwałe uszkodzenia drogi i pobocza. Już dwa razy widziałem taką sytuację, kiedy ciężarówki zjeżdżały na pobocza i je niszczyły.

Radny zaproponował konkretne rozwiązanie.

– Jeden znak trzeba postawić przy ulicy Łukowskiej, a drugi może na wysokości ulicy Sportowej, tak, aby całkowicie nie ograniczać wjazdu ciężarówek od strony ulicy Wiśniowej. Ten odcinek ulicy zostawmy, jak był, bo tam sobie poradzą przy wymijaniu, a nie, to poczekają, aż jedna ciężarówka przejedzie.

– Trzeba popatrzeć i zrobić to ograniczenie dla ciężarówek – zgodził się wstępnie z koncepcją radnego wójt **Henryk Brodowski**. – Należy jednak pamiętać, że ta droga była wybudowana jako awaryjna i w razie jakiegoś wypadku na Łukowskiej tędy ma prowadzić objazd. Ale nawet jak trzeba będzie z tego objazdu skorzystać, to co za problem, żeby zdjąć czasowo te dwa znaki i puścić ulicą Wiśniową cały ruch, w tym także ciężarowy.

– Myślę, że moja odpowiedź całkowicie zadowala pana radnego Walo? – zapytał na koniec wójt.

Zapewne tak, bo radny tematu już nie podejmował. (**ZJ**)

A miał być peronik

Domaniccy radni zwracają uwagę, że przystanek autobusowy przy stacji wodociągowej w Olszycu znajduje się w niebezpiecznym miejscu.

– Cieszymy się, że wyremontowano tam chodnik, ale prosiliśmy już o zrobienie porządku z przystankiem – apelowali na ostatniej sesji rady gminy.

Problem leży w lokalizacji przystanku. Znajduje się on na samym zakręcie. Radni przypominają, że mówiło się o zrobieniu „peroniku" dla pasażerów, by bezpiecznie i suchą nogą w razie niepogody wysiadali z autobusu.

– Jednak nic z tym nie zrobiono – rozkładają ręce.

Wójt **Jerzy Zabłocki** przypomniał, że chodnik i przystanek leżą przy drodze powiatowej, więc to starostwo zarządza tą częścią infrastruktury.

– Wszelkie decyzje i rozwiązania trzeba ustalić z powiatem – zaznaczył.

Radny powiatowy **Tomasz Miszta** też widzi potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa pieszych i pasażerów, korzystających z przystanku.

– Trzeba po prostu przenieść przystanek o jakieś 30 metrów dalej – stwierdził.

Ale nie jest to takie proste, bo wymaga uzgodnień i pieniędzy. Wydaje się, że sprawy ruszą, gdy wyjaśni się kwestia dofinansowania do remontu drogi. Radni i mieszkańcy gminy Domanice czekają więc na konkretne decyzje. (**MZ**)

Na drogę Bojmie-Trzcianka w gminie Kotuń...

Mieszkańcy czekali od lat

Wiele wskazuje na to, że w budżecie powiatu siedleckiego na 2024 rok znajdą się kolejne inwestycje drogowe w gminie Kotuń. Chodzi o odwodnienie dróg powiatowych we wsiach: Trzemuszka, Żeliszew Podkościelny i Oleksin. Na dwie z nich powiat ma już zapewnione finansowanie, pozyskane z urzędu marszałkowskiego.

W 2024 r. ma zostać wykonany projekt budowy chodnika na odcinku Żeliszew Podkościelny-Żeliszew Duży. Od wielu lat mieszkańcy zabiegają o remont drogi Bojmie-Trzcianka. Radni powiatowi zajmowali się tą sprawą jeszcze w poprzedniej kadencji. W przyszłym roku ta inwestycja ma zostać wreszcie zrealizowana. Na drodze (do granicy z powiatem węgrowskim) będą położone dwie warstwy asfaltu, wyrównawcza i ścieralna.

To są oczywiście plany, które w trakcie roku mogą zostać zweryfikowane, niekoniecznie poprzez ich ograniczenie, bowiem radni powiatowi zapowiadają starania o pozyskanie kolejnych funduszy na inwestycje. (**ZJ**)

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84



EkoTeam Sp. z o.o.
07-111 Wierzbno
ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH:
• MAKULATURA
• FOLIA • SZKŁO
tel. 789 204 043 lub 730 328 217
www.ekoteam-odpady.pl

KRONIKA POLICYJNA

UNIKAŁ OŚRODKA

11 grudnia wieczorem policjanci z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Wydziału Prewencji podczas patrolowania ulic **Sokołowa Podlaskiego** na jednej ze stacji benzynowych zauważyli grupę młodych osób. Rozpoznali w niej nieletniego, który mógł być poszukiwany przez sąd. W trakcie potwierdzania danych nieletniego w policyjnych systemach informacyjnych okazało się, że jest on poszukiwany celem zatrzymania i doprowadzenia do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Nieletni zgodnie z decyzją sądu został doprowadzony do ośrodka.

WYPRZEDZAŁA

13 grudnia około godz. 6 na **trasie Brzozów-Grochów** (gm. **Sokołów Podlaski**) kierująca toyotą 27-latka podczas wyprzedzania doprowadziła do zderzenia z ciężarowym mercedesem. Kierujący byli trzeźwi. Sprawczyni została ukarana mandatem.

WJECHAŁA W TYŁ FORDA

13 grudnia około godz. 6.40 na **ul. Wolności** w **Sokołowie Podlaskim** 42-letnia kierująca chevroletem nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją forda i uderzyła w tył samochodu. Kobieta została ukarana mandatem.

ŁOŚ NA DRODZE

3 grudnia około godz. 17 na trasie **Sterdyń-Ceranów** doszło do kolizji z łosiem. 51-letnia kierująca fordem jechała w kierunku Ceranowa. Nagle na drodze pojawił się łoś, który wybiegł z lasu. Zwierzę nie przeżyło. Kierująca była trzeźwa.

JECHAŁ ZA BLISKO

13 grudnia około godz. 17 na **ul. Wolności** w **Sokołowie Podlaskim** kierujący pojazdem ciężarowym 49-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego nie zachował odpowiedniej odległości od jadącej przed nim alfy romeo i uderzył w jej tył. Jako sprawca kolizji został ukarany mandatem. (**mc**)

Grali na ligawkach

W niedzielę 17 grudnia na placu przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury odbył się konkurs gry na ligawkach. Konkurs zorganizowano po raz 22. Na terenie powiatu sokołowskiego tradycję gry na ligawkach kultywuje ponad trzydzieści osób.

W kategorii osób dorosłych zwyciężył **Andrzeja Zembrowski**. 2. miejsce zdobył **Paweł Bondarczuk**, a 3. **Jarosław Zalewski**.

W kategorii dziecięcej wyróżnienia otrzymali: **Hania Kaczmarska, Piotruś Bondarczuk, Ania Maliszewska, Michał Maliszewski, Lena Stankiewicz, Mikołaj Maliszewski, Olga Maliszewska, Aleksander Łukasiuk, Kacper Zalewski** oraz **Karol Milik**. (**mc**)

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 17

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Burmistrz Sokołowa Podlaskiego składa wnioski, a potem je wycofuje.

Dlaczego wciąż nie ma ronda?

Budowa ronda w Sokołowie Podlaskim wciąż nie ruszyła. Burmistrz Bogusław Karakula za opóźnienia obwinia starostwo. – To nie urzędnicy starostwa „zablokowali" wydanie pozwolenia na budowę – wyjaśnia starosta Elżbieta Sadowska.



Budowa przedłużenia ul. Piłsudskiego zakończyła się kilka miesięcy temu. Ronda wciąż brak. fot. DK

Rondo ma powstać na skrzyżowaniu ulicy Siedleckiej z ul. Romanowskiego oraz przedłużeniem ulicy Piłsudskiego. Miasto dostało na jego budowę 4 mln zł z Polskiego Ładu. Wiosną wybrano wykonawcę. Inwestycja miała być gotowa do końca listopada. Kończy się grudzień, a prac nie widać.

BURMISTRZ NIE WIE?

Burmistrz **Bogusław Karakula**, pytany na sesji miejskiej o powód opóźnień, stwierdził, że starostwo nie wydało pozwolenia na budowę. Gdyby takie pozwolenie było, prace ruszyłyby 15 września. Gdy radny **Krzysztof Rybak** pytał, dlaczego starostwo nie wydało pozwolenia, burmistrz odparł: „Też chciałbym to wiedzieć".

Z kolei **Krzysztof Dąbrowski**, zastępca burmistrza, w rozmowie z „Tygodnikiem Siedleckim" wyjaśniał, że „trwa procedura administracyjna". Rondo ma powstać na drodze krajowej, więc powiat stał na stanowisku, że to wojewoda powinien wydać pozwolenie na budowę, tymczasem miasto uważało, że powinno to zrobić starostwo.

Starosta **Elżbieta Sadowska** przedstawia sprawę nieco inaczej. – Pierwszy wniosek burmistrza dotyczący rozbudowy skrzyżowania ul. Siedleckiej z ul. Romanowskiego i przedłużenia ul. Piłsudskiego w Sokołowie Podlaskim wpłynął do nas 21 sierpnia – wyjaśnia starosta. – Wniosek był niekompletny i miał braki formalne, więc 18 września wezwano inwestora do uzupełnienia tych braków.

NIEKOMPLETNA DOKUMENTACJA

Miasto miało na to dwa tygodnie. We wniosku zabrakło ważnych dokumentów, m.in.: map, opinii właścicieli dróg, określenia zmian w dotychczasowej infrastrukturze zagospodarowania terenu, wyniku audytu bezpieczeństwa ruchu drogowego czy wypisu z rejestru gruntów. Zdaniem starostwa, jak wspominał Krzysztof Dąbrowski, potrzebny też był wniosek (zgoda) wojewody.

– W odpowiedzi na nasze wezwanie, już po terminie, bo 5 października, wpłynął do nas wniosek burmistrza z prośbą o wycofanie wniosku z 21 sierpnia. Cztery dni później wysłaliśmy zawiadomienie, że ów wniosek został pozostawiony bez rozpatrzenia. A kolejny wniosek o wydanie decyzji na zezwolenie budowy ronda, pod zmienioną nazwą „Budowa ul. Piłsudskiego od skrzyżowania z ul. Bartoszową do skrzyżowania z ul. Siedlecką w Sokołowie Podlaskim – etap II" wpłynął 24 października – wyjaśnia starosta. Jak podkreśla, kolejny wniosek również miał braki formalne. Te same, które wytknięto miastu wcześniej. Powiat ponownie więc zwrócił się o ich uzupełnienie (8 listopada), a burmistrz wycofał złożony 5 października wniosek.

– Więc my po raz kolejny, 15 listopada, zawiadomiliśmy miasto o pozostawieniu sprawy bez rozpatrzenia. Do chwili obecnej nie wpłynął następny, prawidłowo opracowany wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczącej budowy ronda przy ul. Siedleckiej – zauważa starosta Elżbieta Sadowska. – Należy podkreślić, że miastu zależało szczególnie na tym, by przedmiotowe pozwolenie było wydane przez starostę, a nie przez wojewodę, dlatego też pracownicy naszego wydziału nie odesłali dokumentacji do wojewody. Jednak, zgodnie ze swoimi kompetencjami poświęcili dużo czasu, by rozwiązać problem i umożliwić rozpatrzenie wniosku w Starostwie.

PRZEZ ŚCIANĘ, A ŚLĄ SOBIE LISTY

Jak informuje **Daniel Szewczak** z miejskiego Wydziału Inwestycji i Dróg, kolejny uzupełniony wniosek zostanie złożony jeszcze przed świętami.

Czy tym razem będzie on już kompletny?

– Te wcześniejsze wnioski były takimi roboczymi, które starostwo sprawdzało pod względem formalnym. Teraz już wszystko będzie jak trzeba – mówi Daniel Szewczak.

Sokołowskie starostwo i urząd miasta mieszczą się właściwie w tym samym budynku. Jednak za każdym razem powiatowy wydział budownictwa wysłał pocztą listy do miasta. Niejednokrotnie po miesiącu od momentu złożenia wniosku przez burmistrza. Terminy oczywiście zostały zachowane, ale nie ulega wątpliwości, że można by było zrobić to szybciej. Tym bardziej, że budowa ronda jest jedną ze sztandarowych inwestycji miejskich.

– Tak to już czasami w urzędach bywa. Ale chwała urzędnikom starostwa za to, że nie przekazali naszej sprawy do wojewody. Wtedy czekalibyśmy o wiele, wiele dłużej, bo decyzję na każdy wniosek można wydłużyć z różnych powodów przewidzianych w przepisach prawa – uśmiecha się Daniel Szewczak.

Okazuje się jednak, że niekoniecznie „czasem tak bywa".

MILENA CELIŃSKA

Szanowni Państwo,
składamy serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten wyjątkowy czas będzie dla Państwa
źródłem radości, spokoju i nadziei.
Życzymy, aby nadchodzący Rok 2024 był czasem spełnienia marzeń
i osiągnięcia zamierzonych celów.
Niech przyniesie Państwu satysfakcję z pracy,
sukcesy oraz wiele uśmiechu na twarzy.

Wójt
Gminy Bielany
Zbigniew Woźniak
z Pracownikami



Przewodniczący
Rady Gminy
Ireneusz Błoński
z Radnymi

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowych i pogodnych świąt,
spędzonych w gronie rodziny.
Niech ten szczególny czas będzie przepełniony radością i spokojem.

Życzymy, aby Nowy Rok 2024 przyniósł wiele radosnych chwil
oraz spełnił wszystkie Państwa marzenia i nadzieje.

Przewodniczący Rady Gminy
Sokołów Podlaski
Paweł Sobolewski
wraz z Radnymi

Wójt Gminy Sokołów Podlaski
Janusz Kur
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy
i jednostek organizacyjnych





W starostwie jest problem z kadrą.

A mieszkańcy tracą cierpliwość

„W zakresie konsultacji dotyczących pozwoleń na budowę" wydział budownictwa sokołowskiego starostwa przyjmuje interesantów tylko przez dwie godziny – od 14 do 16. – Mieliśmy i mamy ograniczoną kadrę – tłumaczy **Iwona Sokołowska**, sekretarz powiatu.

Ograniczenia wprowadzono pod koniec października i mają obowiązywać do końca grudnia. W pozostałych sprawach wydział przyjmuje interesantów normalnie, czyli od godz. 8.00 do 16.00.

– Jaki jest powód tych znaczących ograniczeń w jednym z najważniejszych wydziałów starostwa? To chyba jakieś nieporozumienie – pytała radna **Longina Oleszczuk** na sesji rady powiatu. Zwracała uwagę, że wydziały budownictwa, komunikacji i geodezji to najważniejsze wydziały. – Ludzie skarżą się na opieszałość. Dostają wezwanie do uzupełnienia braków formalnych we wniosku na kilka dni przed tym, jak powinni dostać decyzję. Są to czasem błahe uzupełnienia, które można na miejscu zrobić.

Sekretarz Iwona Sokołowska wyjaśniła, że do wydziału budownictwa wpływa wiele wniosków, a każde pozwolenie na budowę musi być wydane w terminie. Inaczej są kary. Przyznała też, że wydział zmaga się z brakami kadrowymi, bo urzędnicy byli na zwolnieniach lekarskich, dwie panie były na urlopach rodzicielskich, a kierownik wydziału musiała wykorzystać zaległy urlop.

– Jest problem z pozyskaniem osób na umowę na tzw. zastępstwo. Brakuje ludzi z wykształceniem o kierunku budowlanym, którymi moglibyśmy uzupełnić kadry – wyjaśniała Iwona Sokołowska. – By nie przekraczać terminów i nie płacić kar, musimy się skupić na wewnętrznej pracy wydziału. Gdy przyjmowaliśmy interesantów w godzinach pracy urzędu, pracownicy wydziału budownictwa narzekali, że nie mogą się skupić na konkretnym przypadku i rozpatrzyć sprawy. Bo cały czas przychodzili interesanci i ich odrywali od pracy. Obsługa interesanta trwa godzinę albo dłużej. Po niej musieli od początku analizować sprawę.

Z tego powodu starosta **Elżbieta Sadowska** wprowadziła ograniczenia w przyjmowaniu interesantów. – Jest to utrudnienie, ale nie wynika ze złej woli, wręcz przeciwnie. Po powrocie pracowników z urlopów sytuacja powinna się poprawić – zapewniła sekretarz Iwona Sokołowska.

MILENA CELIŃSKA

W 42. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego

Pamiętny dzień

13 grudnia sokołowscy samorządowcy uczcili ofiary stanu wojennego. Uroczystości zorganizowane w 42. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w 1981 r. odbyły się pod Pomnikiem Czynu Niepodległościowego. Złożono kwiaty, zapalono znicze i odśpiewano hymn. Obecni byli przedstawiciele starostwa i urzędu miasta, a także: prezes STBS **Zbigniew Czerkas**, prezes PUIK **Zbigniew Bocian** wraz z delegacją przedsiębiorstwa, dyrektor OSiR **Sławomir Chadaj** oraz delegacje ugrupowań politycznych.

– Spotykamy się, by nigdy nie zapomnieć, co wydarzyło się 13 grudnia 1981 r. Byłam wówczas w pierwszej klasie technikum. Był to dla nas trudny i pamiętny dzień – wspominała starosta **Elżbieta Sadowska**.

MILENA CELIŃSKA

Świetlica w Wasilewie Skrzeszewskim

Nowoczesna i całkiem nowa

Nowa świetlica wiejska w Wasilewie Skrzeszewskim (gm. Repki) została oddana do użytku. Obiekt kosztował prawie milion złotych.

– Budynek ma 123 m² powierzchni użytkowej. Znalazły się w nim: sala do spotkań, kuchnia wraz z wyposażeniem toalety dostępne dla osób niepełnosprawnych – informuje UG w Repkach.

Wnętrze świetlicy jest nowoczesne. Zamontowano grzejniki elektryczne oraz oświetlenie LED. Przy wejściu do budynku znajduje się także podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Budowa świetlicy kosztowała prawie 1 mln zł. Ponad 895 tys. zł gmina Repki pozyskała z rządowego funduszu Polski Ład. (**mc**)

Niespodzianka przed świętami

Znany reżyser **James Cameron**, twórca m.in. „Terminatora" i „Titanica" przekazał fundusze dla uchodźców z Ukrainy, przebywających w Sokołowie Podlaskim. Kupiono również wyposażenie do pokoju dziecięcego jednej z potrzebujących rodzin.

– Część pieniędzy pozostała niewykorzystana i ofiarodawca zgodził się na przekazanie jej w ten sposób potrzebującym – informuje **Krzysztof Dąbrowski**, zastępca burmistrza Sokołowa Podlaskiego.

Zakupy wsparli też miejscowi darczyńcy, dwie prywatne firmy. Wyposażenie pokoju kupione zostało przez sokołowskie Centrum Pomocy Socjalnej, którego pracownicy pomogli w urządzaniu pokoiku.

– Serdecznie im dziękujemy – mówi Krzysztof Dąbrowski, który, wraz z przewodniczącym rady miejskiej **Waldemarem Hardejem** wybrał się w odwiedziny do rodziny potrzebującej pomocy.

– Przekazaliśmy wyposażenie do pokoju dziecięcego, a w zamian dostaliśmy piękne laurki od dzieci – mówi Krzysztof Dąbrowski. (**mc**)

Kosów Lacki

Pumptrack dla młodzieży



fot. arch. MiG Kosów Lacki

Trwają prace na stadionie miejskim ,,Kosovia" w Kosowie Lackim. Powstaje tam rowerowy plac zabaw typu pumptrack.

Pumptrack to tor rowerowy z przeszkodami. Ma szybkie zakręty, wzniesienia i nierówności. Treningi na pumptracku są popularne wśród młodzieży. Samorząd Kosowa Lackiego na realizację tego zadania otrzymała prawie 300 tys. zł z budżetu województwa. Ponad 105 tys. zł na inwestycję samorząd dołożył z własnych środków. (**mc**)

Awanse i nagrody w straży

We wtorek, 12 grudnia w KP PSP w Sokołowie Podlaskim odbyła się uroczysta zbiórka. Komendant **Paweł Dmowski** wręczył nagrody oraz awanse.

Na wyższe stopnie służbowe zostali awansowani: na stopień brygadiera – mł. bryg. **Marcin Tomczuk**, a na stopień aspiranta – mł. asp. **Beata Tomczuk**. Nagrodą Komendanta Głównego PSP wyróżniono bryg. **Grzegorza Kuca**.

Gratulacje od sokołowskiego komendanta przyjął także mł. kpt. **Robert Golatowski**, który ukończył w Akademii Pożarniczej przeszkolenie zawodowe. Szkolenie to pozwala do zajęcia stanowiska kierowania działaniami ratowniczymi. Robert Golatowski awans otrzymał pięć dni wcześniej, 7 grudnia, w siedzibie Komendy Głównej PSP. (**mc**)







REKLAMA

EkoTeam Sp. z o.o.
07-111 Wierzbno
ODBIÓR SUROWCÓW WTÓRNYCH:
• MAKULATURA
• FOLIA • SZKŁO
tel. 789 204 043 lub 730 328 217
www.ekoteam-odpady.pl

eprasa.pl 4a07333134

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZENIE KILKU AUT W WĘGROWIE

16 grudnia w Węgrowie 67-letni kierujący osobowym samochodem marki Volvo podczas wyprzedzania nissana, kierowanego przez 51-letniego mieszkańca powiatu węgrowskiego, zderzył się z jadącą prawidłowo z przeciwnego kierunku ciężarową scanią z naczepą.

Jadący toyotą za volvo 29-latek, by uniknąć zderzenia z ciężarówką i osobówką, zjechał do przydrożnego rowu. W wyniku zdarzenia 15-letnia pasażerka volvo doznała obrażeń i trafiła do szpitala. Wszyscy uczestnicy tego zdarzenia byli trzeźwi. Postępowanie prowadzi KPP w Węgrowie.

ZDERZYŁ SIĘ Z SARNĄ

16 grudnia w miejscowości **Soboń** (gm. Wierzbno) 42-letni kierujący pojazdem marki Opel zderzył się z sarną, która wybiegła na drogę. Zwierzę padło na miejscu. Kierujący nie odniósł obrażeń.

BO MIAŁ ZACIEMNIONE SZYBY

14 grudnia w Węgrowie 32-latek prowadził BMW, którego stan nie pozwalał na kontynuowanie dalszej jazdy z powodu niskiego współczynnika przepuszczalności światła dla szyb przednich i bocznych. Z tego powodu policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu. (**sej**)

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 15, 18

APTEKI

20-23 grudnia
– ul. Zwycięstwa 2,
tel. 25 792 20 38
24 grudnia – ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
25 grudnia – ul. Strażacka 2,
tel. 25 792 23 37
26-30 grudnia – ul. Żeromskiego 7,
tel. 25 792 26 47
31 grudnia – ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 697 815

W Łochowie grali na ligawkach

Patronat „TS”

Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie to jedna z nielicznych już instytucji kultury w naszym regionie, kultywująca adwentowe tradycje.



fot. Krzysztof Prochacki

Konkurs Gry na Ligawce odbył się w niedzielę 10 grudnia w amfiteatrze Parku Miejskiego „Dębinka”. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu legaczy, m.in. z powiatów: węgrowskiego, mińskiego, sokołowskiego oraz z okolic Ciechanowca leżącego po drugiej stronie Bugu. Muzyczne zmagania legaczy oceniało jury w składzie: **Roman Kryst** (przewodniczący), **Andrzej Klejzerowicz**, **Ewelina Grygier** i **Jacek Chomontowski**. Kryteria konkursu były proste: jury oceniało poprawność odtrąbienia melodii adwentowej, donośność gry i ogólne wrażenia artystyczne.

W kategorii do lat 10 zwyciężyła **Hania Kaczmarska** z Dobrego. W kategorii 10-20 lat pierwsze miejsce wygrał na ligawce **Kacper Zalewski** z Brzeźnika. Na drugim miejscu uplasował się **Bartosz Tartaczuk** (Kanabród), a na trzecim (ex aequo) **Jakub Pałka** (Dzierzby Włościańskie) i **Karol Milik** (Krzemień Zagacie). Wyróżnienie otrzymał **Adrian Bartosiak** z Jabłonny Lackiej. W kategorii do 60 lat zwyciężył **Mateusz Zalewski** z Dobrego. Na drugim miejscu ex aequo uplasowali się: **Paweł Bodnarczuk** (Wieska Wieś) i **Izabela Kaczmarska** (Dobre), a na trzecim – **Mariusz Maliszewski** (Wieska Wieś) i **Andrzej Zembrowski** (Dzierzby Szlacheckie). Wyróżnienie otrzymał **Mateusz Szadkowski** (Sokołów Podlaski). W kategorii 60+ pierwsze miejsce wytrąbił **Piotr Bodnarczuk** (Wieska Wieś), drugie – **Piotr Godlewski** (Jańczewo Sukmanki), a trzecie – **Tadeusz Augustyniak** (Łazówek).

Laureaci oprócz dyplomu i nagród pieniężnych, otrzymali piękne ceramiczne medale, wykonane przez mistrza ceramiki **Romana Kuzelyaka**, Kustosza Muzeum Gwizdka w Gwizdałach. Pięknym muzycznym zwieńczeniem wydarzenia był występ zespołu Alegancka Kapela. (**sej**)

Małżeńskie jubileusze w Wierzbnie



Dziewięć par z gminy Wierzbno świętuje w tym roku jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego. Są też dwie pary, które mają 60-letni staż małżeński oraz para, która w małżeństwie przeżyła lat 70.

Uroczystość świętowania jubileuszy odbyła się pod koniec listopada w nowej świetlicy w Wierzbnie. Rozpoczęła się od występów artystycznych, przygotowanych przez uczniów.

Po występach głos zabrał wójt **Emil Wąsowski**, który powitał jubilatów i zaproszonych gości. – Celem życia małżonków jest jedność: razem w zdrowiu i chorobie, razem w dobrej i złej doli. Małżeństwo jest świadomym i dobrowolnym wyborem dwojga ludzi, którzy raz się pobrawszy, stale muszą się wybierać, odkrywać, przepraszać, szukać kompromisu i porozumienia, by w końcu polubić swoje wady i słabości – mówił wójt. Złotym, diamentowym i kamiennym jubilatom życzył zdrowia, pogody ducha oraz życzliwej opieki ze strony najbliższych. Do życzeń dołączyli się: przewodnicząca rady gminy **Małgorzata Karczewska**, radny powiatowy **Łukasz Komorowski** oraz zastępca kierownika USC w Wierzbnie **Anna Skarżyńska**.

Ważnym momentem uroczystości było wręczenie medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznanych przez Prezydenta RP parom, które przeżyły w związku małżeńskim 50 lat. Medale otrzymali: **Romualda** i **Władysław Krzewińscy, Zofia** i **Mikołaj Śledziewscy, Danuta** i **Franciszek Kowalczykowie, Barbara** i **Ryszard Aleksandrowiczowie, Anna** i **Mirosław Jaczewscy, Joanna** i **Andrzej Wojtyńscy, Barbara** i **Arkadiusz Zalewscy, Jadwiga** i **Antoni Polkowscy** oraz **Janina** i **Bronisław Wąsowscy**.

60. rocznicę ślubu świętowali: **Marianna** i **Stanisław Gogłozowie** oraz **Maria** i **Stanisław Wielądkowie**, a 70. rocznicę – **Anastazja** i **Stanisław Adamkiewiczowie**. Dla nich władze gminy przygotowały statuetki w stylowym etui.

Na zakończenie uroczystości wójt zaprosił jubilatów na obiad. Były też: szampan, tort i słodkości, a przy nich wspomnienia i rozmowy.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Policja walczy z hazardem

Przed kilkunastoma dniami policjanci z KPP w Węgrowie, wspólnie z funkcjonariuszami Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie, weszli do jednego z lokali w Węgrowie, gdzie odbywały się gry hazardowe.

– Ujawnili 6 automatów służących do organizowania nielegalnych gier hazardowych, a także pieniądze (ponad 11 tys. zł) – informuje st. sierż. **Rafał Bałdyga** z KPP w Węgrowie. – Na automatach były zainstalowane gry o charakterze losowym, prowadzone w celach komercyjnych, na które jest wymagane posiadanie koncesji. Maszyny i pieniądze zostały zabezpieczone na potrzeby postępowania karnego skarbowego.

Za organizowanie gier hazardowych wbrew przepisom grożą kara pozbawienia wolności do 3 lat oraz wysoka grzywna. (**sej**)





BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

epaper.pl 4a07233434

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Kazio Banaszek, ur. 11.12.2023, godz. 23.15, waga 4.150, wzrost 57, Górzno



Julia Mika, ur. 14.12.2023, godz. 20.10, waga 3.060, wzrost 52, Łomnica



Tymoteusz Błażejczyk, ur. 14.12.2023, godz. 10.34, waga 3.400, wzrost 52, Natalia



Janina Kalińska, ur. 13.12.2023, godz. 22.05, waga 2.950, wzrost 50, Wólka Biernaty

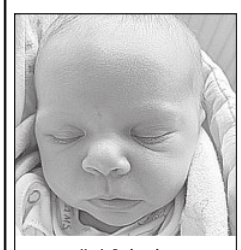


Tomek Kwiatkowski, ur. 14.12.2023, godz. 15.50, waga 3.220, wzrost 55, Żeliszew Duży

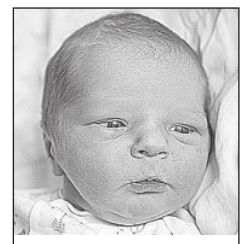


Wojtuś Barczak, ur. 14.12.2023, godz. 20.17, waga 3.300, wzrost 55, Suchożebry

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Hania Borkowska, ur. 10.12.2023, godz. 17.30 waga 3.800, wzrost 58, Zbuczyn



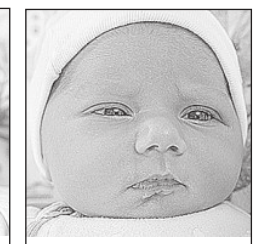
Wiktor Makać, ur. 10.12.2023, godz. 4.31, waga 3.770, wzrost 58, Siedlce



Adrianna Warowna, ur. 11.12.2023, godz. 9.29, waga 2.680, wzrost 50, Szczygły Górne



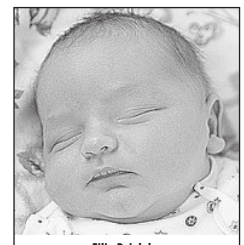
Aleksandra Szczygielska, ur. 14.12.2023, godz. 8.30, waga 3.320, wzrost 55, Zbuczyn



Julia Dryglas, ur. 14.12.2023, godz. 13.52, waga 3.680, wzrost 52, Janów Podlaski



Antoś Łęczycki, ur. 14.12.2023, godz. 22.05, waga 2.710, wzrost 54, Siedlce



Filip Dziołak, ur. 14.12.2023, godz. 12.17, waga 4.590, wzrost 63, Golice Kol.



Aurelia Osiejewicz, ur. 14.12.2023, godz. 10.16, waga 2.780, wzrost 53, Siedlce

Aaron Osiejewicz, ur. 14.12.2023, godz. 10.17, waga 2.690, wzrost 54, Siedlce

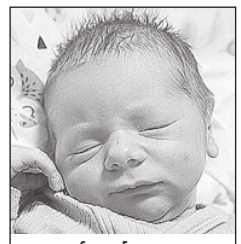
SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



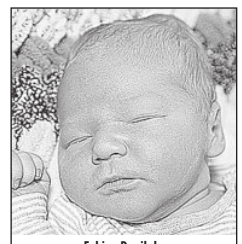
córka Dobrzyńska, ur. 9.12.2023, godz. 16.00, waga 3.450, wzrost 56, Bielany Jarosławy



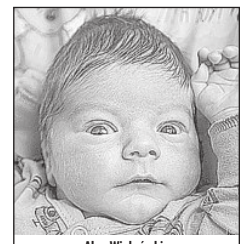
Grześ Chyb, ur. 9.12.2023, godz. 16.13, waga 3.04, wzrost 56, Międzyrzec Podlaski



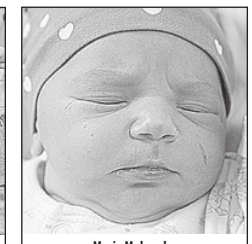
Szymon Furman, ur. 12.12.2023, godz. 00.22, waga 3.340, wzrost 54, Łysów



Fabian Daniluk, ur. 11.12.2023, godz. 17.05, waga 4.440, wzrost 58, Trzebieszów



Alan Wielgórski, ur. 7.12.2023, godz. 15.19, waga 3.150, wzrost 54, Zbuczyn



Maria Makaruk, ur. 10.12.2023, godz. 18.05, waga 3.310, wzrost 54, Żabce



Ignacy Łuka, ur. 8.12.2023, godz. 21.25, waga 2.740, wzrost 51, Siedlce

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.



INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 20 grudnia 2023 r.** do **10 stycznia 2024 r.** zostały wywieszone wykazy:

- niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Strumykowej (w rejonie ulicy Piaski Zamiejskie), przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego (licytacji),
- lokalu mieszkalnego Nr 7, położonego w Siedlcach w budynku przy ulicy Rynkowej 13, przeznaczonego do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców,
- części nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia, stanowiącej własność Miasta Siedlce, położonej w Siedlcach przy ulicy 11 Listopada róg Rynkowej.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski

ogłasza VI przetarg nieograniczony ustny

na najem lokalu użytkowego nr 1/17 o powierzchni użytkowej 11,70 m², położonego na parterze w budynku biurowym, trzykondygnacyjnym częściowo podpiwniczonym, w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1 (teren byłej Cukrowni).

Lokal jest przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej. Na nieruchomość jest założona księga wieczysta KW SI1P/00018015/5.

Okres trwania najmu – czas nieoznaczony.

Wywoławcza stawka miesięcznego czynszu za najem wynosi 650,00 zł + VAT.

Termin I przetargu: 12 września 2022 r.
Termin II przetargu: 21 listopada 2022 r.
Termin III przetargu: 3 kwietnia 2023 r.
Termin IV przetargu: 3 sierpnia 2023 r.
Termin V przetargu: 11 października 2023 r.

Przetarg odbędzie się dnia 29 stycznia 2024 r. w małej sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, o godzinie 10.30.

Zainteresowane osoby winny wpłacić wadium w wysokości 130 zł na rachunek Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski Nr 38 1240 2685 1111 0010 6606 8085 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski do dnia **23 stycznia 2024 r.** (data wpływu pieniędzy na konto), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy najmu. Wadium zostanie zaliczone na poczet czynszu za najem osobie, która wygra przetarg.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21 pokój 37, tel.: 25 781 75 66 lub w Parku Przemysłowym Sokołów Podlaski ul. Fabryczna 1 pok. 3/17, tel. 734 157 035. Przedmiot przetargu można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu.

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu. 882-1p

Wierzbno, dnia 20 grudnia 2023 r.

WÓJT GMINY WIERZBNO
Wierzbno 90
07-111 Wierzbno

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wierzbno

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), zgodnie z art. 67 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 24 sierpnia 2023 r. poz. 1688), a także na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXXVI/208/2021 z dnia 30 grudnia 2021 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wierzbno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko - w dniach od 27 grudnia 2023 r. do dnia 17 stycznia 2024 r., w godzinach od 7.30 do 15.30, w siedzibie Urzędu Gminy Wierzbno, Wierzbno 90, 07-111 Wierzbno.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 12 stycznia 2024 r. o godz. 14.30 w siedzibie Urzędu Gminy Wierzbno, Wierzbno 90, 07-111 Wierzbno, sala konferencyjna. Z projektem studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w okresie wyłożenia do publicznego wglądu można zapoznać się także na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wierzbno.

Informuję, że w związku z postępowaniem w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wyżej wymienionego projektu studium, w miejscu i czasie wyłożenia projektu studium do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, tj. projektem studium, uzgodnieniem stopnia szczegółowości informacji zawartych w prognozie oddziaływania na środowisko, prognozą oddziaływania na środowisko oraz wymaganymi opiniami i uzgodnieniami.

Jednocześnie na podstawie art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. DzU z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), zgodnie z art. 67 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 24 sierpnia 2023 r. poz. 1688), oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3, 4, 5, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) informuję, że osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi, dotyczące wyłożonego projektu studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko. **Uwagi można składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 lutego 2024 r.** na piśmie na adres: Urząd Gminy Wierzbno, Wierzbno 90, 07-111 Wierzbno lub e-mail: **ug@gminawierzbno.pl**.

Uwagi powinny zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Wierzbno.

Klauzula informacyjna RODO jest dostępna na stronie internetowej: gminawierzbno.pl

Wójt Gminy Wierzbno

885-1p

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej **www.gorzno.ugm.pl** został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 15.12.2023r.) wykaz zabudowanej nieruchomości (działka nr 193/11 o powierzchni 0,1351 ha), przeznaczonej do oddania w najem - będzie to pierwsza umowa na okres do 3 lat, położonej przy ul. Długiej 4 we wsi Górzno, gm. Górzno.

Wysokość czynszu najmu części budynku, stanowiącego lokal użytkowy położony na parterze (wejście czwarte od frontu, licząc od strony szkoły), którego powierzchnia wynosi 33,53 m² wynosi 700 zł + obowiązujący podatek VAT za 1 miesiąc (słownie: siedemset złotych plus podatek VAT).

Najemca oprócz czynszu będzie opłacać podatki i opłaty lokalne oraz inne koszty, związane z użytkowaniem nieruchomości.

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 629 93 69.

XERO
Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego"

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 20-26 grudnia 2023 r. NR 51

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
GORĄCE RABATY:
do 5 stycznia 2024r.
do 38% na okna
+5% gdy zamawiasz balkon HST
avante® okna
Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze
www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 6
  (obok sklepu JAROSZ BIS)
  tel. 29 642 80 34,
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396
INWESTOR:
P.H.U. węgl bud www.weglobud-siedlce.pl

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce od dnia 13 grudnia 2023 r. na okres 21 dni zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia w trybie bezprzetargowym na rzecz: Pani Izabeli Mędza, Pana Krzysztofa Tchórzewskiego oraz Pana Waldemara Jerzego Kraski.

PREZYDENT MIASTA SIEDLCE
Andrzej Sitnik
867-1p

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY
TC 2000
agroRec
alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
✆ 25 644 07 16
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM



- ŚCINKA DRZEW
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- ODŚNIEŻANIE
- SÓL DROGOWA
- PIACH Z SOLĄ

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową



Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale



podnoszenie podłogi

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce
+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Żelków-Kolonia,** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI1S/00055321/6,** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **1757** o pow. **0,4104 ha,** cena wywoławcza wynosi **747 749 zł** + podatek VAT 23%.
Wadium na przetarg wynosi **74 775 zł**.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:
Działkę nr 1757 w miejscowości Żelków-Kolonia obejmują następujące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego:

I plan dla wsi: Żelków-Kolonia, Rakowiec, Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, zatwierdzonym uchwałą Nr XXXIV/326/2005 Rady Gminy Siedlce z dnia 3.11.2005 r., oraz zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Żelków-Kolonia, Rakowiec, Wołyńce, Wołyńce-Kolonia zatwierdzoną uchwałą Nr XXII/181/2012 Rady Gminy Siedlce z dnia 27 września 2012 r. działka jest częściowo położona w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z towarzyszącą funkcją usług nieuciążliwych, oznaczonych na rysunku planu symbolem **MU3**.

II dla miejscowości Żelków-Kolonia, Rakowiec, Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, zatwierdzonym Uchwałą Nr XLV/449/2014 Rady Gminy Siedlce z dnia 24 września 2014 r. działka jest położona częściowo w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług, oznaczonych na rysunku planu symbolem **MN(U)**.

III Uchwała Nr XLV/589/2022 Rady Gminy Siedlce z dnia 26 maja 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębów geodezyjnych Nowe Iganie, Pruszyn-Pieńki, Pruszynek, Ujrzanów, Żelków-Kolonia, zgodnie z którą działka jest położona w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej oznaczonych na rysunku planu symbolem **2MNU**.

W dziale III księgi wieczystej są wpisane ograniczone prawa rzeczowe, m.in. służebności.

Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **1 marca 2024 r. o godz. 9.00.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **26 lutego 2024 r. do godz. 15.00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje-2023.
Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, parter, tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
Henryk Brodowski
877-1p

OGŁOSZENIE
Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski

ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Dołowej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr ew. 127/2 o pow. 4812 m^2 (działka stanowi użytki: RV pow. 1603 m^2, RIVa pow. 1471 m^2, RIVb pow. 1738 m^2). Dla nieruchomości jest urządzona księga wieczysta KW Nr SI1P/00023856/0, prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim. Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 800 000 zł + VAT.

Przetarg odbędzie się dnia 21 lutego 2024 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, pokój nr 134.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, w wysokości 160 000 zł **do dnia 15 lutego 2024 r.,** na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski (decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21 pokój 36, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. 25 781 75 66, 534 932 176.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.sokolowpodl.pl oraz na stronie internetowej Miasta https://sokolowpodl.pl.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

879-1p

eprasa.pl 4a07

RI.6721.2.11.2020.UM Mińsk Mazowiecki, dnia 14 grudnia 2023 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Dziękowizna

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2023 r. poz. 1688) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr XV.146.2020 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 27 lutego 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Dziękowizna, zmienioną uchwałą Nr XLIX.454.2023 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 26 stycznia 2023 r.,

zawiadamiam

o PONOWNYM wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Dziękowizna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do publicznego wglądu w dniach od 27 grudnia 2023 r. do 17 stycznia 2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 11, w godzinach pracy urzędu, a także zostanie opublikowany na stronie: **www.bip.minskmazowiecki.pl, zakładka *Zagospodarowanie przestrzenne/ Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP)/ MPZP - Procedury***

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją spraw w ww. terminie i miejscach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu **15 stycznia 2024 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 110.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w sprawie przedmiotowego projektu planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do **Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki**:

- na piśmie w Urzędzie Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub pocztą tradycyjną na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: *gmina@minskmazowiecki.pl* lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: */6i99j9rde7/skrytka.*

Uwaga powinna zawierać:
- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 lutego 2024 r.
Uwagi nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki.**

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano*.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1) Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**
2) Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD") wyznaczonym przez Administratora może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5) Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6) Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7) Posiada Pani/Pan prawo do:
   a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9) Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

871-1p

RI.6721.1.1.2023.UM Mińsk Mazowiecki, dnia 14 grudnia 2023 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska"

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 21 ust. 2 pkt 2, art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 poz.1094 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Mińsk Mazowiecki uchwały Nr LX.570.2023 z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska", zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Mińsk Mazowiecki Nr LVIII.547.2023 z dnia 14 września 2023 r. oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. zmiany planu miejscowego.
Granice obszaru objętego sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określa załącznik graficzny do uchwały. Zmianą została objęta wyłącznie część tekstowa planu.
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w terminie do dnia 17 stycznia 2024 r.
Wnioski należy składać do Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego:

- w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub korespondencyjnie na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@minskmazowiecki.pl lub na adres skrytki ePUAP: /6i99j9rde7/skrytka.
- Wniosek musi zawierać:
- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- informację, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem,
- przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy,
- adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada.

Wniosek może zawierać:
- dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane **w terminie do dnia 17 stycznia 2024 r**. w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, tel. (25) 756 25 11, w formie pisemnej, ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. na adres email: gmina@minskmazowiecki.pl lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: /6i99j9rde7/skrytka.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki. Wnioski nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano*.

W związku z art. 8h ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016 r. nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1) Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**
2) Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD") wyznaczonym przez Administratora może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5) Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6) Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7) Posiada Pani/Pan prawo do:
   a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9) Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

872-1p

RI.6721.5.6.2021.UM Mińsk Mazowiecki, dnia 14 grudnia 2023 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Dziękowizna i Ignaców pn. „Dziękowizna i Ignaców – tereny inwestycyjne"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2023 r. poz. 1688) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr XXIV.223.2021 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 28 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Dziękowizna i Ignaców pn. „Dziękowizna i Ignaców – tereny inwestycyjne", zmienioną uchwałami Nr LVI.524.2023 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 22 czerwca 2023 r. oraz Nr LVI.525.2023 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 22 czerwca 2023 r.,

zawiadamiam

o PONOWNYM wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Dziękowizna i Ignaców pn. „Dziękowizna i Ignaców – tereny inwestycyjne" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony do publicznego wglądu w dniach **od 27 grudnia 2023 r. do 17 stycznia 2024 r**. w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 11, w godzinach pracy urzędu, a także zostanie opublikowany na stronie: **www.bip.minskmazowiecki.pl, zakładka *Zagospodarowanie przestrzenne/ Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP)/ MPZP - Procedury***

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją spraw w ww. terminie i miejscach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu **15 stycznia 2024 r. o godz. 17.00** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 110

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w przedmiotowego projektu planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do **Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki**:

- na piśmie w Urzędzie Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub pocztą tradycyjną na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@minskmazowiecki.pl lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: */6i99j9rde7/skrytka*.

Uwaga powinna zawierać:
- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 lutego 2024 r.
Uwagi nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki.**

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.*
W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1) Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**
2) Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD"), wyznaczonym przez Administratora, może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt 2 Ustawy;
4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5) Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6) Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący: Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7) Posiada Pani/Pan prawo do:
   a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych będzie skutkować brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9) Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

873 1p

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SKÓRZEC

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr. ewidencyjnym 157/7 we wsi Teodorów

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023r., poz. 977 z późn. zm.) w związku art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2023 r. poz. 1688) w nawiązaniu Uchwały Rady Gminy Skórzec Nr LI/421/23 z dnia 27 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr. ewidencyjnym 157/7 we wsi Teodorów.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr. ewidencyjnym 157/7 we wsi Teodorów w dniach od 28 grudnia 2023 r. do 19 stycznia 2024 r.

w siedzibie Urzędu Gminy w Skórcu ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec w godz. od 8.00 do 16.00 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (https://www.e-bip.pl/Start/10).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 11 stycznia 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Skórzec, ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec **o godz. 15.00.**

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją projektu miejscowego planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko w siedzibie Urzędu Gminy w Skórcu, ul. Siedlecka 3. Zgodnie z art. 18 ww. ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Skórzec ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2024 r.,** w godzinach pracy Urzędu z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz w formie ustnej do protokołu.

Jednocześnie informuję, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie uzgodnił odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o nr. ewidencyjnym 157/7 we wsi Teodorów (pismo znak: WOOŚ-III.410.296.2023.JDR z dn. 21.06.2023) oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Siedlcach uzgodnił brak konieczności przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (pismo znak:ZNS.7040.1.2.2023.1 z dn. 18.04.2023 r.).

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@gminaskorzec.pl oraz za pomocą platformy ePUAP, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Skórzec.

Wójt Gminy Skórzec
Jerzy Długosz

1. W związku z zapisami art. 13 oraz art. 14 ROZPORZĄDZENIA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. z 2016 r., L 119, poz. 1) informujemy, że Administratorem Państwa danych osobowych jest: Wójt Gminy Skórzec, reprezentujący Gminą Skórzec, z siedzibą: ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec, tel. 25 631 28 61.
2. Informujemy że na mocy art. 37 ust. 1 lit. a) RODO Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych (IOD) – Pana Stefana Książka, który w jego imieniu nadzoruje sferę przetwarzania danych osobowych. Z IOD można kontaktować się pod adresem mail: iod-sk@tbdsiedlce.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia spraw związanych z planem zagospodarowania przestrzennego: wydawaniem decyzji o warunkach zabudowy i prowadzeniem rejestru, uchwalaniem MPZP i ich zmianą, wydawaniem zaświadczeń, postanowień.
4. Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w celu wypełnienia obowiązku prawnego Administratora Danych, zgodnie z Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.
5. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych niezbędnych do realizacji zadań, o których mowa powyżej, jest obowiązkowe (wymagane na podstawie wyżej wymienionych przepisów prawa), podanie danych dodatkowych jest dobrowolne. Niepodanie danych koniecznych skutkuje niezałatwieniem sprawy.
6. Administrator Danych przetwarza Państwa dane osobowe w ściśle określonym, minimalnym zakresie; tj.: imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer działki, nazwa firmy, telefon, informacje o planowanej inwestycji, wypis z ewidencji gruntów; niezbędnym do osiągnięcia celu, o którym mowa powyżej.
7. Administrator może przekazać/powierzyć Państwa dane innym instytucjom/podmiotom. Podstawą przekazania/powierzenia danych są przepisy prawa lub umowy powierzenia danych do przetwarzania zawarte z podmiotami świadczącymi usługi na rzecz Administratora. Odbiorcą danych osobowych będą uprawnione podmioty na podstawie przepisów prawa (RDOŚ, Sanepid, PGWWP, Konserwator Zabytków, Starostwo Powiatowe w Siedlcach, RDLP, MZDW) lub podmioty świadczące usługi Administratorowi na podstawie odrębnych umów.
8. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu, dla jakiego zostały zebrane (bezterminowo, 5 lat - zaświadczenia) oraz zgodnie z terminami archiwizacji, określonymi przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa, w tym Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych. W przypadku przetwarzania na podstawie zgody dane będą przechowywane do chwili ustania celu, w jakim została zebrana lub do wycofania zgody.
9. Przysługuje Pani/Panu, z wyjątkami zastrzeżonymi przepisami prawa, możliwość:
   • dostępu do danych osobowych jej/jego dotyczących oraz otrzymania ich kopii,
   • żądania sprostowania danych osobowych,
   • usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
   • wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych.
10. Z powyższych uprawnień można skorzystać w siedzibie Administratora, kierując korespondencję na adres Administratora lub drogą elektroniczną, pisząc na adres: iod-sk@tbdsiedlce.pl.
11. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego na niezgodne z RODO przetwarzanie Państwa danych osobowych. Organem właściwym dla ww. skargi jest:
Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa
12. Przetwarzanie danych osobowych nie podlega zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji oraz profilowaniu.
13. Dane nie będą przekazywane do państw trzecich ani do organizacji międzynarodowych.

868-1p

I N F O R M A C J A

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (DzU z 2023 r., poz. 344 ze zm.) – niniejszym informuję, że 14 grudnia 2023 r. ustaliłem i podałem do publicznej wiadomości wykaz obejmujący działki gruntu, położone w Mińsku Mazowieckim przy ul. Józefa Chełmońskiego i przy ul. Przemysłowej, przeznaczone do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców. Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres 21 dni, tj. od 14 grudnia 2023 r. do 3 stycznia 2024 r., a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

BURMISTRZ MIASTA MIŃSK MAZOWIECKI
/-/ **Marcin Jakubowski**

874-1p

Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że w dniu 14 grudnia 2023 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach został zamieszczony Wykaz nieruchomości Skarbu Państwa do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych.

875-1p

eprasa.pl 4a07

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-52-52/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991. /0252-47/

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643. /0252-47/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0341-45/

Ogrodzenia Pruszyn, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. /01554-24/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

Ogrodzenie betonowe, podmurówki, 695 888 890. /01208-30/

Sprzedam drewno do kominka, wędzenia, 798 245 493. /1251-1/

Sprzedam kukurydzę suchą, Nowa Sucha, 504 010 182. /4586-6/

Plantacja choinek, Ujrzanów 43 zaprasza, świerk pospolity 1-5 m, srebrny oraz jodła, kopiemy, ścinamy na oczach klienta, 601 299 398, 25 632 28 38. /02818-7/

Suche szczepy, 200, 694 929 296. /1221-3/





Sprzedam stoły i zlewozmywaki gastronomiczne ze stali nierdzewnej, 519 408 311. /1232-2/

Antyki, sprzedam meble, ławy, komody, kufry, żyrandole mosiężne, tanio, 514 943 530. /1243-2/

Pilnie sprzedam piękny garaż, od ręki, nowy, złoty dąb, 502 502 074. /pp-4-45/

ROLNICZE

Worki big-bag foliowe, do sianokiszonki, 604 969 943. /02469-9/

Kupie siano ładne, pogodne, 605 238 057. /4584-7/

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las, tel. 600 627 699. /37/LOCH/2023-5/

Kupię bele słomy, siana, sianokiszonki, 501 601 942. /#1480-4/

Drzewo opałowe, kiszonka bele, pługi 4, Bizon, 664 853 629. /1229-2/

Ziemniaki jadalne Irga, Catania, 797 134 745. /183-2/

Wywrotki, 504 647 931. /185-3/

Transport zwierząt, bydła, koni, tel. 664 622 167. /#1511-3/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /02797,02799-24/

Kupię każde zboże, z odbiorem z gospodarstwa, 516 170 403. /02797,02799-24/

Kupię sianokiszonkę, 606 310 512. /4594-2/

Nawóz NPK MG S: Azot- 8% fosfor-24% potas-24% siarka-9% magnez-7% +micro-elementy, cena 2600 zł/t, tel. 513 198 160. /#1532-2/

Siano kostka, żyto, bryczka, 518 370 190. /39/LOCH/2023-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-95/

Przyczepę wywrotkę, 604 969 943. /02469-9/

Zakupię siewnik Poznaniak + przyczepę wywrotkę, tel. 721 517 916. /pp-6-6/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Rotacyjna, 665 192 909. /179-2/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny zbożowe, ziemniaczane, agregaty, przyczepy, kosiarki, ciągniki małe i 4x4 trolla kopaczkę, ładowarki, 574 651 542. /slowo-6-6/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767







Annę, 665 192 909. /191-1/

Kupię prasę rolującą, przyczepę, kombajny, ciągniki małe i 4x4, agregaty, glebogryzarki, 503 643 162. /slowo-6-6/

Zakupię T25 w każdym stanie, 695 459 767. /100-6-6/

Kupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /101-6-6/

Kupię C-330 lub C-360, może być uszkodzony, 516 685 997. /54/10-10/







enrasa.pl 4a07233434

Szanowni Klienci i Reklamodawcy
Zmiana cyklu wydawniczego

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego" nr 52, który ukaże się w środę **27 grudnia**, przyjmujemy do środy **20 grudnia** do godziny 16.00.

W czwartek, **21 grudnia**, do godziny 13.00 przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk expressowych.

Za utrudnienia przepraszamy.



LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Odstąpię mieszkanie w STBS ul. Unitów, kontakt 603 709 600, 603 709 800. /1242-3/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990. /01494-26/

Kupię każde mieszkanie do remontu, za „gotówkę", 664 522 352. /1204-10/

Kupię działkę w Siedlcach, ewentualnie do 10 km od Siedlec, za gotówkę, 536 826 057. /1235-2/

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990. /01494-26/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal 340 m², ul. Brzeska 131, 505 055 377, 608 027 809. /1152-10/

Wynajmę mieszkanie bezdzietnej, starszej, samotnej pani, mam wolny czas, chętnie pomogę, 691 964 811. /1240-1/

Pokój, 606 597 149. /1250-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sokołowska, trzypokojowe, 450 000 zł, 694 411 708. /1172-3/

Sprzedam działkę, Siedlce, ul. Sosnowa, pow. ok. 7000 m², w tym 2000 m² budowlanej, 506 249 501. /1196-4/

Mieszkanie 3-pokojowe, 46 m², 3 Maja, 608 571 772. /841-18/

Pole 1,7 ha, Górki, Platerów, 602 336 631. /1220-4/

Poszukuję do wynajęcia, siedlisko z domem, Łosice i okolice, 530 636 024. /182-2/

Sprzedam nieruchomość o przeznaczeniu pod teren zabudowy zagrodowej i teren rolniczy o pow. 2,4 ha, obecnie jest rolniczo użytkowany, znajduje się przy głównej drodze, tel. 504 266 390. /#1512-1/

Sprzedam krowę cielną spod oceny, tel. 505 930 844. /panoramix-1/

Sprzedam mieszkanie 88 m² w Siedlcach, 513 695 996. /1253-1/

Sprzedam nieruchomość rolną z zabudową zagrodową, gmina Korytnica, przy głównej drodze, pow. ok. 2.4 ha, 504 266 390. /#1515-1/

Bezpośrednio sprzedam działkę budowlaną 1020 metrów, w okolicach Pustelnika gmina Stanisławów, 17 km od granicy Warszawy, w drodze woda i prąd 40 km od działki, cena 98 000 zł, telefon 783 783 583. /pp-10-10/

Sprzedam posesję z domem, Grzęzów, 606 137 756. /1248-6/

Posesja w centrum Łosic, 729 878 848. /192-6/

Sprzedam 2 ha lasu, Osiny Górne, gm. Mokobody, 697 272 019. /#1513-2/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /1173-10/

MATRYMONIALNE

Poznam dziewczynę do 38 lat, 572 333 100. /38/LOCH/2023-4/

Poznam panią 55-65 lat, 453 142 405. /103-2-2/

TOWARZYSKIE

Zapraszam panów na miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 690 828 625. /1058-1/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1241-6/

Filigranowa Ania 25 lat zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468. /1247-2/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /1247-2/

46-latek pozna zdecydowaną Panią do stałego układu, 453 232 766. /panoramix-1/

RÓŻNE

Wypożyczalnia zagęszczarek, skoczek, przyczepki, lawety, 604 969 943. /02469-9/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Usługi lawety, 606 105 999. /01515-25/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

Przyczepa wywrotka, 604 969 943. /02469-9/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816. /1151-7/

C-360, 600 343 816. /1151-7/

Wywrotka D47, 513 517 400. /02615, 02616-6/

Wywrotka jednoosiowa, nowa, 12800 zł, 513 517 400. /02615,02616-6/

Wywrotnica do jabłek, 25 641 16 33. /1194-6/

Bizon, 691 139 979. /180-2/

Mieszalnik samozasysający i inne, 512 990 651. /1232-2/

Sprzedam Ursusa 3512, 1995 r., 661 250 067. /02763-2/

Sprzedam owijarkę Metal-Fach w bardzo dobrym stanie, mało używaną, 5500 zł, 725 109 693. /02764-2/

Ursus C-330, Zetor 7211, 660 913 597. /4591-2/

Renault ciągnik 7014; Ursus C 360; przyczepa 4t; owijarka samozaładowcza Sipma, 505 763 741. /187-2/

Sprzedam Władimirec, 1992, 697 525 600. /1239-4/

Przyczepa HL-80/T672, Kubota ciągnik M4062 2020 r., kultywatory, 887 601 559. /751-1/

Sprzedam ciągnik New Holland, 784 070 610. /4593-2/

Przyczepy oś, siewnik, opony, 530 147 975. /753-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /pp-7-7/

Sprzedam byczki tygodniowe, 501 290 358. /728-6/

Sprzedam loszkę prośną, 600 788 860. /#1427-4/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /1185-4/

Cielaki, okolice Repek, 791 997 559. /742-3/

Sprzedam cielaki, 513 446 740. /1218-2/

Sprzedam byczki odsadki, 661 250 067. /02763-2/

Sprzedam 4 jałówki z kartami 300 kg, 692 643 164. /4592-2/

Dwie jałówki cielne, 513 446 443. /186-2/

Sprzedam krowę z 2011 r., po wycieleniu z bykiem, cena 7500 tys. numer telefonu: 606 181 570. /#1514-2/

Sprzedam klatkę z 7 królami, 664 979 950. /1238-6/

Wyprzedaż krów mlecznych - dojne i wysokocielne! Tel. 698 979 414. /#1527-2/

Sprzedam byczki tygodniowe, 501 290 358. /747-11/

Cielak pięciomiesięczny, 601 096 137. /189-1/

Krowa z cielakiem, 798 841 185. /748-2/

Sprzedam jałowice wysokocielne, 602 390 728. /752-2/



POŻYCZKA GOTÓWKOWA Z DOSTAWĄ DO DOMU OD 600 ZŁ DO 7000 ZŁ, TEL. 797 705 110, WWW.EDENFINANCE.PL. /26-7P-7/

Kupię drewno, 792 059 300. /4589-6/

Przeprowadzki i przewóz mienia, tel. 692 412 343. /#1483-5/

Samotna matka prosi o paczki żywnościowe na Święta Bożonarodzeniowe, 735 039 125. /1227-2/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

Jelito drażliwe, terapia, 535 500 835. /1197-4/

USŁUGI

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-303/

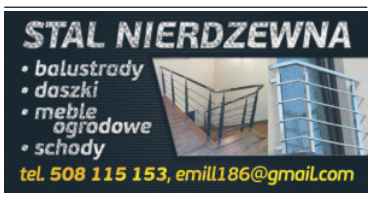
Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01496-26/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-76/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /01858-38/

Krycie dachów, więźba dachowa, 511 129 663. /0218-16/



Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /pp-14-14/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1176-6/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /1182-5/

Transport, przewozy i przeprowadzki busem, 508 790 005. /1193-4/

Opróżnianie mieszkań, domów, piwnic itp., 577 570 612. /1214-2/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /1231-6/

Wróżka, doradca duchowy, tel. 600 924 356. /1244-2/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /749-7/



USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /779-22/

Remonty, 515 518 272. /581-36/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1098-26/

Docieplenia poddasza, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 579 840 219. /1164-6/

Gipsowanie, malowanie, 797 824 372. /1178-6/

Malowanie, glazura, gipsy, panele, 696 585 660. /1184-6/

Docieplanie budynków i poddaszy, k/g, murowanie, tel. 510 121 564. /1201-6/

Remonty mieszkań - solidnie, 577 541 007. /1217-6/

Malowanie natryskowe, 577 541 007. /1217-2/

Wykonuję posadzki przemysłowe i żywiczne, firma „Waldi", 785 943 362. /1223-10/

Remonty, wykończenia, 605 634 964. /1234-4/

Docieplenia budynków - odgrzybianie i malowanie elewacji - solidne ekipy - Czyste Powietrze - 602 482 572. /29-10p-10/

Szpachlowanie, malowanie, poddasza, panele, remonty, 519 462 840. /1246-6/

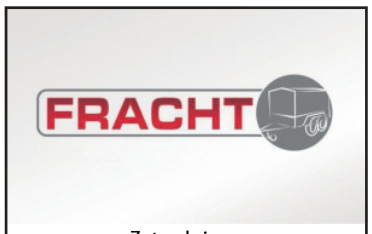
Docieplenia poddaszy, budynków, malowanie elewacji, panele, szpachlowanie, 664 265 473. /1246-6/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tanio, 731 913 400. /1249-6/

PRACA

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, 602 553 553. /02326-11/

Przyjmę do pracy hydraulika z doświadczeniem, tel. 696 925 368. /02537-6/



Zatrudnimy:

Spawaczy

Wymagania:
- doświadczenie w spawaniu stali
- brak nałogów
- dokładność

Ślusarzy

Wymagania:
- umiejętność obsługi elektronarzędzi
- czytanie rysunków technicznych
- dokładność

Brygadzistę

Wymagania:
- doświadczenie w kierowaniu zespołem
- dokładność
- zaangażowanie
- biegła obsługa pakietu office

Informacje na miejscu:

Zbuczyn, ul. Klonowa 1
PPHU FRACHT







Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/5/2023-9/

Stała praca dla mężczyzny - dojenie krów, obrządek lub mieszanie paszowozu, szukam solidnych pracowników, 3500-9000 zł/mies. + zakwaterowanie, Maków Mazowiecki, tel. 519 469 500. /#1297-10/

Zatrudnię pracownika na fermę drobiu, Dąbrówka-Ług, 507 134 442. /02536-6/

Przyjmę do pracy operatora koparki z doświadczeniem, 696 925 368. /02537-6/

Przyjmę do pracy montera sieci wod.-kan. z doświadczeniem, 696 925 368. /02537-6/

Pilnie zatrudnimy na umowę o pracę, na pełny etat przy produkcji zanęt wędkarskich, Nowe Opole, tel. 25 631 61 64. /02637, 02638-8/

Poszukuję pracy busem-tone, również bezproblemowo co drugą noc, 518 810 987. /1215-2/

Zatrudnię kierowcę C+E, więcej informacji pod numerem telefonu 609 396 304. /słowo-2-2/

Poszukujemy osoby na stanowisko pracownika biurowego z możliwością rozwoju, Siedlce, tel. 577 833 055, doświadczenie w branży gospodarki odpadami. /#1491-2/

Zatrudnię kierowcę kat. D, Łosice lub okolice, linia regularna, 517 350 116. /1245-1/

MOTORYZACYJNE

AUDI

Audi 1,9 TDI z Niemiec, 732 808 900. /słowo-1-1/

HONDA

CRV, 2.2D, 2005, 450.000 km, 600 662 941. /190-1/

FIAT

500, 2014, 512 269 783. /pp-4-4/

OPEL

Corsa, tanio, 789 218 523. /181-2/

PEUGEOT

107, 2013, 512 269 783. /pp-4-4/

RENAULT

Master, 2017, 512 269 783. /pp-4-4/

TOYOTA

Toyota Avensis 2006 r. D-4D, 887 601 559. /750-1/

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9^{00}-16^{00}
696 528 267, 25 633 16 45

VOLKSWAGEN

Crafter 2010, 2,5 TDI, 519 408 311. /1232-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Skuter Piaggio Gilera, 519 408 311. /1232-2/

INNE

Sprzedam busa Boxera w bardzo dobrym stanie, rok 2003, cena 10 tys., 664 979 950. /1238-6/

PG.6722.2.2023
PG.6722.3.2023
PG.6722.4.2023
PG.6722.5.2023

Mińsk Mazowiecki, dnia 18 grudnia 2023 r.

Obwieszczenie Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki

Na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r., poz. 1029 z późn. zm.), po uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Warszawie pismami z dnia 12.10.2023 r. (znak: WOOŚ-III.410.613.2023.ET i WOOŚ-III.410.614.2023.ET), z dnia 18.10.2023 r. (znak: WOOŚ-III.410.611.2023.JDR i WOOŚ-III.410.612.2023.JDR) oraz Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Mińsk Mazowieckim pismami z dnia 22.08.2023 r. (znak:ZNS.9022.172.2023,ZNS.9022.174.2023,ZNS.9022.172.2023, ZNS.9022.175.2023), zgodnie z art. 48 ust. 1 ww. ustawy,

informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do projektów:

1. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki, sporządzonego na podstawie uchwały Nr LXII.543.2023 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 26 czerwca 2023 r.,
2. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki, sporządzonego na podstawie uchwały Nr LXII.544.2023 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 26 czerwca 2023 r.,
3. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki – Obszar A, sporządzonego na podstawie uchwały Nr LXII.545.2023 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 26 czerwca 2023 r.,
4. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki – Obszar B, sporządzonego na podstawie uchwały Nr LXII.546.2023 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 26 czerwca 2023 r.

Z uzasadnieniami odstąpienia od przeprowadzenia strategicznych ocen oddziaływania na środowisko oraz uzgodnieniami właściwych organów można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki https://www.minsk-maz.pl, w zakładce Mieszkaniec/Gospodarka Przestrzenna i Nieruchomości/Miejscowe Plany w Trakcie Sporządzania lub na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Mińsk Mazowiecki www.bip.minsk-maz.pl w zakładce Ogłoszenia i Komunikaty oraz w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, w pok. nr 206 .

Burmistrz Miasta
/-/ Marcin Jakubowski

881-1p



epapsa.pl 4a07233434

Wielkie nazwiska przyciągają wielkie wsparcie

Klub skazany na sukces

Na mapie siedleckiego sportu pojawił się nowy podmiot, który już niebawem może stać się wiodącym w naszym regionie - LKS EkoSport Siedlce. Trudno, by było inaczej, bo skupia takie gwiazdy sportu, jak: Lidia Chojecka-Leandro, Marcin Dołęga oraz jego córka - Martyna Dołęga. W sobotę 16 grudnia odbyło się oficjalne otwarcie klubu.

Z wielką pompą - tak można określić uroczystość, która zorganizowana została w Galerii Siedlce. Miejsce nie było przypadkowe, gdyż w gronie sponsorów nowo powstałego klubu znalazł się właściciel obiektu - **Konstanty Strus**. Dlaczego zdecydował się wesprzeć LKS? Magnesem okazała się osoba **Lidii Chojeckiej-Leandro** - wiceprezes klubu.

- Gdy Lidia przyszła do mnie z wiadomością, że otwierają klub, początkowo byłem zaskoczony, gdyż to ogromne wyzwanie. Po chwili przypomniałem sobie, że niedługo po tym, jak zostałem jej sponsorem, sięgnęła po dwa złote medale Mistrzostw Europy w Birmingham. Dla niej nie ma rzeczy niemożliwych. Jest naszą lokalną gwiazdą i stanowi gwarancję sukcesów. Niech młodzież idzie w jej ślady! - przemawiał Konstanty Strus.

LKS EkoSport Siedlce powstał wskutek rozłamu w WLKS Nowe Iganie. Stery objął w nim dawny prezes WLKS - **Marek Murmyło**.

- Temat WLKS-u jest dla mnie definitywnie zakończony. Życzę mu jak najlepiej, niech każdy działa na swój rachunek - mówił Marek Murmyło.

Z WLKS-u, poza Markiem Murmyłą i Lidią Chojecką oraz jej zawodnikami z sekcji lekkoatletycznej - z **Wiktorią Wróbel** na czele, odeszli także wszyscy przedstawiciele podnoszenia ciężarów. W LKS znaleźli się trenerzy - **Dawid Fertykowski** i **Marcin Dołęga** oraz ich wychowankowie. Klubowe barwy zmienia też świeżo upieczona brązowa medalistka Mistrzostw Świata Juniorów - **Martyna Dołęga**. Nie można więc powiedzieć, że nowy klub startuje od zera. Bazę ma naprawdę solidną.

- Ci trenerzy i zawodnicy, solidaryzując się ze mną, opuścili WLKS w formie protestu. Zapowiadałem, że nie zostawię ich na lodzie i obietnicy dotrzymałem - opowiadał prezes LKS Marek Murmyło, który nie ukrywał ogromnych ambicji.

- Chcemy stworzyć najlepszy klub - najpierw w Siedlcach i na Mazowszu, później w Polsce, a potem, kto wie, może nawet w całej Europie – zapowiadał.





Pierwszy medalista w historii LKS - Dawid Czorniej i jedna z gwiazd klubu - biegaczka Wiktoria Wróbel



Duet, który ma poprowadzić LKS do sukcesów - wiceprezes Lidia Chojecka-Leandro i prezes Marek Murmyło

W mocarstwowych planach LKS wspierać mają potężni sponsorzy. Poza Konstantym Strusem na taki krok zdecydowali się tacy potentaci jak: Mostostal Siedlce, Honda Wyszomirski czy należący do Grupy Arche Hotel Zamek Janów Podlaski, gdzie mają odbywać się zgrupowania zawodników siedleckiego klubu.

- Od trzech lat budujemy bazę sportową. Już nie mogę się doczekać, gdy w nasze gościnne progi zawitają reprezentanci LKS - mówił dyrektor obiektu **Grzegorz Orzełowski**.

O swojej pomocy dla klubu zapewniali przedstawiciele władz samorządowych.

- Osoby skupione wokół LKS są gwarantem sukcesu i pełnego profesjonalizmu. Będziemy wspierać wasze działania - obiecywał wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce, **Robert Chojecki**.

Natomiast wójt Gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak** określił Lidię Chojecką - dumą regionu i jego „towarem eksportowym", a wszelkie przedsięwzięcia przez nią zainicjowane uznał za skazane na sukces.

Przy LKS będą rozwijane dwie sekcje - lekkoatletyki i podnoszenia ciężarów. Pierwszy medal dla nowo powstałego klubu zdobył sztangista **Dawid Czorniej** - który stanął na najniższym stopniu podium Mistrzostw Polski Młodzików.

- W ten sposób już na zawsze zapisał się w naszej historii i zapoczątkował, nie mam co do tego wątpliwości, długie pasmo sukcesów - mówił prezes Marek Murmyło.

Nowemu klubowi życzymy, żeby rzeczywiście tak było. Powodzenia!

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Członkowie sekcji podnoszenia ciężarów z Martyną Dołęgą na czele (z lewej)



Klub może liczyć na wsparcie Konstantego Strusa i Hotelu Zamek Janów Podlaski, reprezentowanego przez Grzegorza Orzełowskiego.

W Górznie

Rozegrano Rebel CUP

W gościnnym Górznie rozegrano V Rebel CUP w tenisie stołowym. Rywalizowało w nim 131 pingpongistek i pongpongistów.

Czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli:

Żaczki: 1. Izabela Bobel, 2. Emilia Góral, 3. Amelia Pazik, 4. Lena Włodarczyk, 5. Wiktoria Piasecka, 6. Małgorzata Dobrow, 7. Patrycja Gasek, 8. Iga Gołga.

Żacy: 1. Adam Pydynkowski, 2. Filip Polak, 3. Wiktor Marzec, 4. Szymon Kowalski, 5. Artem Petriv, 6. Piotr Supeł, 7. Jan Feruś, 8. Mieszko Polak.

Młodziczki: 1. Zofia Kałuska, 2. Maja Grzybowska, 3. Martyna Zarzycka, 4. Aleksandra Skolimowska, 5. Maja Paziewska, 6. Oliwia Moczulska, 7. Aleksandra Karczmarz, 8. Marta Wereda.

Młodzicy: 1. Piotr Napora, 2. Adam Osica, 3. Krzysztof Zajączkowski, 4. Kacper Toczyski, 5. Jonatan Piasecki, 6. Jakub Gozdal, 7. Borys Mendrek, 8. Franciszek Borzęcki.

Kadetki: 1. Maja Zarzycka, 2. Maria Karczmarz, 3. Patrycja Nowicka, 4. Nikola Belica, 5. Olga Baranek, 6. Hanna Tomala, 7. Julia Tatysiak, 8. Anna Kulik.

Kadeci: 1. Przemysław Kalinowski, 2. Antoni Skrzeczkowski, 3. Aleksander Szustkowski, 4. Maksymilian Miazga, 5. Igor Lemieszek, 6. Wojciech Gontarz, 7. Kacper Białach, 8. Piotr Kubiak.

Open kobiet: 1. Aneta Antosiewicz, 2. Małgorzata Majchrzak, 3. Emilia Kołomańska, 4. Anna Lipska, 5. Zofia Włodarczyk, 6. Maja Warowna, 7. Wiktoria Osial, 8. Magdalena Krupa.

Open mężczyzn: 1. Kamil Smoliński, 2. Łukasz Jamorski, 3. Cezary Domagalski, 4. Marcin Kazanowski, 5. Marcin Trochim, 6. Kamil Gołębiowski, 7. Adrian Kacperski, 8. Zbigniew Prokurat.

Amatorzy: 1. Tomasz Osiński, 2. Mirosław Podstawka, 3. Przemysław Król, 4. Nikolas Nizioł, 5. Karol Struczewski, 6. Damian Parzyszek, 7. Przemysław Świątek, 8. Tomasz Jarzyna.

Zawody zorganizowali: **Armin Tomala, Kinga Włodarczyk-Komorniczak, Tomasz Paszkowski** oraz członkowie STS Rebel. Udało się je zorganizować dzięki dobrej woli samorządów: województwa mazowieckiego, powiatu garwolińskiego i gminy Górzno. W gronie sponsorów znaleźli się też: Max Quality Servis Damian Żaczek (sponsor główny), Ochnik S.A. Avon, Bruggen Sp. z o.o., Mirbud **Mirosław Włodarczyk**, ATH – **Armin Tomala** i radny powiatowy **Józef Tomala**. **(MB)**

Wygrana Gila i Litwiniuka

Za nami kolejny turniej tenisa stołowego w ramach Grand Prix Siedlec „Relaks".

W kategorii amatorów zwyciężył **Łukasz Litwiniuk**. Drugie miejsce zajął **Damian Ksionek**, a trzecie – aktualny lider klasyfikacji generalnej **Wiesław Wiśniewski**.

W gronie weteranów najlepszy okazał się **Leszek Gil**, który prowadzi w klasyfikacji generalnej. Drugi był **Ryszard Głuszczak**, a trzeci – **Stanisław Trzpioła**.

Kolejne turnieje rozegrane zostaną **20 grudnia** oraz **10** i **24 stycznia**. **(PŚ)**

W WLKS przełamali się opłatkiem.

Po trudnościach opadł kurz

Rok 2023 zapisze się w historii WLKS Nowe Iganie jako jeden z najbardziej kryzysowych. Wojna o władzę, a w konsekwencji pożegnanie się ze znaczną częścią uznanych trenerów i zawodników, mocno nadwyrężyła wizerunek zasłużonego klubu.

Trwa próba odbudowania nadszarpniętej pozycji, której podjął się nowy prezes **Ryszard Boratyński**. W tej misji może liczyć na wsparcie przyjaciół WLKS, którzy, jak co roku, zebrali się na tradycyjnym spotkaniu opłatkowym.

- Zdrowia - bo zdrowie jest najważniejsze, pomyślności i samych dobrych ludzi wokół. A tylko takich dzisiaj tutaj widzę. Dziękuję za waszą obecność i wsparcie, na które zawsze możemy liczyć. Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia! - życzył zebranym prezes WLKS.

Władze Siedlec reprezentował wiceprezydent miasta **Robert Szczepanik**.



Spotkania opłatkowe WLKS mają wieloletnią tradycję. Na zdjęciu Stanisław Kaliński i Andrzej Rymuza.

- Na wigilii w WLKS spotykamy się każdego roku. Czuję się tutaj niczym w gronie przyjaciół. Zbliżające się święta są czasem nadziei. Życzę klubowi hojnych sponsorów, znaczących osiągnięć i - jak to ma w zwyczaju, by wysoko zawieszał sobie poprzeczkę - mówił Robert Szczepanik.

- Pragnę podziękować za waszą pracę i pasję. Nie byłoby tylu sukcesów w zakresie rozwoju i promocji sportu w naszym regionie, gdyby tej pasji brakowało. Niech się wiedzie klubowi jak najlepiej! - zwróciła się do działaczy WLKS **Dorota Dmowska-Paczuska**, sekretarz gminy Siedlce.

W imieniu władz powiatu wypowiedział się **Andrzej Rymuza**.

- Czujemy, że wasze drzwi są dla nas zawsze otwarte, a wy wiedzcie, że nasze dla was również. Z okazji zbliżających się świąt i Nowego Roku życzę klubowi i sobie, gdyż czuję się z nim głęboko związany - lepszego czasu w każdym wymiarze. Niech ten opłatek, którym za chwilę się przełamiemy, przyniesie pokój i spokój. A z tego zrodzą się kolejne sukcesy - mówił sekretarz Powiatu Siedleckiego.

Głos zabrał także **Stanisław Kaliński** - prezes LZS powiatu siedleckiego.

- Niech wszystkie wasze kłopoty szybko miną i klub dalej będzie wielki, jak go do tej pory zawsze nazywaliśmy - mówił **Stanisław Kaliński**.



Prezes Ryszard Boratyński z optymizmem patrzy w przyszłość.

Po przemowach przyszedł czas na łamanie się opłatkiem i indywidualne życzenia. Później wszyscy zasiedli do wieczerzy i kontynuowali rozmowy o WLKS, wspominając stare, dobre czasy, omawiając obecną sytuację klubu i jego nadzieje na przyszłość.

Prezesa Ryszarda Boratyńskiego zapytaliśmy, czego życzyłby WLKS.

- Po trudnościach, które mieliśmy w tym roku, opadł już kurz. Nie był to dla nas łatwy czas, ale dzięki temu, że WLKS tworzą przyjaciele, którzy wspierają się w każdej sytuacji, nie udało się nas złamać. Moim marzeniem i celem jest odbudowanie sekcji podnoszenia ciężarów. To nasza tradycyjna dyscyplina, do uprawiania której mamy znakomite warunki. Ten potencjał nie może się zmarnować. Duże nadzieje pokładam też w nowo powstałej sekcji judo. Jestem przekonany, że z czasem będziemy z niej mieć wiele radości. Jeśli zdrowie dopisze, nie zabraknie energii i chęci do działania, to przyszły rok będzie dla nas dobrym rokiem - mówił działacz WLKS.

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Słabsi od BBTS, mocniejsi od Gwardii

W minionym tygodniu PSG KPS Siedlce rozegrał dwa mecze w ramach rozgrywek I ligi siatkarzy. Jego rywalami były drużyny BBTS Bielsko-Biała i Gwardia Wrocław.

Gdy siedlczanie zapisali na swoje konto pierwszego seta spotkania z faworyzowanym BBTS Bielsko-Biała, wydawało się, że są w stanie sprawić niespodziankę. Niestety, rywale bardzo szybko doszli do siebie i zdecydowanie wygrali wszystkie pozostałe partie.

BBTS Bielsko-Biała- PSG KPS Siedlce 3:1 (21:25, 25:17, 25:23, 25:16).

Gwardia Wrocław w bieżącym sezonie nie jest tak mocna, jak w latach poprzednich. Niemniej jednak warto docenić sukces KPS Siedlce, który udowodnił swoją wyższość w bezpośredniej konfrontacji.

Siedlczanie znakomicie weszli w mecz, rozbijając Gwardię w pierwszym secie do 11. Wrocławianie zdołali wyrównać, dzięki wygranej w kolejnej partii do 22. Na więcej nie było ich stać. KPS zwyciężył w dwóch następnych setach i zapisał na swoim koncie cenne trzy punkty.

Gwardia Wrocław- PSG KPS Siedlce 1:3 (11:25, 25:22, 23:25, 19:25).

1	MKS Będzin	37	14
2	Avia Świdnik	33	15
3	Bogdanka Arka Chełm	32	14
4	BBTS Bielsko-Biała	30	14
5	Lechia Tomaszów Maz.	26	14
6	MKST Astra Nowa Sól	25	15
7	Mickiewicz Kluczbork	25	14
8	BKS VISŁA Bydgoszcz	25	14
9	REA BAS Białystok	25	14
10	PSG KPS Siedlce	17	14
11	MCKiS Jaworzno	16	14
12	AZS AGH Kraków	16	15
13	Olimpia Sulęcin	15	14
14	Gwardia Wrocław	12	14
15	KGHM SPS Głogów	10	15
16	SMS PZPS Spała	4	18

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** kolejny mecz zagrają u siebie. W piątek **22 grudnia o godz. 17** przeciwko Mickiewiczowi Kluczbork. **(PŚ)**

Tur silniejszy

Nie jest to jak na razie udany sezon Banku Spółdzielczego Mińsk Mazowiecki w rozgrywkach II ligi koszykarzy. W miniony weekend mińszczanie ponieśli trzynastą porażkę. Na koncie mają tylko dwa zwycięstwa.

Rywalem ekipy z grodu nad Srebrną był KKS Tur Basket Bielsk Podlaski, prowadzony przez byłego trenera Mińska – **Rafała Króla**. Spotkanie było wyrównane, a o wygranej Tura zdecydowała znakomita końcówka.

KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki 91:87 (31:23, 22:23, 10:21, 28:20).

1	Energa Basket Warszawa	29	15
2	Żubry Białystok	28	15
3	Znicz Basket Pruszków	27	14
4	Tur Basket Bielsk Podl.	26	15
5	Lublinianka KUL	26	15
6	KS Księżak Łowicz	23	14
7	Kolejarz Basket Radom	21	15
8	Speed sport	21	15
9	Isetia Białołęka W.	21	15
10	Start Lublin	21	15
11	UKS Trójka Żyrardów	20	14
12	Sokół Ostrów Maz.	20	15
13	Profbud Legia Warszawa	19	14
14	KS Legion Legionowo	19	15
15	BS Mińsk Maz.	17	15
16	MKS Ochota Warszawa	16	15

Kolejny mecz mińszczan odbędzie się dopiero po Nowym Roku. W sobotę **6 stycznia** zmierzą się na wyjeździe z zespołem Isetia Białołęka Warszawa. **(PŚ)**

Walkower i dyskwalifikacje

Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby uznała, że 22 października br. w meczu Ekstraligi Rugby pomiędzy MKS Pogoń Awenta Siedlce i Ogniwem Sopot, w ekipie siedlczan, zagrał nieuprawniony zawodnik. Na Pogoń nałożono kary.

Zdaniem komisji w spotkaniu nie powinien wystąpić **Bercho Botha**, którego w tamtym czasie obowiązywała kara dyskwalifikacji. Choć stanowisko Pogoni było odmienne, na nic zdały się tłumaczenia i klub został ukarany. Spotkanie, które pierwotnie zakończyło się wygraną sopocian 27:18, zweryfikowano jako porażkę siedlczan walkowerem 0:25. Konsekwencje są też personalne. Bercho Botha został zdyskwalifikowany na cztery miesiące, a trener Pogoni – **Łukasz Nowosz** aż na dziewięć. **(PŚ)**

Odwrócone losy meczu

Już 0:2 w setach przegrywał PMKS Nike Węgrów w wyjazdowym meczu przeciwko Solnej Wieliczka. Mimo to potrafił odwrócić losy spotkania.

Konfrontacja trwała blisko 140 minut. Solna, która zamyka tabelę pierwszej ligi siatkarek, rozpoczęła z animuszem. Zapisała na swoim koncie dwa pierwsze sety. To na szczęście nie podłamało podopiecznych trenera **Roberta Kupisza**. Węgrowianki zwyciężyły w trzech kolejnych partiach i wróciły z Wieliczki z tarczą.

Solna Wieliczka – Nike Węgrów 2:3 (25:22, 25:18, 19:25, 13:25, 12:15).

1	LOS Nowy Dwór Maz.	29	12
2	Sokół & Hagric Mogilno	29	12
3	KS BAS Białystok	26	13
4	MKS COPCO Imielin	22	12
5	SAN-Pajda Jarosław	22	12
6	Enea Klub Siatkarski Piła	22	12
7	PMKS Nike Węgrów	18	12
8	Politechnika Gd. Stężyca	17	12
9	ENEA Energetyk Poznań	16	13
10	Legionovia Legionowo	14	12
11	Płomień Sosnowiec	14	12
12	Karpaty - PANS Krosno	12	12
13	SMS PZPS Szczyrk I	11	12
14	UJ CM Solna Wieliczka	3	12

W środę **20 grudnia o godz. 18:30** Nike podejmie ekipę z Białegostoku. Dla węgrowianek będzie to ostatni mecz w 2023 roku. **(PŚ)**

Derby Mazowsza dla MPKK

W niedzielnym (17 grudnia) meczu I ligi koszykarek doszło do starcia dwóch drużyn z województwa mazowieckiego. Trójka Żyrardów podjęła MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski.

Zgodnie z przewidywaniami faworyzowane sokołowianki nie dały najmniejszych szans gospodyniom. Niewiele zabrakło, by przekroczyły zdobycz stu punktów. Ostatecznie wygrały 96:59.

Trójka Żyrardów- MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 59:96 (17:31, 15:24, 16:25, 11:16).

1	GTK VBW Gdynia	21	11
2	MPKK Sokołów SA	20	10
3	Mon-Pol Płock	17	10
4	Politechnika Gdańsk	16	10
5	SMS PZKosz Łomianki	15	10
6	Grot Pabianice	15	10
7	UKS Huragan Wołomin	15	10
8	AZS UMCS II Lublin	15	11
9	ŁKS KK Łódź	14	10
10	AZS Uniwersytet W.	13	10
11	UKS Trójka Żyrardów	12	10
12	AZS Uniwersytet Gdański	10	10

W środę **20 grudnia o godz. 19.15** podopieczne trenera **Marcina Grockiego** podejmą AZS Uniwersytet Warszawski. **(PŚ)**

Piąta w Dosze

Siedlecka sztangistka **Martyna Dołęga** wzięła udział w II IWF Grand Prix w Dosze.

Ukończyła zawody na piątym miejscu kategorii wagowej 76 kg. Martyna Dołęga w dwuboju osiągnęła wynik 190 kg (85 kg rwanie i 105 kg podrzut). Wygrała reprezentantka Korei Północnej **Jong Chun Hui** z wynikiem 250 kg (115 kg + 135 kg). **(PŚ)**

Piernik świąteczny

Pani Anna Szpura ze Starej Kornicy w powiecie łosickim to osoba pełna pasji i wielu talentów. Pani Anna z wykształcenie jest inżynierem ekonomii i kulturoznawcą. Prowadzi Pracownię PUH KulinArt, kieruje zespołem ludowym „Korniczanie" i szefuje miejscowemu Kołu Gospodyń Wiejskich „Korniczanki". Od pani Ani otrzymaliśmy przepis na świąteczny piernik.

Składniki:
6 jaj
2 szklanki cukru
1 przyprawa do piernika
1 kg mąki
2 łyżeczki sody oczyszczonej
½ kg miodu naturalnego

Wykonanie:

Mąkę, sodę i przyprawę do piernika wsypać do miski. Wlać miód (trochę musi być płynny), wsypać 2 szklanki cukru i jaja (roztrzepane). Zagnieść ciasto przykryć ściereczką (najlepiej lnianą) i odstawić na tydzień do lodówki. Jeżeli postoi krócej (4 dni) lub dłużej (10 dni), nie zepsuje się.

Ciasto w misce i postawić na kilka godzin w temperaturze pokojowej. Ciasto podzielić na 2 lub 4 części, każdą rozgnieść na blasze na równy placek i piec w temp. 180°C przez 15 minut. Ciasto nie zawiera tłuszczu, więc piecze się dużo szybciej. Należy też zwrócić uwagę, że każdy piernik jest inny, a podana temperatura jest temperaturą orientacyjną i należy ją kontrolować indywidualnie.



Po upieczeniu placki należy wystudzić i zawinąć w folię, żeby zmiękły. Można je przełożyć dżemem lub bitą śmietaną (bez żelatyny – wtedy śmietana częściowo wniknie w ciasto, nadając mu niesamowity smak). Na koniec piernik można polać czekoladą i udekorować.

Uśmiechnij się!



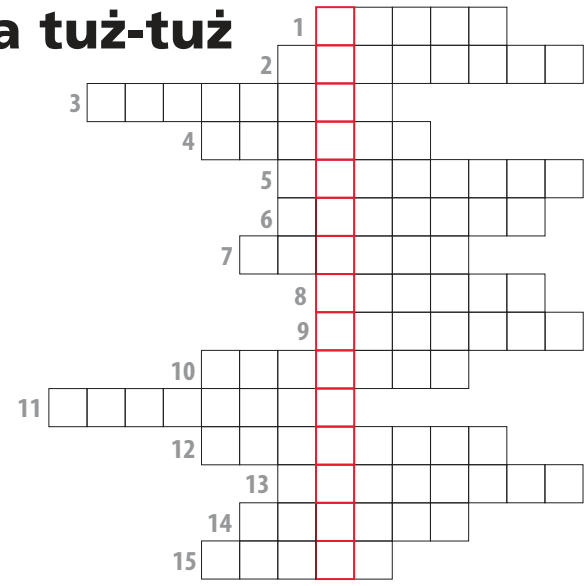
Dowcip opowiada Dariusz Stopa, radny Rady Powiatu Siedleckiego, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego:

Rozmowa w sprawie pracy:
- Ile zna pan języków obcych?
- Cztery.
- Proszę wymienić.
- Węgierski, francuski, włoski i angielski.
- Proszę powiedzieć coś po węgiersku.
- Guten Tag.
- Ale to jest po niemiecku.
- W takim razie znam pięć.

Szaleje pożar, małżeństwo wybiega z płonącego budynku.
Żona mówi do męża:
- Wiesz Zdzisiek, po raz pierwszy od 15 lat wychodzimy gdzieś razem...

Święta tuż-tuż

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 adanie + brz

2 zdek + gni

3 rafa + reśnie + dy

4 czyki + ę + lo

5 u + ż + spi

6 nan + świe

7 ow + w + dyryg

8 chew + sz

9 o + szcz + kwia

10 osło + tara + li

11 oniarka + o + kr

12 ktor + wan + aka

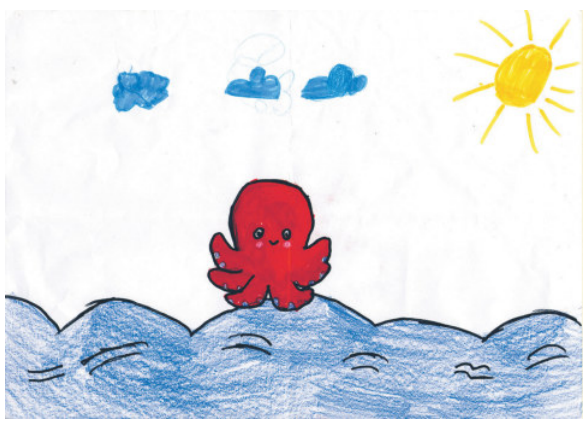
13 midor + g

14 cian + m + ry

15 1 den + z + obr



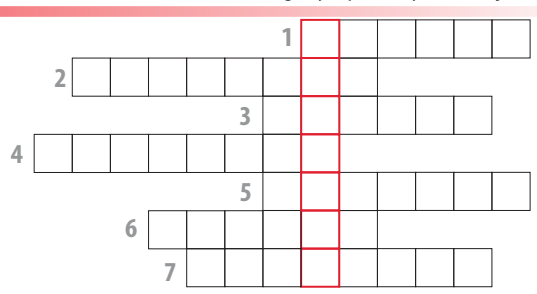
W poprzednim numerze błędnie podpisaliśmy tę pracę. Jej autorką jest Natalia Litewnicka z Sulejówka.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Nagrodę otrzymuje Magdalena Glinka z Węgrowa.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Na choince

Wpisz w diagram nazwy ozdób choinkowych. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.



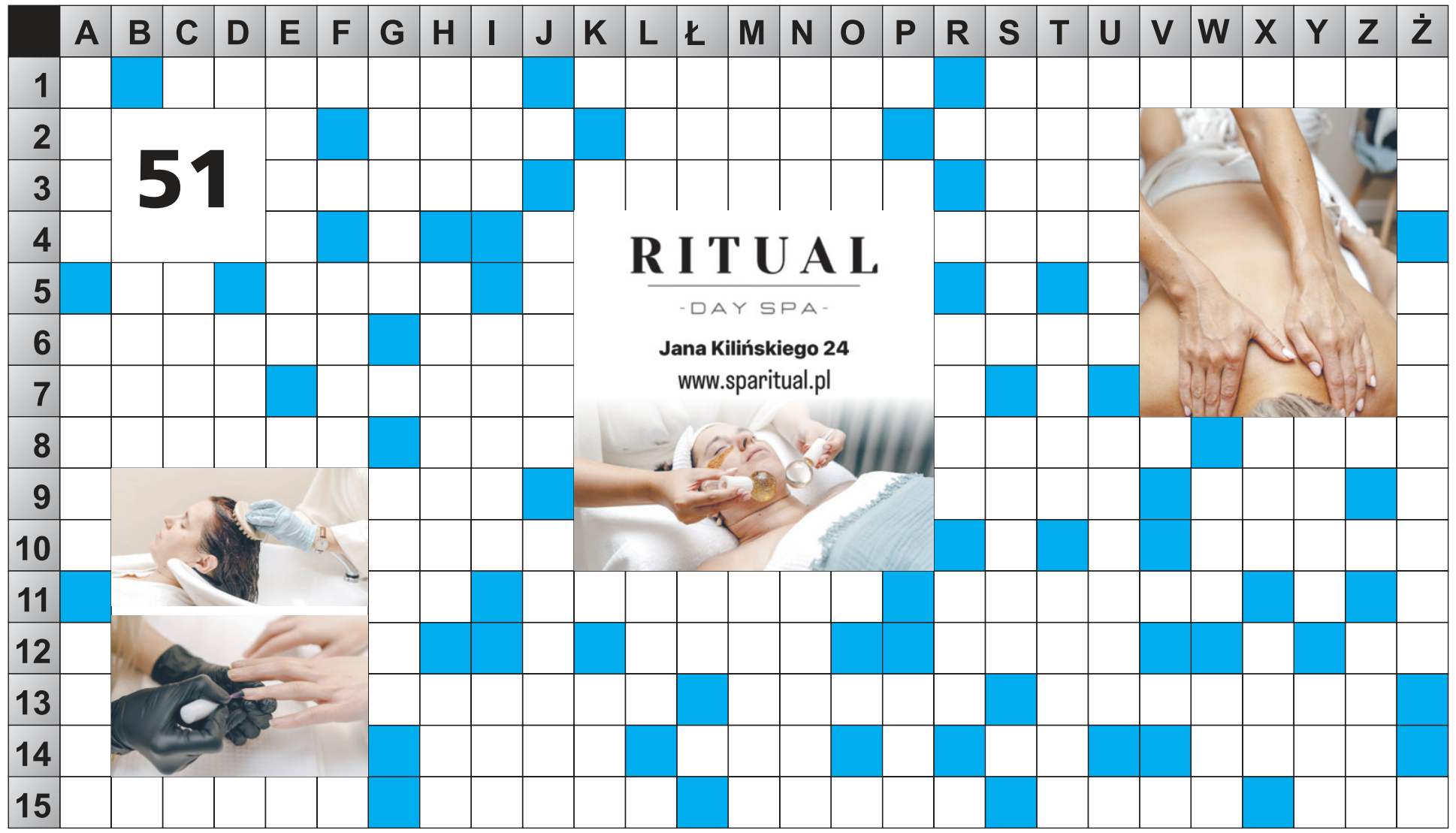


Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY



POZIOMO: 1 C- keczup z niego, 1 K- bigos z niej, 1 S- wyciąga korek, 2 G- mały Aleksander, 2 I- coraz rzadziej je ludzie piszą, 2 R- ...-cupu (tego we dwa kije w znanej biesiadnej piosence), 3 E- najpierw on, potem etan, propan... 3 K-często obok obory, 3 S- miara żarówkowej mocy, 4 R- niedopałki niezbyt elegancko, 5 B- lekka atletyka w skrócie, 5 E- bez bakalii go nie upieczesz, 6 A- na przykład A4 albo A3, 6 H-„jedynkowy" model Fiata, 6 R- w niej barszcz na wigilijnym stole, 7 A- imię w sutannie :-), 7 F- z bronią w ręku, 8 A- buszujący w ziemniakach (szkodnik), 8 H- Elżbieta dla przyjaciela, 8 R- asfaltowa, 8 X- gdy się zajadasz, podobno ci się trzęsą, 9 G- czasem wybierasz mniejsze (bo to drugie jest większe), 9 R- stwór z Himalajów, 9 W- ma ją woda, ma moda, ma i broda, 10 G- ma 1000 milimetrów, 10 W- tam ugościsz gości, 11 G- Armia Krajowa, 11 J- Mikołaj daje ją dziecku, 11 R- u Reymonta – obiecana, 12 L- między nimi a brzegiem pucharu wiele może się zdarzyć, 12 R- pojemnik na okulary, 12 Z- nazywany także Re, 13 G- tekstu wcięcie, 13 M -rwie, 13 T- urabiają węgiel na przodku, 14 H- rzadki, szczególny egzemplarz, 14 Ł- kluczy albo kwiatów, 14 S- początek i koniec gamy, 14 W- zapach przypalonej potrawy, 15 A- nie złoto, ale też nie do pogardzenia, 15 H- czekolada zeń się składa :-), 15 M- gładka lodu, 15 S- siódme na ciebie biją, gdyś bardzo zmęczony, 15 Y- pojemnik na paliwo.

PIONOWO: A 1- pod kuchennym kranem, A 6- model, krój, A 12- jeśli jesteś bezpieczny, z głowy ci nie spadnie, B 5- sznurek przy bombie, C 5- płynie przez Florencję, D 6- marka niemierckich ciężarówek, E 1- emocje „wypisane" na twarzy, 5 F- sycylijski wulkan, 1 G- zmysł palcami odczuwany, G 9- plama np. na honorze, H 1- mała Aleksandra, H 5- węzełek, H 13- z włosów na głowie upięty, I 1- rzeka w Europie albo renifer, I 6- kurzu albo bombowy, I 13- drzewo afrykańskie, J 4- popielcowa, J 10- roślina dobra na olej, K 13- mała Izabela, L 1- nie sopran, L 11- głupi jak ten szewski produkt, Ł 1- słynny włoski stygmatyk, Ł 11- brydżyści mówią, że bierze raz, M 1- dolar amerykański w skrócie, M 11- dygresja, N 1- liczba w stopie, N 11- w kominie albo mała z ekspresu, O 1- antypoda przodu, P 13- uświęca środki?, R 6- sumiaste pod nosem, R 11- wada wzroku, S 1- miejsce, do którego kot chodzi piechotą :-), S 8- słońce w nim, gdy jest najwyżej, T 1- rządzi opactwem, T 6- obrady czarownic na Łysej Górze, T 11- pierwiastek chemiczny prawie jak Europa, U 1- wprawa (a czasem nawet sztampa), U 8- lniane, W 9 – niektóre panie zazdroszczą jej talii, W 13- nie króle, X 8- część ciała w brudasie, X 12- polichlorek winylu - skrót (popularny, acz nieco niepoprawny), Y 8- tronowa, balowa, sądowa, Y 13- czasem mądrości, najczęściej czasu, Z 12- miejsce oczekiwania statków, Ż 1- śliwka nabita na czole, Ż 5- wyrastają z niej pieczarki.

HASŁO: 14 Z, 14 H, 11 L, 5 J, 2 O/ 1 X, 9 G, 3 H, 8 Y/ 10 A, 15 Z/ 6 C, 11 S, 6 F, 2 U, 15 R, 10 Y

Nagroda: **Nagrody w postaci bonów o wartości I-300 zł, II-200 zł, III-100 zł ufundował Salon Ritual Day Spa w Siedlcach - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na: ciało, twarz, włosy i paznokcie. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.**

ROZWIĄZANIE Z NR 46

POZIOMO: 1- brzytwa, 4- bok, 6- teatr, 7- niema, 8- uszatka, 13- kuna, 16- lisy, 17- amen, 18- omyłka, 19- irga, 21- brzoza, 22- łuna, 25- balet, 26- tytuł.

PIONOWO: 1- botanika, 2- znaleźne, 3- Turnau, 5- kontrabas, 9- slogan, 10- zima, 11- asy, 12- tyły, 14- umarlak, 15- aniołek, 20- rzut, 23- alt, 24- pół.

Zwycięzcą zostaje **Małgorzata Nadolska z Olszyca Szlacheckiego**. Gratulujemy! **Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka" w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka" to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684333 51

Ziołowy rwaniec i żeberka z kapustą



Dziś proponujemy przepis na ziołowy rwaniec i żeberka z kapustą w sosie z jabłkami i gruszkami autorstwa Pań z KGW w Sojkówku w gminie Sadowne. Receptura na to danie pochodzi z książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy" pod redakcją Marii Koc (obecnie poseł na Sejm), a wydanej nakładem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur.



Ziołowy rwaniec to danie, które można dość szybko przygotować jako dopełnienie dania z żeberek w sosie z owocami. To świetny sposób na przyjęcie gości. Uwielbiają je dorośli i dzieci. Zawsze wszystko znika z półmisków, a pochwałom i prośbom o przepis nie ma końca! Gospodyni serce rośnie z dumy i zadowolenia, że wszyscy są najedzeni i szczęśliwi!

Składniki na ziołowy rwaniec:

70 dkg mąki, 1/2 paczki drożdży (5 dkg), olej, 1 łyżka cukru, półtorej łyżeczki soli, półtorej szklanki wody cieplej, 1/2 kostki masła, czosnek, cebulka prażona, pietruszka zielona, koperek, odrobina vegety.

Wykonanie:

Drożdże z cukrem wymieszać z ciepłą wodą, odstawić do wyrośnięcia. Miękkie masło wymieszać z rozgniecionym czosnkiem, pietruszką, koperkiem i vegetą. Wyrośnięte drożdże dodać do mąki, dodać sól, zagnieść ciasto. Rozwałkować na dwa placki o grubości 1 cm, posmarować placki miękkim masłem i posypać prażoną cebulką, pokroić na paski. Paski zwijać w rozety i pionowo układać w tortownicy. Piec 30 minut w temp. 200^{0}C.

Składniki na danie z żeberek:

1 kg żeberek wieprzowych, olej, cebula, 1 kg kiszonej kapusty, rodzynki, 2 jabłka, 2 gruszki, miód płynny, koncentrat pomidorowy, musztarda, sos sojowy, 1 łyżeczka słodkiej papryki, 1 łyżeczka papryki ostrej, tymianek, majeranek, imbir mielony, mielony kminek.

Wykonanie:

Żeberka zamarynować na kilka godzin w przyprawach. Potem ułożyć je na dnie grubej patelni i posypać pokrojoną w kostkę cebulą i resztą przypraw. Na mięso z cebulą wyłożyć pokrojoną kiszoną kapustę. Posypać rodzynkami i zalać sosem. Sos przygotować z 3 łyżek miodu płynnego, 3 łyżek koncentratu pomidorowego, 1 łyżki musztardy, 1 łyżki sosu sojowego, 1 szklanki wody. Na polane sosem mięso położyć cząstki niepobranych jabłek i gruszek. Posypać delikatnie solą i gotować do miękkości, aż mięso będzie bez problemu odchodziło od żeberek. I gotowe!

Smacznego życzą Panie z KGW w Sojkówku!

MAGAZYNEK TAKŻE NA STR. 39

eprasa.pl 4a0